Pokopalniane Koło SITG „Katowice - Ferdynand” w Katowicach

O eksploatacji węgla w obszarze centrum Katowic ...

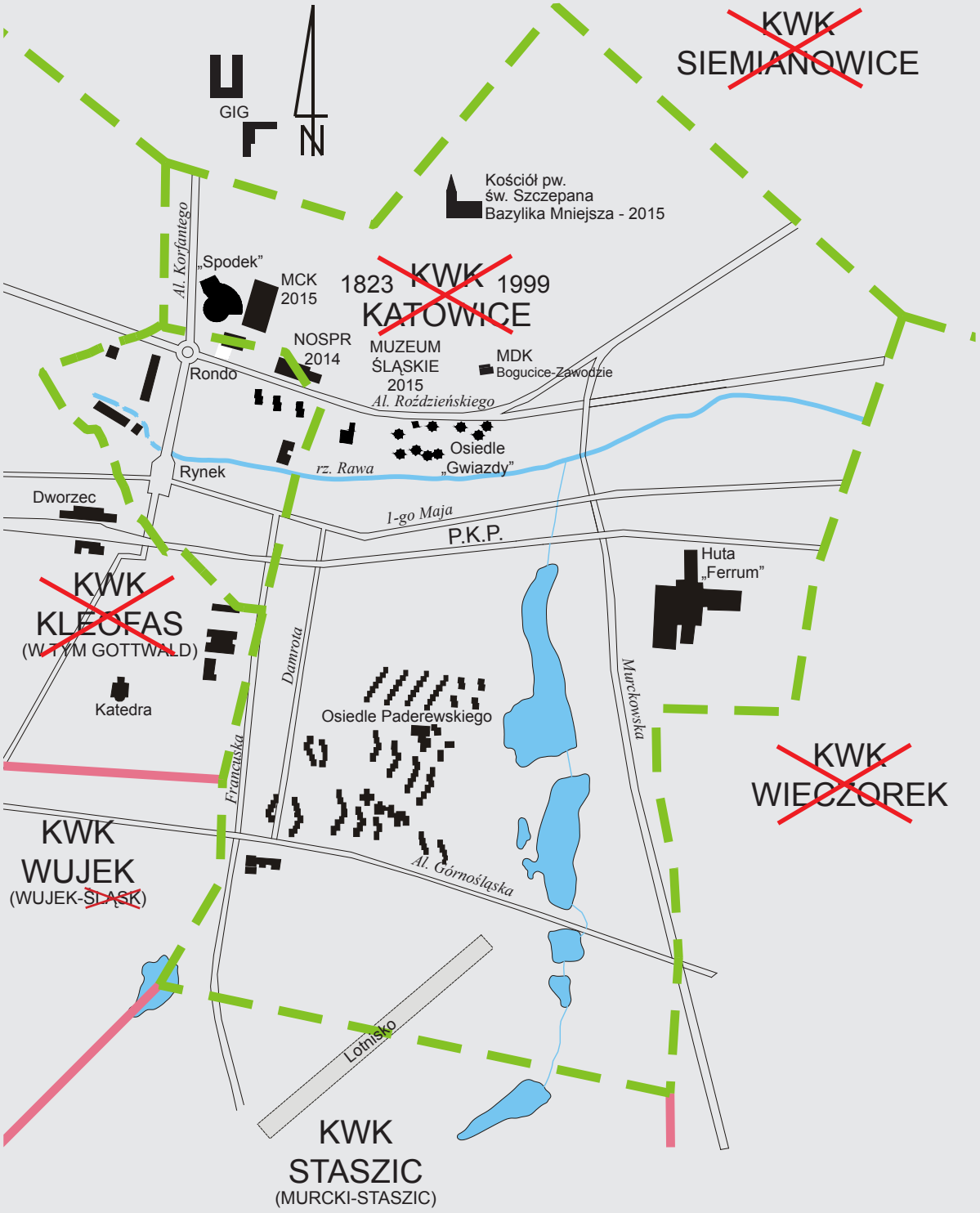

Katowice 2019 rok

***Dla zachowania chlubnej pamięci o eksploatacji węgla w centralnej części stolicy województwa śląskiego i o ludziach z nią związanych**, uwzględniając dokumenty oraz wspomnienia żyjących jeszcze, coraz mniej licznych uczestników tych górniczych działań, my niżej podpisani:*

					
Henryk Pawełczyk	*Józef Kuczborski*	*Ewald Komander*	*Waldemar Mansel*	*Grzegorz Świątczak*	*Marek Sapiński*
					
Grzegorz Januszko	*Krzysztof Mryc*	*Jerzy Cypryński*	*Jan Ditrich*	*Jan Szlachta*	*Kazimierz Górka*
					
Ryszard Kusina	*Andrzej Muc*	*Ryszard Wyględacz*	*Antoni Skowron*	*Andrzej Kowalski*	*Tadeusz Czyż*

*jako członkowie, założonego w 2015 roku, **Pokopalnianego Koła SITG „Katowice-Ferdynand" w Katowicach**, staramy się podołać, wyznaczonym przez nas samych celom, a jednocześnie wyrażamy wolę współpracy i integracji na rzecz Środowiska, zgodnie ze Statutem Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa.*

***PK SITG „K-F" nawiązuje do istniejącego w latach 1951-2000 Koła SITG KWK „Katowice" oraz do działającego od 1976 roku w jego ramach, a od 2000 roku samodzielnie, aż do samorozwiązania w roku 2014, Klubu Seniora KWK „Katowice"**.*

***Do PK SITG „K-F" zapraszamy nie tylko** byłych pracowników inżynieryjno-technicznych (i pozostałych specjalności) dawnej kopalni „Katowice", **ale również** pracowników o różnych zawodach z innych, zarówno czynnych, jak i zlikwidowanych już zakładów i instytucji związanych z przemysłem wydobywczym.*

***Zapraszamy także, wszystkich miłośników tradycji górniczych na terenie miasta Katowice spoza górnictwa, i o różnej rozpiętości wiekowej** ...*



Z górniczym

pozdrowieniem

„Szczęść Boże"

Pokopalniane Koło SITG
„Katowice - Ferdynand”
w Katowicach

O eksploatacji węgla w obszarze centrum Katowic ...



WYDANIE DRUGIE POPRAWIONE I UAKTUALNIONE

1787-1998



211 lat
DĄB

1823-1999



176 lat
BOGUCICE

1840-2004



164 lat
ZAŁĘŻE

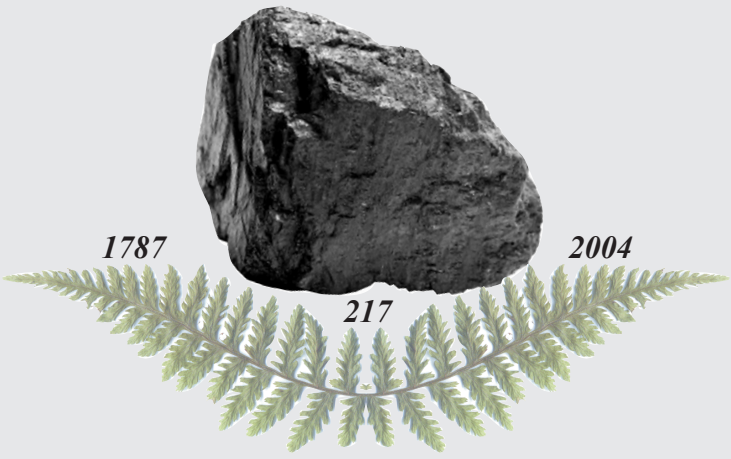

W p r o w a d z e n i e

Pierwsza wzmianka o osadzie Bogucice pochodzi z fragmentu dokumentu darowizny sporządzonego w Pszczynie w dniu 15.12.1360 roku. *Książę opawsko-raciborski Mikołaj II, przekazuje część Księstwa Raciborskiego - ziemie leżące w okręgu mikołowskim -* ***szlachcicowi Ottonowi z Pilczy (Pilicy)***. *Przekazany obszar to północno-wschodni rejon ziemi pszczyńskiej - tzw.* ***klucz dóbr mysłowickich*** *obejmujący ówczesne wsie: Jaźwice (Janów), Załęże,* ***Bogucice****, Rożdzień, Szopienice i miasto Mysłowice.*



[... panowanie Czech; ***990-(1291)1335 panowanie Polski****; (1291)1335-1526 panowanie Czech: Luksemburgowie i Jagiellonowie, przy czym w latach 1469-1490 panowanie Węgier: Maciej Korwin; 1526-1742 panowanie Austrii: Habsburgowie; 1742-1922 panowanie Prus/Niemiec: Hohenzollernowie;* ***1922-1939 panowanie Polski****; 1939-1945 panowanie hitlerowskich Niemiec;* ***od 1945 terytorium Polski****]*

W okresie 1374÷1396 zostaje utworzona *(?)* ***parafia bogucka****, do której należą wsie:* ***Bogucice****,* ***Załęże*** *i Kuźnica Bogucka (?).*

1397 ***Pierwsza wzmianka*** *(w tekście wyroku sądu kurii biskupiej w Krakowie)* ***o Kuźnicy Boguckiej****.*

Założona nad rzeką Rawą, na obszarze obejmującym wieś Bogucice, przez przybyłych osadników kuźnica żelaza, ***to pierwszy obiekt przemysłowy na terenie dzisiejszych Katowic****.*

Rejon kuźnicy żelaza nazwano Kuźnicą Bogucką, a z czasem przysiółek ten dał początek wiosce (1580 r.) i miastu (1865 r.) ... Katowice.

Historyk, Ludwik Musioł*, wydawca źródeł do dziejów Katowic wysunął hipotezę:* ***„Można przypuszczać, że kuźnica żelaza istniała już w roku 1360*** *(...)”.*

Jeśli tak było, to kuźnica żelaza starsza jest o ok. 40 lat od najstarszego dokumentu zaświadczającego jej istnienie*. [5]*

Dokładna lokalizacja kuźnicy to lewy brzeg Roździanki (dziś: Rawa) rozlewającej się w tym miejscu w staw. Obecnie wznosi się tu były biurowiec „Polmagu”.

Cały obszar Kuźnicy Boguckiej *to współcześnie teren wyznaczony przez: hotel Altus, Superjednostkę, Spodek, Pomnik Powstańców Śląskich.*



Źródło: [5]

1403 ***Z tego roku pochodzi najstarsza wiadomość o drewnianym kościele parafialnym pw. św. Szczepana i św. Doroty****, a także o jego proboszczu Mikołaju.****Wcześniej****, w okresie tworzenia (1374-1396) parafii boguckiej* ***wybudowano kościółek pw. św. Doroty „na górce”*** *(wzm. str. 24) - o czym wspomina (1894 rok) ks. proboszcz Ludwik Skowronek.*

1480 ***Książe cieszyński Kazimierz II*** *(1449-1528), wieloletni (od 1497 r.) Starosta Generalny Śląska, wchodzi w posiadanie księstwa pszczyńskiego (w tym dóbr mysłowickich, zatem i Bogucic)* ***do 1517 roku***.

1536 ***Jan Turzo - kolejny właściciel*** *(1517,1525-1548)* ***ziemi pszczyńskiej*** *sprzedaje patrycjuszowi krakowskiemu Stanisławowi Salomonowi* ***dobra mysłowickie*** *w skład których wchodzą: miasto Mysłowice oraz wioski: Roździeń,* ***Bogucice****,* ***Kuźnica Bogucka****,* ***Załęże****, Brzezinka, Brzęczkowice, Dziećkowice oraz trzy puste wsie: Jaźwice, Koziniec, Szopienice.*

Od tej pory ziemia mysłowicka wyodrębniła się już na zawsze z Wolnego Państwa Pszczyńskiego (Księstwa Pszczyńskiego)*, jednak jej właściciele zobowiązani byli do składania* ***hołdu panom pszczyńskim (po raz ostatni złożyli go w 1824 r.)***.

1546 ***Pan na Mysłowicach Stanisław Salomon****, sekretarz królowej Bony, zezwala 25.02.1546 roku kuźnikowi Sychowi z Kuźnicy Boguckiej na założenie* ***kuźnicy w Roździeniu*** *(dziś dzielnica Katowic).*
Około 1595 r. jej właścicielem został Walenty*, syn Jakuba Bruska - drugiego właściciela.*
Walenty Roździeński jest autorem unikalnego poematu *„Officina Ferraria abo Huta i warstat z kuźniami szlachetnego dzieła żelaznego", wydanego w Krakowie w roku 1612. Wymienione są w nim najdawniejsze kuźnice na Górnym Śląsku, a* ***wśród nich - bogucka****.* ***Mowa też o technologii produkcji, pracy kuźników i ich obyczajach****.*

1598



W Bogucicach, oprócz drewnianego kościoła parafialnego *pw. św. Szczepana i św. Doroty, dwukrotnie rozbudowywanego, dzięki staraniom ks. Jana Zająca i jałmużnom „z całego Szlązka" (rys. F.B. Wernera),* ***jest jeszcze drugi drewniany pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny****, nazywany kościółkiem* ***„na górce"****; wzmiankuje o nim w protokole wizytacji (1598) kanonik krakowski Krzysztof Kazimierski:*

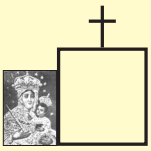

„W tejże parafii jest sławna kaplica pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. (...) Największy napływ ludności jest w święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. Kaplica ta jest w miejscu starszej i mniejszej, podobnie jak poprzednia, z ofiar ludzi zbudowana".

Protokół ten *jest pierwszym świadectwem* ***kultu, łaskami słynącego obrazu MB w Bogucicach, gromadzącego pątników*** *... (wzm. str. 24).*

W tym samym protokole *odnotowano wioski należące do parafii boguckiej: „Bogucice, Załęże et nova villa Katowice". [5]*

Jest to pierwsza historyczna wzmianka o Katowicach*.*

1637 ***Jadwiga Salomonówna wychodzi za mąż za Krzysztofa Mieroszewskiego*** *(1600-1697) - sekretarza czterech królów polskich, dyplomatę i pisarza, pieczętującego się herbem Ślepowron -* ***wnosząc jako wiano*** *do rodziny Mieroszewskich* ***dobra mysłowickie****.*

1657



Pierwsza wzmianka w źródłach pisanych o kopaniu węgla w lasach Księstwa Pszczyńskiego, w okolicy dzisiejszych Murcek*, na terenie należącym wtedy do parafii pw. św. Marii Magdaleny* ***w Tychach****.*
Hrabia Erdman I Leopold Promnitz nakazał opalać węglem kuźnicę żelaza w Jaroszowicach.
Wydobywając rudę darniową (bogatą w wodorotlenki żelaza) natrafiono tam na węgiel.
Datę tą przyjęto jako początek wydobycia węgla na Górnym Śląsku*.*
Od 1740 *zaczęto go wydobywać na większą skalę,* ***a od roku 1769*** *trwa tu, w założonej kopalni* ***„Emanuelssegen”*** *(****obecnie „Murcki-Staszic”****), regularna eksploatacja podziemna.* ***Jest to obszar dzisiejszych Katowic*** *...*

1773

W okresie od Wielkanocy do Wszystkich Świętych *(ok. 0,5 roku), ks. proboszcz Florian Operskalski* ***buduje nowy*** *(stary rozebrano),* ***drewniany kościół*** *pod tytułem* ***św. Szczepana*** *(wzm. str. 24).*



Budowniczym, architektem i mistrzem ciesielskim był Jan Michał Wiesner z Wielkich Strzelec.
Do parafii bogucickiej należą wioski: Bogucice, Katowice, Brwinów (Brynów), Załęże i Dąbrówka Mała.
Kościół ten istniał do 1891 roku*.*



Łaskami słynący obraz Matki Boskiej Boguckiej *niezmiennie* ***znajduje się*** *w kościółku drewnianym pw. Nawiedzenia Matki Bożej* ***„Na Górce”, będąc celem i miejscem pielgrzymowania wielu ludzi*** *...*

1787

Na terenie Dębu*, proboszcz parafii chorzowskiej, ks. Ludwik Bojarski,* ***uruchomił*** *(istniejącą przez trzy lata)* ***kopalnię „Fürstin Hedwig”****.*

1801 ***Na terenie Brynowa**, ówczesny właściciel Katowic (1799-1809) Jan Ferdynand Koulhaas (jeden z pionierów nowoczesnego hutnictwa) po uzyskaniu nadania **uruchamia kopalnię „Beata”** (eksploatowaną w latach: 1801-1806 i 1836-1880).*

1804 ***Książe Fryderyk Hohenlohe** (...) rozpoczął na terenie dzisiejszego **Wełnowca** budowę **huty żelaza** swego imienia. Wspólnikiem księcia i konstruktorem huty był szkocki inżynier **John Baildon** (1772-1846) sprowadzony na Górny Śląsk w 1793 r. W hucie „Hohenlohe” zainstalowano dwa wielkie piece koksowe z dmuchawami napędzanymi maszyną parową*

1805 ***Na terenie Dębu**, w pobliżu zlikwidowanej kopalni „Fürstin Hedwig”, parafia chorzowska **uruchamia nową kopalnię węgla o nazwie „Neue Hedwig”**.*

1818 *W związku z ogromnym zapotrzebowaniem na cynk na rynkach światowych, również ówcześni właściciele Katowic, Weddingowie (1809-1832) postanowili zwiększyć swoje dochody partycypując w budowie i udziałach huty „Franz” (1818) i uruchomionej tuż obok 4. lata później (1822) huty „Fanny”.*



Źródło: [5]

***Obie huty w 1860** połączono, powstała huta **„Fanny-Franz”**, którą zlikwidowano w 1903 r. Fragmenty zabudowań tych hut znalazły się w kompleksie t**zw. Dworu Marii i przetrwały do lat 60. XX wieku**.*

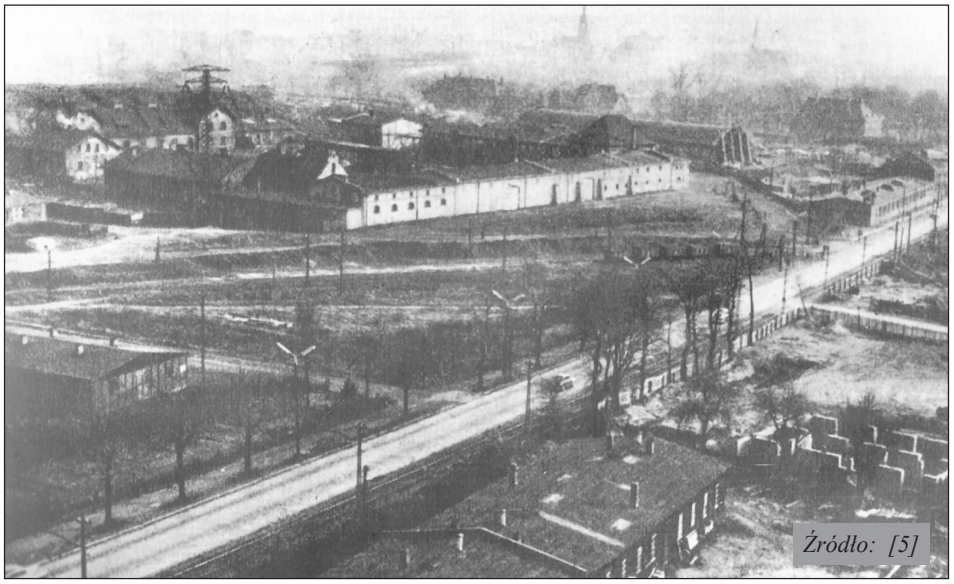

Źródło: [5]

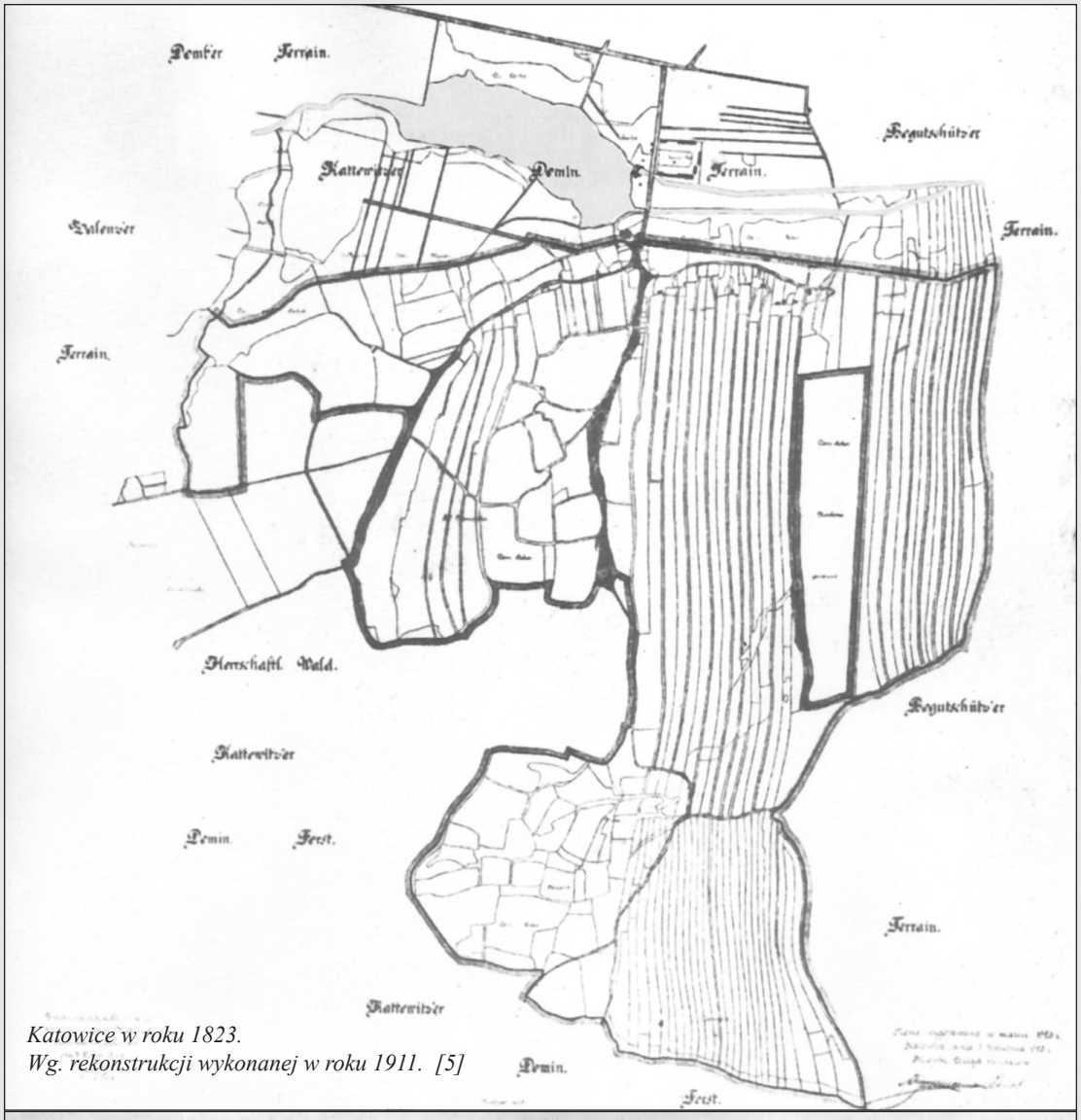
Terrain.
Terrain.
Terrain.



Była taka kopalnia ...

1823 „Ferdinand”...

1922 „Ferdynand”...

1936 „Katowice”...

1940 „Ferdinand”...

1945 „Katowice”...

1953 „Stalinogród”...

1956 „Katowice”...

1996/99 „Katowice-Kleofas” Ruch II „Katowice”.



1.

W 1822 roku trzej wspólnicy z Tarnowskich Gór: **kupiec Izaak Freund, lekarz powiatowy Jerzy Kühnel oraz kupiec handlujący solą, emerytowany rotmistrz armii królewskiej, kawaler orderu „Pour le merite” Ignatz Ferdinand von Beym**, zakładają w Bogucicach kopalnię węgla i cynkownię. Huta otrzymywać miała galman z kopalni „Redlichkeit” koło Radzionkowa, należącej do tych samych przedsiębiorców, a węgiel pozyskiwać miano na miejscu.

W dniu 8.08.1822 roku za pośrednictwem urzędnika Rewiru Górniczego Bytom-Wschód, **Ignatz Ferdinand von Beym składa wniosek** do Górnośląskiego Królewskiego Pruskiego Urzędu Górniczo-Hutniczego w Tarnowskich Górach o nadanie 1 kopalni znaleźczej i 600 miar pola górniczego w Bogucicach, nazwanej od imienia wnioskodawcy **„Ferdinand”**.

(W dniu 16.08.1822 Jerzy Kühnel składa tamże wniosek o nadanie huty cynku pod nazwą „Fanny”; zezwolenie na uruchomienie uzyskuje b. szybko, jeszcze przed zgodą na działalność kopalni „Ferdinand”)

W tym czasie obszar Bogucic był (od 1637 r.) **własnością rodziny Mieroszewskich** - panów Ziemi Mysłowickiej. Dzierżawcą wsi był Loebel Freund - kuzyn Izaaka.

We wniosku dot. kopalni podział udziałów w majątku spółki, czyli podział kuksów był następujący: **Stanisław Mieroszewski - 61 kuksów** oraz **2 wolne kuksy za odstąpienie gruntów**; **Izaak Freund - 29 kuksów**; **Ferdinand von Beym - 20 kuksów**; budowniczy kopalni **Jan Fryderyk Wilhelm Wedding** (właściciel Katowic, projektant i budowniczy hut; współpracował z J. Baildonem) **- 12 kuksów**; **kasa bracka - 4 kuksy**.

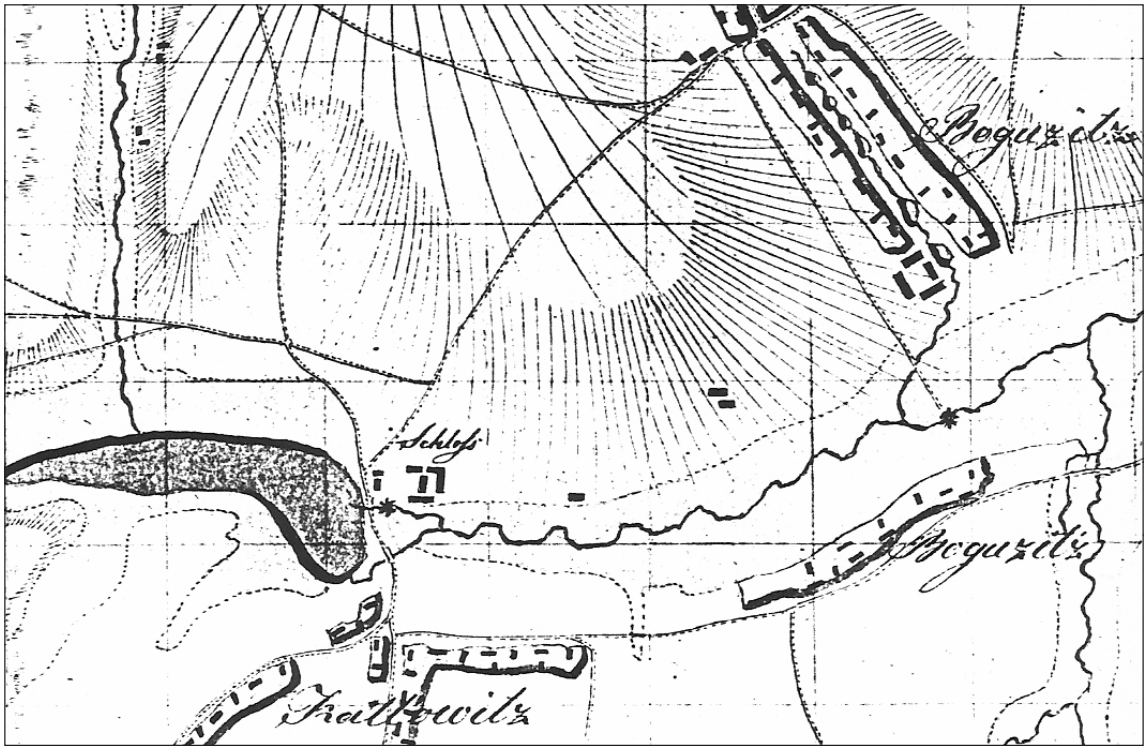

Bogucice na początku XIX wieku

W dniu 24.02.1823 roku odbyła się wizytacja punktu znaleźczego w Bogucicach.

Jeszcze przed formalnym otrzymaniem nadania górniczego w dniu 10.03.1823 roku udziałowcy, dostrzegając nadchodzącą złą koniunkturę na cynk, sprzedali hutę, kopalnię galmanu i nieczynną jeszcze kopalnię węgla „Ferdinand”.

2.

Kupującym był Rudolf Christian Griebel ze Szczecina, z tym, że **połowę udziałów w kopalni „Ferdinand” zachowuje Stanisław Mieroszewski**, a po jego śmierci w 1824 r. udziały te przechodzą na własność jego syna Aleksandra.

3.05.1823



***Kopalnia** otrzymuje swoje nadanie przez Wyższy Urząd Górniczy w Brzegu. Na akcie nadania są podpisy członków dyrekcji WUG: hrabiego von Einsield'a, Charpentier'a, grafa von Schuckmann'a i Singer'a. Zatwierdzenie nadania nastąpiło 21.05.1823 roku w Królewskim Wyższym Starostwie Górniczym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Berlinie.*

Następuje rozpoczęcie eksploatacji w kopalni „Ferdinand" w pokładzie 407/4. Szerokość eksploatacji 95-115 m, głębokość do 30 m. Urabianie i transport węgla ręczny.

***Pierwsi górnicy kopalni to: Blacha Walenty, Dłutko Franciszek, Stachura Stanisław, Surma Mateusz, Świder Łukasz, Szymczyk Stanisław** ...*

(Wydobycie 3100 ton, zatr. 44 osoby).

***W Bogucicach** było dużo wolnych gospodarzy, zagrodników i domowników, którzy nigdy nie podjęli pracy w kopalni, dlatego załogę „Ferdinanda" w jej początkach stanowiła ludność przede wszystkim z powiatu pszczyńskiego, przy czym wykwalifikowani pracownicy pochodzili głównie z Westfalii, Wałbrzycha, Olkusza i Wieliczki.*
Ludność miejscowa utrzymywała się głównie z rolnictwa.

1823

***Na terenie Dębu, John Baildon zakłada** (w pobliżu miejsca, gdzie nad Rawą znajdowała się przed wiekami kuźnica załęska) **pudlingarnię** (hutę produkującą żelazo najnowoczesniejszą wtedy metodą - pudlową, polegającą na mieszaniu surówki w czasie wytopu) **i walcownię sztab**.*

1824



***Początek wybierania pokładu 407/1**. Następne nazwiska górników odnotowane w księgach parafialnych Bogucic to: A. Michalik, L. Nowak, J. Strzecha, L. Krzystek, J. Dytko, Hornik, Morawiec, Nadzieja, Wypiór, Janota, Drozdowski, Kramarczyk, Mateyczyk, Prochalski, Łaźnia ...*
Robotnicy ci mówili tylko po polsku. W krótkim czasie opanowywali zawód i nie ustępowali niemieckim fachowcom.

(Wydobycie ~8 tys. ton/rok, zatrudnienie śr. 50 osób).

Z 12-godzinnej wówczas dniówki przeznaczano 1. godz. na sprawdzenie obecności, pobranie oleju, prochu i zejście do kopalni,
1. godz. na posiłek i odpoczynek,
0,5 godz. na wyjście i zapisanie dniówki.
Efektywny czas pracy wynosił więc 9,5 godz.

Koszt prochu potrącano rębaczom z zarobków, toteż starali się oni ograniczać jego zużycie do minimum, co leżało także w interesie właścicieli, gdyż urabianie za pomocą MW zmniejszało wychód grubego węgla, którego cena była znacznie wyższa.

Na podstawie map pokładowych kopalni „Ferdinand" z tego okresu, odtworzyć można ówczesny sposób eksploatacji; w niewielkiej odległości od siebie drążono z powierzchni otwory o średnicy ok. 1. metra do pokładu, a następnie łączono je chodnikami drążonymi w węglu dla wentylacji, transportu i odprowadzania wody. O takiej technologii wybierania wskazuje duża liczba otworów (szybów), a ich nazwy to: „Franz", „Johannes", „Rudolf", „Beata", „Gustaw", „Brunno", „Moritz", „Martin", „Otto" ...

3.

1826÷1827 ***Niekorzystna koniunktura powoduje, że Griebel*** *sprzedaje część swoich udziałów w hucie i kopalni* ***bankierowi Karolowi Schulce z Berlina****, od którego za kilka lat odkupuje je Franciszek Winckler.*

(Wydobycie: 1825 - 5 596 ton; 1826 - ?; 1827 - ?; 1828 - 4 019 ton; 1829 - 4 994 ton; 1830 - 5 325 ton; 1831 - 3 318 ton; 1832 - 6 772 ton; 1833 - ?)

4.

1833 ***Właścicielem kopalni „Ferdinand”*** *i położonych tuż obok hut cynku:* ***„Franz”*** *(zał. 1818 r.) i* ***„Fanny”*** *(zał. 1822 r.)* ***zostaje Franciszek Winckler****.*

Fr. Winckler ur. się w roku 1803 w Tarnowie koło Ząbkowic Śląskich. Ukończył słynną szkołę górniczą w Tarnowskich Górach. W roku 1819 rozpoczął pracę jako szychtmistrz w kopalni należącej do skarbu pruskiego. W roku 1826 zaczął pracować dla bogatego kupca Franciszka Aresina (należały do niego Miechowice, kopalnia rud cynkowo-ołowiowych „Maria” i inne kopalnie oraz zakłady).

Po śmierci (wskutek epidemii) pierwszej żony (Alwiny Kalide i starszej córki) ożenił się, w roku1832, z owdowiałą również (1831), Marią Aresinową (nazywaną ze względu na urodę „Różą ze Śląska”). Poprzez to małżeństwo został współwłaścicielem wielkiego majątku, który zaczął szybko pomnażać ...
Fr. Winckler to postać ściśle związana z historią Katowic i całego Górnego Śląska.

1834 ***W kopalni „Ferdinand”*** *istnieje już szyb „Koło Kuźni”, nazwany później „Beniamin”, a następnie „Bartosz”. Ma ok. 25 metrów głębokości i jest najlepiej utrzymanym wyrobiskiem pionowym, dlatego też, w 1840 roku zainstalowano w nim pierwszą pompę do odwadniania wyrobisk, poruszaną przez balansową maszynę parową o mocy 25 KM. Dzięki tej maszynie możliwe było udostępnianie głębszych partii złoża - do około 50 metrów. Maszynę sprowadzono z Anglii.*

(Wydobycie: 1834 - ?; 1835 - 6 233 ton; 1836 - 6 656 ton; 1837 - ?; 1838 - ?; 1839 - ?; 1840 - ?; 1841 - 7 150 ton; 1842 - 8 128 ton; 1843 - 8 781 ton)

Bogucice *z powodu swojego położenia geograficznego były bardzo ubogą osadą. Pobliska Brynica, która stanowiła od strony północno-wschodniej granicę państwową Prus z Rosją Carską oraz lasy mysłowickie i pszczyńskie od strony południowej nie sprzyjały osiedlaniu się tu ludności. Spis z 1828 roku odnotował 383 mieszkańców (a np. Szopienice - 196, Roździeń - 392, Mała Dąbrówka - 247 osób).* ***Założenie kopalni „Ferdinand” spowodowało, że w 1840 roku w Bogucicach mieszkało 956 osób (w Szopienicach - 445, Roździeniu - 746, w Małej Dąbrówce - 645)****.*

1834 ***W zabudowaniach dawnej Kuźnicy Boguckiej****, ówczesny właściciel dóbr katowickich, Lehmann, zainstalował wielki piec na węgiel drzewny, który stanowił jeden ciąg technologiczny z fryszarką, posadowioną jeszcze za Weddingów (1809-1832). Odrodził się stary zakład,* ***ale pod inną nazwą - Huta Katowicka*** *(wzm. str. 15).*

1834 ***Powstaje huta cynku „Wilhelmina” w Szopienicach****. Był to największy obiekt wśród innych zlokalizowanych tu zakładów przeróbki cynku; należał do koncernu „Spadkobiercy Gieschego”.*

1838 ***Uruchomiono kopalnię „Waterloo" w Dębie****. Właścicielami byli: John Baildon i klasztor Bożogrobowców w Miechowie, po 50% udziałów.*

1838 ***Właścicielem dóbr katowickich zostaje Franciszek Winckler****; rok później jego żona Maria kupuje od „żyjącego ponad stan", ostatniego ordynata Aleksandra Mieroszewskiego, fideikomisowe dobra mysłowickie.*

W 1841 roku ***Franciszek Winckler*** *(w 1840 r. za zasługi w rozwoju przemysłu na Górnym Śląsku, król pruski nadał mu tytuł szlachecki) właściciel kilkudziesięciu kopalń, 12. hut i posiadłości ziemskich* ***przenosi z Miechowic do Katowic*** *zarząd swych dóbr i zakładów, a dyrektorem i zarządzającym jego dobrami mianuje swego kolegę ze szkoły górniczej w Tarnowskich Górach* ***Friedricha Wilhelma Grundmanna*** *(1804-1887).*

1844 ***Powiększenie obszaru górniczego kopalni „Ferdinand"*** *przez przyłączenie położonego na południe i wschód od niej pola górniczego „Bertram", nadanego dwa lata wcześniej.*

(Wydobycie: 1844 - 8 392 ton; 1845 - 13 954 ton; 1846 - ?; 1847 - 12 714 ton; 1848 - 12 870 ton)

1845 ***Karol Godula*** *(1781-1848), „król" cynku na Górnym Śląsku i właściciel licznych wsi i folwarków* ***uruchomił*** *(zbudowaną w 1840 r.)* ***w Załężu, kopalnię węgla „Kleofas"*** *(połowa udziałów należy do Loebla Freunda - dzierżawcy folwarku w Bogucicach).*

1846 ***Ukończono budowę pierwszej na Górnym Śląsku linii kolejowej Berlin-Mysłowice; w ciągu paru następnych dziesięcioleci Zagłębie Górnośląskie uzyskało połączenia kolejowe ze wszystkimi krajami środkowej Europy****.*

1849 *Na szybie „Brunno" zainstalowano pierwszą parową maszynę wyciągową o mocy 4 KM; po 4. latach została rozebrana i zastąpiona wyciągiem wodnym, który przez kilka lat czynny był w szybie „Gustaw".*

(Wydobycie: 1849 - 9 823 ton; 1850 - ?; 1851 - ?; 1852 - ?; 1853 - 23 881 ton)

1852 ***Przy „Katowickiej Hucie"*** *zbudowano walcownię cynku,* ***która otrzymała nazwę, huta „Marta"****. Zakład ten, po rozbudowie w 1857 roku został przekształcony w walcownię żelaza i połączony (prawdopodobnie) z „Katowicką Hutą".*
Huta „Marta" *została unieruchomiona* ***w roku 1928****; pozostałości jej zabudowań,* ***stały do lat 60. XX wieku****, stanowiąc charakterystyczny* ***akcent w pejzażu centrum Katowic*** *(wzm. str. 46). [5]*

5.

1853 *Po śmierci (1851 r., w wieku 48. lat) Franciszka Wincklera a następnie po 2. latach (1853 r.) jego żony Marii, jedyną spadkobierczynią ich majątku, w tym kopalni „Ferdinand", zostaje 24. letnia córka Wincklera z pierwszego małżeństwa -* ***Waleska*** *(zm. 1880), która w 1854 r. wychodzi za mąż za pruskiego porucznika Huberta Gustawa von Thiele, a ten przyjmuje nazwisko* ***von Thiele-Winckler****.*

1854

Wobec wzrostu zapotrzebowania na węgiel przystąpiono do budowy nowych szybów: „Nottebohm" i położony 30 metrów na północ od niego „Gruschka" (później nazwany „Gwarek").
Do oświetlenia w kopalni używa się oleju rafinowanego. Przy głębieniu szybu „Gruschka" do odpalania otworów pod wodą używano nabojów w smołowanych otoczkach. Usprawnienia te były nowością w górnictwie europejskim.

(Wydobycie: 24 271 ton; 1855 - 26 307 ton; 1856 - 30 721 ton; 1857 - 35 442 ton; 1858 - 47 824 ton; 1859 - 44 833 ton)

1855

Odwiedzający Katowice ***pisarz i działacz narodowy Józef Lompa*** *pisze m.in.:* ***„W Katowicach jest węzeł, pośrodek górnośląskiego przemysłu*** *(...).* ***Miejsce to jeszcze nosi nazwę wsi*** *(...),* ***ale pożycie tutejsze ma barwę wielkiego miasta*** *(...).*
Katowice będą wzrastać jako miasto amerykańskie *(...).* ***Tu Górny Śląsk z Anglią w współzawodnictwo wstępuje*** *(...)". [5]*

1857

Uruchomienie huty „Jakub"*. Była w niej odlewnia i kuźnia z napędem parowym. Huta znajdowała się przy ulicy Stawowej i należała do 4. udziałowców; zlikwidowana pod koniec XIX wieku.*

1858

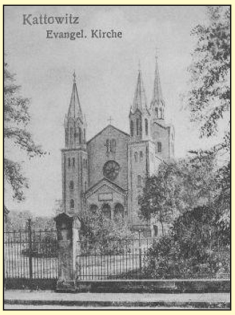

W Katowicach ukończono budowę, murowanego kościoła ewangelickiego*. Powstał na gruntach podarowanych przez Thiele-Wincklera.*
Autorem neoromańskiej budowli był arch. Richard Lucae. Dla powiększenia liczby miejsc kościół w latach 1887-89 i 1899-1902 był przebudowywany (dobudowano nawę poprzeczną i baptysterium).
Przed wybudowaniem kościoła, społeczność ewangelicka zaspokajała religijne potrzeby już od 1854 roku w sali modlitwy w budynku huty „Marta".

1858

W Bogucicach ks. proboszcz Leopold Markiefka *(ur. 10.10.1813; zm. 24.05.1882)* ***zakłada sierociniec****. Do opieki nad sierotami sprowadził siostry Boromeuszki. Później opiekę przejęły siostry Jadwiżanki.*



Sierociniec i drewniany kościół (1773-1891) pw. św. Szczepana w Bogucicach.

***Na początku lat 50. XIX wieku Katowice były nadal „wioską skromną, biedną i słowiańską**, jak tysiące innych na Górnym Śląsku”.*
W roku 1855 mieszkało tutaj 2 945 osób (w tym tylko 563 Niemców). Postępujący jednak proces industrializacji powodował szybki wzrost niemieckich urzędników,średniej kadry przemysłowej, kupców i rzemieślników.

*Symbolem polskiej i wiejskiej przeszłości Katowic pozostał **Kazimierz Skiba** - ostatni polski sołtys. Wraz z innymi chłopami - Polakami członkami rady gminnej, opierał się (słynne słowa „nie chca”) naciskom przedstawicieli ludności niemieckiej, którzy pragnęli wprowadzić różne urządzenia cywilizacyjne, a w dalszym etapie zmienić Katowice w miasto. Oprócz nieufności wobec obcych i obaw przed utratą tożsamości, kierowała nimi także niechęć do płacenia podatków komunalnych. Około roku 1859 sołtys Skiba przestał sprawować swą funkcję. [5]*

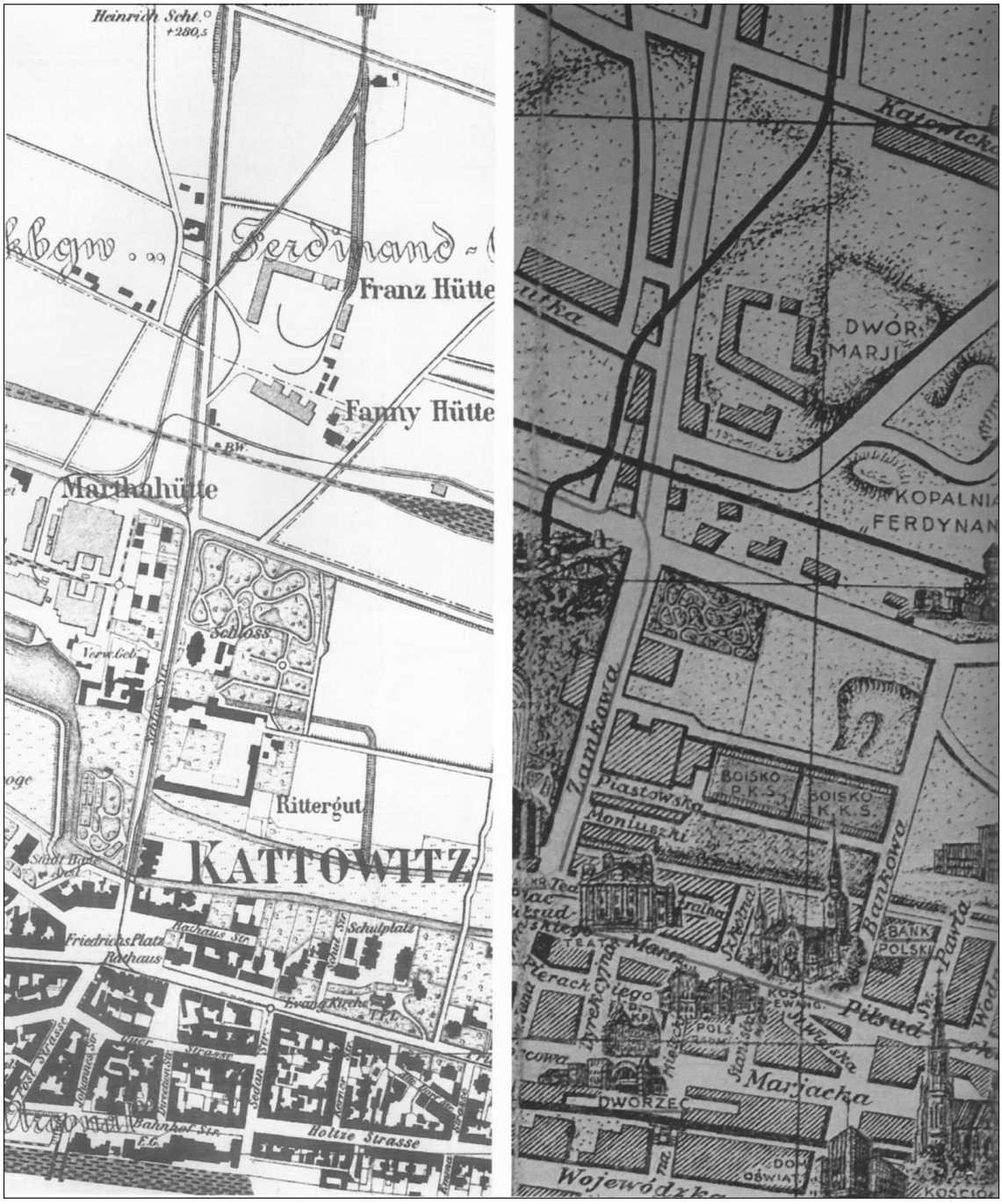

Fragment mapy Katowic z 1900 roku. *Fragment mapy Katowic z 1930 roku.*

1860 ***Od parafii Bogucice z dniem 11 listopada zostały odłączone Katowice i Brynów.***



Na okoliczność *reorganizacji, został zbudowany tymczasowy* ***drewniany*** *kościółek parafialny dla mieszkańców Katowic i Brynowa.*

Był to pierwszy katolicki kościół w Katowicach *(lokalizacja: skraj dzisiejszego placu Wolności).*

W 1870 roku (nieczynny już) został zakupiony przez starokatolików którym w 1874 r. zezwolono na założenie parafii w Katowicach; wtedy też kościółek ten został przeniesiony na miejsce, gdzie dziś znajduje się kościół pw. Przemienienia Pańskiego (przy ul. Sokolskiej).

1860 ***W kopalni „Ferdinand", w szybie „Gruschka"*** *po zgłębieniu do ok. 69 metrów zabudowano maszynę wyciągową o mocy 25 KM, która jednym wyciągiem mogła wydobyć na powierzchnię 4. tony węgla. Na tej głębokości urządzono nowy poziom wydobywczy.*

W szybie „Nottebohm" natomiast zabudowano pompę parową o mocy 200 KM, która pompowała wodę z głębokości ok. 100 metrów.

(Wydajność dniówkowa w 1859 roku wynosiła ok. 3,58 tony na jednego rębacza, wydobycie węgla grubego kształtowało sie na poziomie 62,8%, a zużycie drewna to ok. 11,3 m^3/1000 ton węgla.)

Wobec wzrostu długości dróg podziemnych, zastosowano do transportu, zamiast skrzyń włócznych, drewniane wozy o pojemności ok. 0,5 tony, a w chodnikach zaczęto układać drewniane lub żeliwne szyny.

(Wydobycie: 1860 - 41 782 ton; 1861 - 57 723 ton; 1862 - 84 578 ton; 1863 - 88 981 ton, 1864 - 78 408 ton; śr. zatrudnienie 340 osób)

1862 ***Powstaje murowana, pierwsza synagoga w Katowicach.***



Zbudowana została w stylu historyzmu (na rogu obecnych ulic 3 Maja i Słowackiego, po prawej stronie idąc z pl. Wolności) przez Ignacego Grünfelda, założyciela firmy, która wzniosła wiele budynków w dzisiejszym centrum Katowic.
Do czasu zbudowania synagogi, żydzi mieszkający w Katowicach odprawiali praktyki religijne w Bogucicach, gdzie z czasem wybudowali sobie nową salę modlitwy. Poświęcona 4 września 1862 roku synagoga miała 200 miejsc dla mężczyzn i 120 dla kobiet.

1864 ***Zawaliła się, wybudowana przed 1816 rokiem****, przez mieszkającego wtedy w parafii bogucickej jedynego żyda - katowickiego arendarza,* ***stara karczma****.*

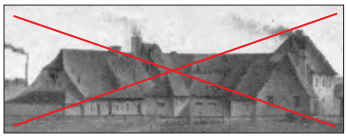

Był to wielofunkcyjny budynek (gospoda, stajnia dla koni, browar), którego „wysoki dach górował nad krytymi słomą wiejskimi domkami". Położona w pobliżu stawu hutniczego, niedaleko Kuźnicy (obszar obecnego domu „Skarbek") została przedstawiona na obrazie E.W. Knippla.

Zawalenie się karczmy, w rok przed uzyskaniem praw miejskich, stało się symbolicznym końcem wiejskiej przeszłości Katowic.

1865 *Pierwszy plan miasta Katowice.*

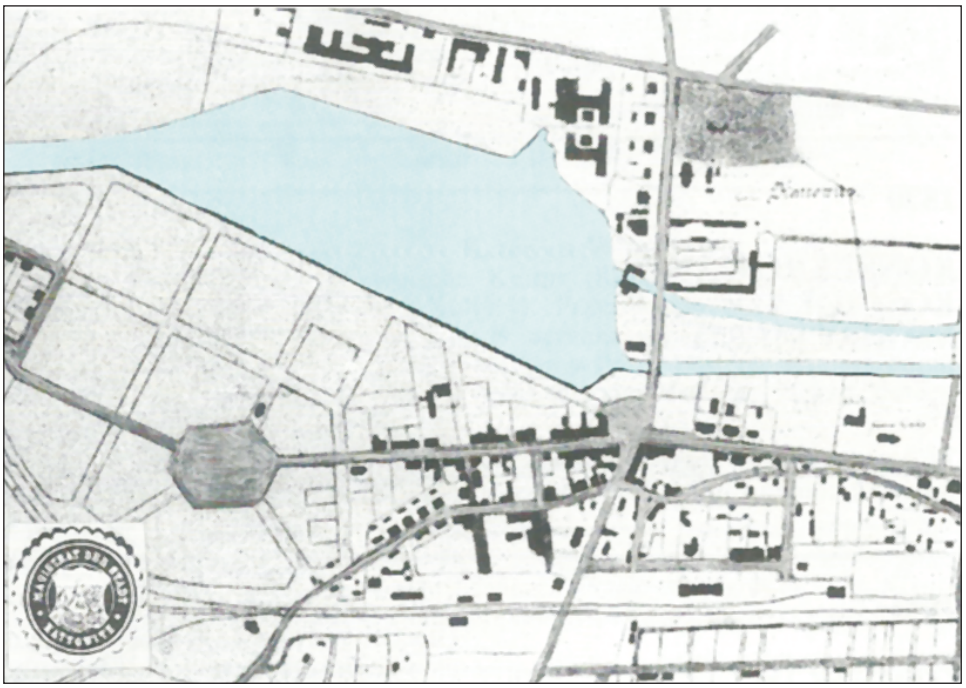

1865 ***N a r o d z i n y m i a s t a K a t o w i c e ...***



Dokument nadający Katowicom ustrój miejski, wystawiono w dniu 11 września 1865 roku, a 28 grudnia następnego roku wprowadzono zarząd miejski - stąd na wizerunku herbu data: 1866.

Nowe miasto Katowice liczyło 4 815 mieszkańców, w tym: 3 354 katolików, 888 ewangelików i 573 żydów; powierzchnia 465 hektarów.

1865 ***Przystąpienie do budowy nowego szybu „Mauve”*** *(późniejsza nazwa „Warszawa”). Po czterech latach osiągnął głębokość 200 metrów.*

Zainstalowano w nim pompę parową systemu Woolfa o mocy 700 KM, uruchomioną jesienią 1870 r.

(Wydobycie: 1865 - 77 174 ton; 1866 - 84 612 ton; 1867 - 90 960 ton. Inwestycje te spowodowały przejściowe ograniczenie eksploatacji tak, że wydobycie kopalni zmalało w latach 1868-1870 z ok. 99 000 ton do 48 000 ton, ale już w roku 1871 wynosiło 71 708 ton i dalej: 1872 - 73 331 ton; 1873 - 72 691 ton; 1874 - 66 379 ton.)

1855÷1873 *Na ten okres przypada największy wzrost zarobków górników. Nie było to jednak równoznaczne ze wzrostem stopy życiowej; był to bowiem czas wyjątkowo sprzyjający marnowaniu zarobionych pieniędzy. Dla przykładu w niewielkich wioskach, jakimi były wtedy: Roździeń i Szopienice powstało 40. gospód i wyszynków wódki, będących głównie w rękach żydowskich. Brano w nich przeszło 50% towarów na kredyt, z czego kupcy mieli 30% zysku, a ponadto mogli zajmować zarobki robotników u pracodawców. Dopiero ustawa z 1869 r. zabroniła zajmowania wypłat. Po 1870 r. wzrosła liczba robotników, którzy nauczyli się oszczędzać pieniądze i kupować tylko za gotówkę u rzetelnych kupców. [5]*

1870 ***W dniu 20 listopada konsekrowano pierwszy, murowany, katolicki kościół w Katowicach*** *pw. Niepokalanego Poczęcia NMP -* ***kościół Mariacki*** *(styl - neogotyk, architekt Alexis Langer, proboszcz - ks. Wiktor Schmidt), który wkrótce stał się kościołem parafialnym.*



Źródło: [5]

1871 *Staraniem Ks. Leopolda Markiefki osiedlają się w Bogucicach i budują szpital (otwarcie 7.09.1874 r.) zakonnicy, BONIFRATRZY.*



Szpital Bonifratrów w Bogucicach

1873 ***Podział administracyjny dawnego powiatu bytomskiego; powstały cztery nowe: tarnogórski, bytomski, zabrzański i katowicki****.*

1875 *Wskutek wdarcia się wody (listopad) ze starych zrobów nastąpiło zatopienie dolnych poziomów wydobywczych. Kopalnia została unieruchomiona na ponad 1,5 roku. Można domniemywać, że właściciel nie spieszył się z jej odwodnieniem wobec kryzysu gospodarczego.*

(Wydobycie: 1875 - 47 640 ton; 1876 - 0; 1877 - 39 573 ton; 1878 - 98 553 ton; 1879 - 124 410 ton; 1880 - 144 875 ton)



Kopalnia - lata 70-te XIX wieku

1877 *Po wznowieniu eksploatacji w czerwcu 1877 roku kopalnię nadal rozbudowywano.* ***W zasadzie od tego czasu rozpoczął się prawdziwy i regularny rozwój „Ferdinanda”.***

1881 *Uruchomiono nowy poziom wydobywczy na głębokości 300 m, udostępniony szybem „Beniamin”.*

(Wydobycie: 1881 - 147 454 ton; 1882 - 164 733 ton; 1883 - 248 686 ton; 1884 - 282 153 ton)

1876÷1881 *Mieszkańcy Bogucic zostali zdziesiątkowani przez epidemię tyfusu.*

1881 *W Rozdzieniu i Szopienicach otwarto pierwsze sklepy spółdzielcze dla górników, o nazwie „Konsum”.*

1882 *Wprowadzenie oświetlenia elektrycznego - agregaty firmy Siemens, które oświetliły: nadszybia, załadownię, sortownię i płuczkę, a rok później na poziomie 300 wprowadzono zmechanizowany przewóz za pomocą liny bez końca przesuwanej przez maszynę parową; dla odwodnienia zainstalowano nową pompę.*

1885 ***W kopalni są trzy główne szyby wydobywcze: „Mauve”, „Gruschka”, „Beniamin”*** *i peryferyjne: „Henryk”, „Norma”, „Ryszard”, „Ludwik” ...*
Aby lepiej wykorzystać głębione szyby oraz zainstalowane w kopalni maszyny i urządzenia, powiększono ponownie jej obszar górniczy przez przyłączenie nadanych w latach 1838-1884 kopalń i pól górniczych:
„Pfarrfeld”, Belle-Aliance”, Belle-Aliance II”, „Artur” i „Kattowitz”.
W ten sposób pole górnicze kopalni „Ferdinand” osiągnęło wielkość 6 473 000 m², a wraz z eksploatowanymi bez formalnego połączenia polami „Ferdinand Ia”, „Corrax”, „Schilling” i „Mammouth” zajmowało ok. 10 km².
Rozciągało się ono pod Bogucicami, Koszutką, Śródmieściem Katowic i ulicą Karbową, sięgając od Załęża i Dębu po Małą Dąbrówkę.

Wraz z kopalnią zwiększały się Bogucice ...

(Wydobycie 304 497 ton/rok)

1886 *Drewniane wozy o pojemności 0,5 tony do transportu urobku, zaczęto zastępować bardziej trwałymi ze stalowej blachy o pojemności 0,625 tony. Mimo wzrostu pojemności wozu ciężar jego się nie zwiększył. (Dawne wozy drewniane, z grubych bali sosnowych, w wilgotnym powietrzu kopalnianym zwiększały swój ciężar.)*
Średnio silny koń był w stanie uciągnąć 10 wozów blaszanych.

(Wydobycie: 279 674 ton)

1887 *Oddano do użytku najnowocześniejszą sortownię i płuczkę zbudowaną przez znanego konstruktora Lühringa. Zdolność przeróbcza wynosiła ~2000 ton/10 godz.*

(Wydobycie kopalni - 235 075 ton; 1888 - 333 121 ton)

1887 ***Katowice stają się odrębnym powiatem miejskim, którego granice objęły również gminy podmiejskie: Bogucice-Zawodzie, Dąb, Wełnowiec i Załęże**.*

1887 ***Pierwszy wodociąg** (sieć ok. 13 km) **w Katowicach**. Woda pochodziła **z kop. „Kleofas”** skąd pompowano ją do zbiornika (poj. 1000 m^3) **na wzgórzu Beaty**, w obszarze którego powstał (1888 r.) Park Miejski (Południowy).*

W 1903 roku wybudowano tu Wieżę Bismarcka (wys. 20 m), którą od 1925 r. nazwano Wieżą Widokową (rozebrana w 1934 r.), a cały Park, Parkiem Kościuszki.

W 1937 roku w Parku Kościuszki ukończono budowę Wieży Spadochronowej (62/50 m wys.), rozebranej przez Niemców w czasie wojny. Obecna Wieża została zbudowana po II Wojnie Światowej.

***Pod koniec lat trzydziestych** z inicjatywy dyr. Muzeum Śląskiego **Tadeusza Dobrowolskiego** zaczęto na tym obszarze organizować Śląski Park Etnograficzny z ukierunkowaniem na zabytki budownictwa drewnianego. Sprowadzono **spichlerz z Gołkowic** (XVII w.), a w 1938 roku ustawiono, **pochodzący z Syryni** koło Wodzisławia, **kościół** (XVI w.).*

***W poświęconym 11 czerwca 1939 r. kościółku pw. św. Michała do dziś odprawiane są msze święte** ...*

1889 *Nowe inwestycje w „Ferdinandzie” łączyły się z dalszym wzrostem wydobycia węgla, które w 1889 roku wzrosło do 451 274 ton (o wartości 1 576 tys. marek), a więc w porównaniu z okresem przed zatopieniem wyrobisk zwiększyło się 6-cio krotnie.*

W eksploatacji znajdowały się pokłady grubości 2-8 metra.

Były to: nr V o grubości 3 m (p. 405); Nadzieja o grubości 2 m (p.416); Blücher o grubości 2 m (p. 418); Fanny o grubości 8 m (p. 501); Karolina o grubości 6 m (p. 510).

Załoga liczyła 1 023 robotników (904 mężczyzn i 119 kobiet).

Ogólna wydajność dniówkowa na 1 robotnika wynosiła 1 541 kg.

Maszyn parowych posiadała kopalnia 16 o łącznej mocy 2 576 KM, w tym 7 pomp o mocy 2 080 KM i 2 maszyny wyciągowe o mocy 370 KM.
Pozostałe maszyny służyły do napędu sortowni i płuczki, wentylatorów, podziemnego przewozu linowego oraz prądnicy wytwarzającej prąd elektryczny do oświetlania nadszybia i zakładu przeróbczego.
W przodkach górniczych wiercenie otworów strzałowych oraz ładowanie i odstawa urobku odbywały się ręcznie. Pod ziemią było 71 koni.

70% wydobycia wysyłano koleją do odległych odbiorców.
Zbyt do hut cynku wynosił 5%, a hut żelaza 11%.

*Kopalnia dawała duże zyski, lecz wymagała także coraz większych wydatków na inwestycje, **a ponadto jej właściciele musieli dysponować rezerwami finansowymi na wypadek pogorszenia się koniunktury czy choćby opóźnienia wpłat od odbiorców węgla**.*

Podobnie przedstawiała się sytuacja pozostałych kopalń i hut Thiele-Wincklera ...

6.

1889 ***Hubert Gustaw von Thiele-Winckler*** *(posiadający, jak teść, tytuł szlachecki) tworzy* ***Katowicką Spółkę Akcyjną dla Górnictwa i Hutnictwa*** *z siedzibą w Katowicach, która przejęła jego kopalnie i huty.*

Przedsiębiorstwo to mogło łatwiej (niż prywatny właściciel) uzyskać dodatkowe kapitały, aby bezpieczniej funkcjonować na zmiennym rynku.

Właściciele spółki odpowiadali za jej zobowiązania do wysokości posiadanych akcji, a więc zabezpieczali się przed utratą prywatnego majątku w razie bankructwa Spółki.

Głównym udziałowcem jest von Thiele-Winckler (po jego śmierci - 1893 rok - głównym akcjonariuszem spółki zostaje jego najstarszy syn, Franciszek Hubert).

1889÷1890 *W wielu kopalniach górnośląskich wybuchają niezorganizowane, tzw. „dzikie strajki" w których uczestniczyło ok. 13 000 osób (wszystkie kopalnie zatrudniają ok. 41 000 robotników).*



Strajkujący żądają poprawy zarobków (podwyższono je o 10-15%) i skrócenia czasu pracy.

Po strajkach wielu Górnoślązaków wyemigrowało do Niemiec, a na ich miejsce sprowadzono Polaków z rolniczego zaplecza górnośląskiego, a także z Galicji i Królestwa Polskiego.



Niezależnie od w/w perturbacji postępuje ciągła rozbudowa i modernizacja kopalni „Ferdinand"

(Wydobycie: 1890 - 499 270 ton; 1891 - 494 912 ton; 1892 - 476 069 ton; śr. zatr. 1 186 robotników)

1891 ***Rozbiórka****, (zbudowanego w 1773 roku)* ***kościoła bogucickiego pw. św. Szczepana****.*

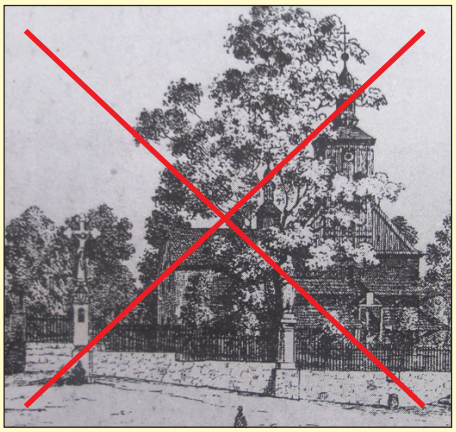

Z drewna likwidowanej świątyni wykonywano krzyżyki, które po poświęceniu i nadaniu odpustów Drogi Krzyżowej na godzinę śmierci, sprzedawano wiernym. Stacje Drogi Krzyżowej zostały rozdane jako prezent fundatorom.
Nabożeństwa odprawiano w przerobionej i powiększonej stodole plebańskiej *(„tymczasowy kościół"), do której przeniesiono wszelkie kosztowności i relikwie świętych Pańskich.*

Rozbiórka związana była z rozpoczęciem budowy, na tym miejscu, nowego murowanego kościoła.

Proboszczem parafii w latach 1887-1922 był ks. Ludwik Skowronek.

1892 ***W Katowicach powstaje gazownia*** *dostarczająca gazu do latarń ulicznych; uruchomiono także* ***pierwszą linię tramwajów konnych****. Elektryfikację linii tramwajowych rozpoczęto w roku 1898. W międzyczasie w 1895 roku wybudowano łaźnię miejską, otwarto przy dzisiejszej ul. Francuskiej szpital Spółki Brackiej (górniczy; choroby oczu, nosa i gardła) oraz powstała regionalna Dyrekcja Prusko-Królewskich Kolei Państwowych ...*

***W odpust Matki Boskiej Szkaplerznej 17 lipca 1892 roku miało miejsce poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy kościół**. Konsekracji dokonał **ks. dziekan Józef Michalski** z Lipin. **Ks. prob. Ludwik Skowronek** odczytał akt poświęcenia kamienia węgielnego tak w języku polskim, jak i w języku niemieckim.*

Akt ten następnie wmurowano w węgieł kościoła. Oto fragmenty jego treści:

*„**Parafia Bogucice, składająca się z 3 wielkich gmin: Bogucice, Załęże i Mała Dąbrówka**, posiadająca 18.500 mieszkańców, miała dotąd stary, drewniany kościółek (...). **Nowy kościół ma być w stylu gotyckim**, o trzech nawach, ma pomieścić 4000-5000 ludzi, kosztować będzie 300.000 marek. Wieża stoi na miejscu dawnego kościoła; pod kościół oddano dwie trzecie z ogrodu proboszcza. Budowę prowadzi budowniczy Miller pod nadzorem architekta Jackischa (...).*

Bogucice, d. 17 Lipca 1892". [17, 18]

***1894 Bogucicka parafia i jej świątynie** ...*

1 ***1374 ÷ 1396***  ***Powstaje parafia Bogucka ...*** ***k. „na górce" pw. św. Doroty***	***6*** ***1600 ÷ 1773***  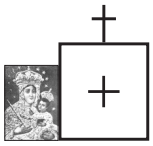
2 ***1396 ÷ 1403*** 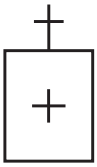 ***k. pw. św. Szczepana i św. Doroty***  ***k. „na górce"***	***7*** ***1773 ÷ 1891***  ***k. pw. św. Szczepana*** 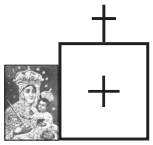
3 ***1403 ÷ 1480*** 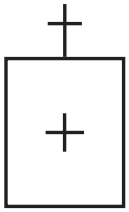  ***k. pielgrzymkowy „na górce" pw. Nawiedzenia NMP***	***8*** ***1891 ÷ 1894***  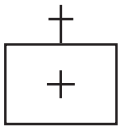 ***k. tymczas.*** 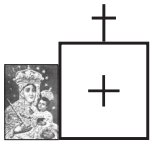
4 ***1480 ÷ 1571***  	***9*** ***1894 ÷ 1910 ...***  ***k. pw. św. Szczepana***  ***k. cment. pw. NSPJ***  ***krzyż „na górce"***
5 ***1571 ÷ 1598 (1600)***  	***25 października 1894 roku biskup wrocławski, książe Georg Kopp konsekruje murowany kościół pw. św. Szczepana**. Fundatorami świątyni byli: F.H. Thiele-Winckler, Rejencja Królewska w Opolu i kardynał G. Kopp.*

***Do nowego kościoła z kaplicy „na górce" pw. Nawiedzenia NMP, przeniesiono sławny od XV wieku obraz MB Boguckiej**. **W 1910 roku**, nieco poniżej wzgórza (gdzie od XIV w. stała kaplica drewniana, a obecnie krzyż) **wzniesiono** w stylu neoromańskim (wg projektu architekta i zakonnika M. Fromma - twórcy bazyliki panewnickiej) **kaplicę cmentarną, murowaną, pw. NSPJ** ...*

po 1895

Oddano do eksploatacji trzeci w historii „Ferdinanda” *poziom wydobywczy na głębokości 390 m, udostępniony szybem „Gruschka” (zgłębionym na 395,75 m).*

Przystąpiono do pogłębiania szybu „Mauve” *(„Warszawa II”) za pomocą którego udostępniono kolejny, czwarty poziom wydobywczy na głębokości 473 metrów (w nazewnictwie kopalni do końca określany jako „poziom 500”).*

Szyb wentylacyjny „Bogucice” *pogłębiono do 59 metrów (w latach 1900-1907 pogłębiony do 342 m).*

Szyb wentylacyjny i zjazdowy „Ludwik” *został pogłębiony do 122 metrów, a* ***szyb wentylacyjny „Henryk”*** *do 192 m.*

Od dwóch lat, w szybie „Beniamin” pracuje maszyna wyciągowa o wydajności 200 t/h*, a na nowej sortowni* ***ruszt typu Karop*** *(pierwszy na Górnym Śląsku) o wydajności 228 t/h.*
Zmodernizowano podziemny przewóz linowy *o dług. 1460 m na poziomie 300 m;* ***zbudowano pierwszą elektrownię kopalnianą wytwarzającą prąd zmienny o napięciu 500 V****.*

(Wydobycie: 1893 - 473 934 ton; 1894 - 497 247 ton; 1895 - 532 777 ton; 1896 - 575 922 ton; 1897 - 599 785 ton; 1898 - 651 000 ton; 1899 - 677 100 ton; 1900 - 701 525 ton; zatrudnienie 2 128 robotników)

1896

Tragedia w Kleofasie ...
„Straszne nieszczęście wydarzyło się na kopalni Kleofas (należącej do koncernu „Spadkobiercy Gieschego”, a wybudowanej w 1840 roku przez Karola Godulę)w nocy z wtorku na środę.
W szybie Frankenberga wybuchł pożar, skutkiem czego przeszło 70 robotników się zaczadziło.
Liczba ofiar jest prawdopodobnie większa, albowiem do pracy we wtorek wieczorem szybem Waltera zjechało 144 górników, z których tylko kilku żywych, i to bardzo słabych wydobyto ...”



Jest to relacja z nieskończonej jeszcze akcji ratowniczej, z jednego z najtragiczniejszych wypadków w historii górnictwa na Śląsku*, zamieszczona w numerze dziennika „Katolik” z marca 1896 roku.*

W pożarze zginęło 114 górników.
Prawie połowę z nich pochowano w zbiorowej mogile na powstałym dwa lata wcześniej cmentarzu przy ul. Brackiej w Dębie (obecnie na pograniczu Dębu i Tysiąclecia).
Grób zachował się do dzisiaj*.*

Tak wysoką liczbę ofiar pociągnęły za sobą b. poważne zaniedbania w zakresie bezpieczeństwa pracy ...

1900

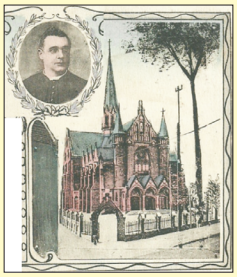

Dla upamiętnienia zmarłych kolegów, górnicy i mieszkańcy Załęża *ufundowali murowany kościół pw. św. Józefa, który poświęcony został w 1900 roku.*

Autorem projektu architektonicznego (w stylu neogotyckim) był Ludwig Schneider.

Budowniczy - ks. Ludwik Skowronek, proboszcz parafii pw. św. Szczepana w Bogucicach.

1900

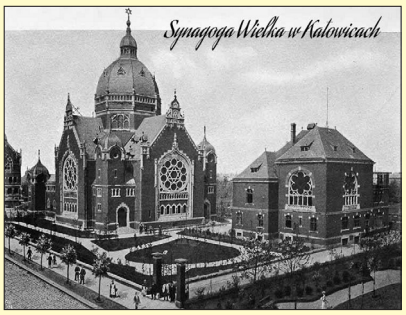

Poświęcenie nowej synagogi *(zbudowanej przy dzisiejszej ulicy Mickiewicza). Projekt powstał w firmie budowlanej Ignatza Grünfelda, syna budowniczego starej synagogi.* ***Obok zbudowano budynek zarządu gminy żydowskiej z łaźnią rytualną, rzeźnią i piekarnią****. Styl świątyni rabin Cohn określił jako niemiecki renesans z elementami gotyku. W synagodze było 670 miejsc dla mężczyzn i 514 dla kobiet. (Synagogę podpalili Niemcy w dniu 4 września 1939 r. Później rozebrano ją do fundamentów.* ***Ocalały budynek gminy został po wojnie przebudowany****.* ***Obecnie mieści się w nim przychodnia zdrowia****.)*

po 1900

Instalacja *na poziomie 300 m* ***pompy odwadniającej z napędem elektrycznym*** *(pierwsza na Górnym Śląsku) o wydajności 1,5 m³/min.*
Zaczęto posługiwać się młotkami i wiertarkami napędzanymi sprężonym powietrzem.
Wprowadzono *(najpierw na cechowni - 1899 r.)* ***lampy karbidowe****, które z czasem, jako małe przenośne „karbidówki”* ***wyparły****, pod ziemią,* ***kaganki olejowe****.*



1901÷1906

Zastosowanie podsadzki hydraulicznej *przy eksploatacji pokładu 405 na poziomie 300.*
Piasek podsadzkowy wybierano w pobliżu szybu „Norma” (później nazwanego „Bema”. Dotąd, jak w większości nadal, wybieranie węgla odbywa się przeważnie na zawał, a od 1893 r. w niewielkim zakresie stosowano podsadzkę suchą.

(Wydobycie: 1901 - 782 200 ton; 1906 - 857 462 ton; 1907 - 909 425 ton; 1908 - 1 013 241 ton; 1909 - 948 700 ton; 1910 - 689 086 ton; 1911 - 975 376 ton)

1902

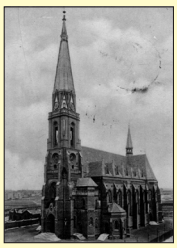

W katowickiej parafii, po kościele Mariackim, zbudowano drugą murowaną świątynię katolicką pw. Apostołów Piotra i Pawła *(przy ul. Mikołowskiej, wg planów „budowniczego diecezjalnego Ebersa”).*
Od 1903 roku kościół ten stał się parafialnym; po utworzeniu diecezji katowickiej w 1925 r., aż do 1957 r., ***pełnił rolę kościoła katedralnego****.*

1905

Kopalnia „Waterloo” *łączy się z* ***nowowybudowaną kopalnią „Eminencja”****. Właściciele to: Szpital św. Ducha w Bytomiu i parafia katolicka w Chorzowie. Zakład nazwano „Eminencja” (od „Jego Eminencji” kard. G. Koppa).*

1912

Początek wybierania węgla, na poz. 500, pod dzisiejszą Koszutką*. Wybieranie odbywa się długimi zabierkami, między którymi zostawiano filary szerokości kilku metrów. Filary te, po kilku latach, zostały jednak zdeformowane na skutek nacisku górotworu; węgiel z nich wybierano w okresie międzywojennym.*
Pod ziemią pracuje 40., a na powierzchni 105. koni.

(Wydobycie - 1 071 477 ton; zatr. ok. 3 100 osób)

1913

Wiercenie otworu głębinowego (1200 m) *w części południowej kopalni pod nazwą Noc Bożego Narodzenia (później Boże Narodzenie). Zakończenie w 1914 roku.*

1913 r.
19.04.-15.05.

Cała załoga kopalni „Ferdinand” przystąpiła do strajku*, którego celem było uzyskanie 8-godzinnego dnia pracy i prawa do używania języka polskiego.*

(Wydobycie: 1 061 770 ton, zatrudnienie 3 050 osób)

1889÷1914 ***Jest to generalnie pomyślny okres dla górnośląskiego przemysłu, zwłaszcza dla górnictwa węglowego***. *Główne problemy spowodowane były konkurencją w sprzedaży na odległe rynki i taryfami celnymi, oraz tym, że Górnośląskie hutnictwo rozwijało się wolniej niż przemysł węglowy ...*

Mapa przeglądowa zmian granic nadania kopalni „Katowice" w latach 1823-1948

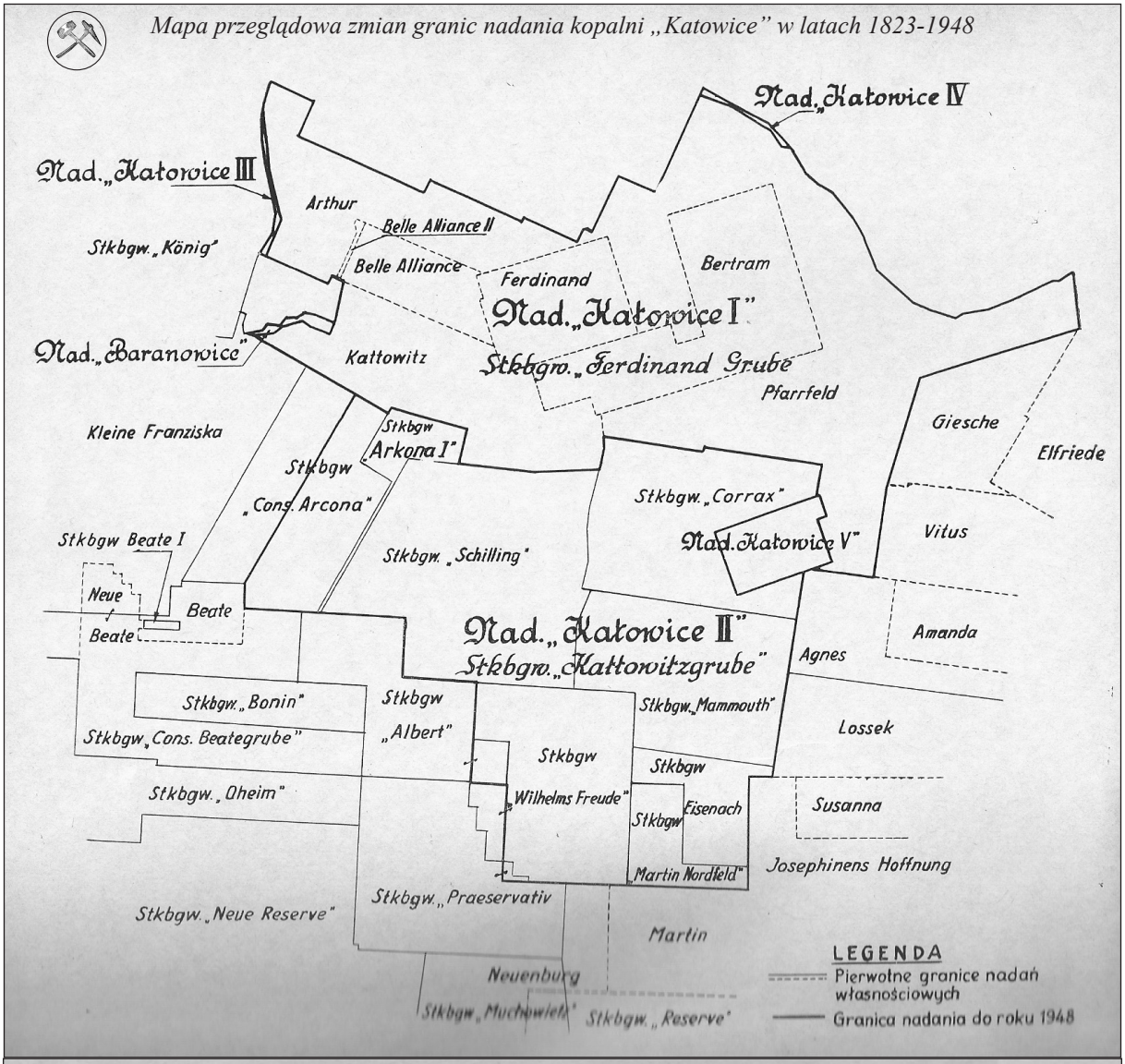

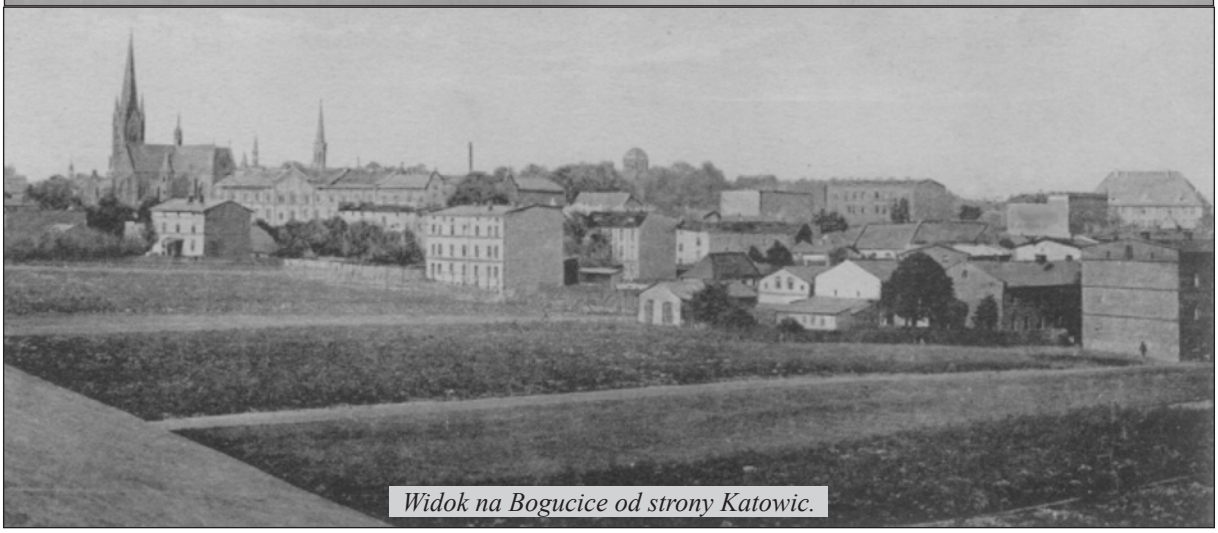

Widok na Bogucice od strony Katowic.

1914÷1918 — ***I wojna światowa***. *Część załogi powołano do wojska. Tuż po wojnie zatrudniono jeńców: angielskich, francuskich i rosyjskich.*

(Śr. wyd. ~0,9 mln ton/rok, zatr. ~2500-3000 osób)

Powstania Śląskie — ***Swój duży wkład*** *w walce o wyzwolenie narodowe w Powstaniach Śląskich mieli górnicy kopalni „Ferdinand", którzy byli w przeważającej części mieszkańcami Bogucic.*
W Bogucicach *członkowie „Sokoła" i towarzystwa śpiewaczego „Lira" oraz innych organizacji polskich założyli „Związek Wojacki", który później stał się kadrą Polskiej Organizacji Wojskowej.* ***Pierwszymi organizatorami POW byli****: Henryk Miękinia, Tomasz Kotlorz, Augustyn Rzepka, Paweł Furgoł, Alojzy Gruszka, Konrad Wróbel i Franciszek Wiechuła.*



1919 — ***W chwili wybuchu I Powstania bogucicki POW*** *liczył ponad 200 członków.* ***19 sierpnia 1919 r.*** *o wpół do trzeciej rano powiat katowicki przystąpił do działań (w walkach zginęło 2 powstańców, kilkunastu było rannych).*

1920 — ***Rok później, w połowie sierpnia 1920 r.*** *Grenzschutz obsadził kopalnię „Ferdinand". Wybuchł strajk, którego organizatorem był radca załogowy Jan Gawełek.*
Niemcy opuszczają kopalnię. ***19 sierpnia 1920 r. wybuchają w Bogucicach walki w II Powstaniu Śląskim****. Niemcy zostają wyparci z Bogucic.*
Rada Gminna powołuje Straż Obywatelską na miejsce dawnych Grenzschutzów. Straż ta utrzymuje ład i porządek w Bogucicach.

1920 — ***Katowicka Spółka Akcyjna dla Górnictwa i Hutnictwa*** *przeprowadza połączenie pól górniczych: „Arcona Ostfeld", „Arcona I", „Schilling", „Corrax", „Mammouth", „Eisenach", „Martin Nordfeld" i „Wilhelmsfreude"* ***eksploatowanych uprzednio przez kopalnię „Ferdinand" w jedno pole pod nazwą „Katowice", położone na południe od Bogucic****. Pierwsze roboty udostępniające w tym rejonie były prowadzone już w okresie I wojny światowej.*

(Wydobycie: 1919 - 611 696 ton; 1920 - 721 628 ton)

1921 — ***W czasie plebiscytu (20 marzec 1921 r.)*** *większość mieszkańców Bogucic głosowało za Polską.*
W związku z powstałymi - po plebiscycie - dwoma wykluczającymi się projektami: proniemieckim (projekt angielsko-włoski) i propolskim (projekt francuski), ***nie osiągnięto porozumienia*** *...*

1921

Do III Powstania Śląskiego (2 maj - 28 czerwiec 1921) *powstańcy z Bogucic przystąpili dobrze zorganizowani. Około 150 ludzi, w tym głównie górników kopalni „Ferdinand" tworzyło 4 kompanię Katowice-Bogucice, batalionu II, 3 pułku piechoty im. Dąbrowskiego-Niemczyka. Ulicy kopalnianej i kopalni bronił pluton pod dowództwem Jana Kontnego.*
W niedługim czasie powstańcy z Bogucic ruszyli aż pod Górę Św. Anny. Do starcia kompanii bogucickiej z niemcami doszło 2.06.1921 r. we wsi Lichynia, gdzie poległo 29 powstańców - wszyscy byli górnikami ...



Fot. ~1985 r.

20.10.1921

Decyzja Rady Ambasadorów o podziale terenów plebiscytowych na Górnym Śląsku.

Przyznano Polsce: Katowice, Królewską Hutę, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice oraz powiaty pszczyński, rybnicki, katowicki, część lublinieckiego, tarnogórskiego i raciborskiego a także skrawki bytomskiego, zabrskiego i gliwickiego.
W posiadaniu niemieckim pozostało 2/3 obszaru Górnego Śląska, w tym 345 obwodów głosowania opowiadających się za przyłączeniem do Polski. Analogicznie w Polsce zostały liczne obwody opowiadające się za pozostaniem w Niemczech.
Pomimo, że Polsce przyznano mniejszą część Górnego Śląska znalazła się tam jednak większość zakładów przemysłowych.
Z 82 kopalń, 14 stalowni i 37 wielkich pieców ***w Polsce znalazły się: 63 kopalnie, 9 stalowni i 22 wielkie piece ...***



Uczestnicy powstania - saperzy z Bogucic. Muzeum Śląskie - Katowice.

7.

1921 ***Głównym akcjonariuszem Katowickiej Spółki Akcyjnej dla Górnictwa i Hutnictwa****, a więc i kopalni „Ferdinand" zostaje niemiecki przemysłowiec* ***Fryderyk Flick****, który wykupił pakiet kontrolny akcji od rodziny Thiele-Winckler.*

(Wydobycie kop. „Ferdinand" 639 463 ton/rok)

1922 ***Symboliczny akt przejęcia Śląska podczas uroczystości na boisku przy Parku Kościuszki w dniu 16 lipca podpisali przedstawiciele najwyższych władz RP****.*

1922 ***Zmiana nazwy kopalni z „Ferdinand" na „Ferdynand"****.*

Rozpoczęto na polu „Katowice" budowę nowej kopalni. Roboty, ze względu na pogarszającą się koniunkturę gospodarczą przerwano w 1925 roku. Wykonane szyby były wykorzystywane przez kopalnię „Ferdynand" jako wentylacyjne.

Po podziale Górnego Śląska *większa część majątku Katowickiej Spółki Akcyjnej dla Górnictwa i Hutnictwa wraz z* ***kopalnią „Ferdynand"*** *znalazła się na terytorium Polski.*

Podział okręgu przemysłowego spowodował poważne trudności gospodarcze pogłębiane przez tzw. wojnę celną rozpoczętą przez władze niemieckie w 1925 roku. Wobec wysokich ceł ustał prawie zupełnie wywóz węgla z polskiej części Górnego Śląska do wschodnich prowincji niemieckich, które od drugiej połowy XIX w. były rynkiem zbytu dla górnośląskich kopalń.

Straty nie mogła zrównoważyć zwiększona sprzedaż węgla do słabo uprzemysłowionych rejonów Polski centralnej.

Znaleziono zbyt w krajach skandynawskich, ale wysokie koszty transportu decydowały o jego deficycie.

(wydobycie kop. „Ferdynand": 1922 - 679 374 ton; 1923 - 652 031 ton; 1924 - 638 268 ton; 1925 - 524 802 ton)

1924 ***Powstają Wielkie Katowice****. Sejm Śląski w dniu 15 czerwca uchwalił ustawę o rozszerzeniu granic miasta i utworzeniu Wielkich Katowic.* ***Do powiatu miejskiego Katowice*** *zostały włączone gminy: Bogucice, Załęże, Brynów i Ligota Pszczyńska. Powierzchnia miasta wynosi 4 023 ha, ludność 112 822 osób.*

1925



Utworzenie diecezji katowickiej*; pierwszym biskupem mianowanym w dniu 14 grudnia tegoż roku przez papieża Piusa XI został salezjanin, urodzony w Brzęczkowicach koło Mysłowic, ks. dr* ***August Hlond*** *(1881-1948), późniejszy prymas Polski.*
Proces ustanawiania polskiej administracji kościelnej na terenach przyznanych Polsce trwał od 7 listopada 1922 roku ...

1926



Z poparcia J. Piłsudskiego z dniem 6 września ***wojewodą śląskim został dr Michał Grażyński*** *(1890-1965). Studiował na UJ. Uczestnik I wojny światowej (ciężko ranny na froncie rosyjskim) i powstań śląskich. Przeciwnik polityczny Wojciecha Korfantego. Dobry gospodarz, lecz krytykowany za zbyt drastyczne metody i poróżnianie miejscowego społeczeństwa ...*

„Miał ambicję, by Śląsk postrzegany był nie tylko przez pryzmat twardych pracowników hut i kopalń produkujących dobra materialne, ale by jak najszybciej do ogólnego dorobku kultury polskiej wniósł wszystkie istniejące już walory swej kultury, by i w tym zakresie był elementem twórczym, jako wielki rezerwuar sił narodowych i kulturalnych." [5]

1926

W kopalni „Ferdynand" administrację stanowili do 1926 roku wyłącznie Niemcy. Od 1926 r. do dozoru górniczego przyjęto Polaków, a byli to: Edward Granek - późniejszy dyr. kopalni (po 1945 r.), Maksymilian Świerzy, Ewald Zalejski. Nadgórnikami byli m.in. Konrad Wróbel - uczestnik powstań i Józef Kozub. Wycofanie z dołu kopalni koni.

(Wydobycie: 682 660 ton/rok; zatrudnienie ~3000 osób w tym kobiety)

1927



W Katowicach na Muchowcu (z inicjatywy Śląskiego Okręgu Ligi Obrony Powietrznej Państwa) w ciągu jednego roku wybudowano lotnisko; jego obiekty zwiedzał prezydent Ignacy Mościcki.

Regularne loty do Warszawy i Poznania uruchomiono w roku 1929 ...

1927

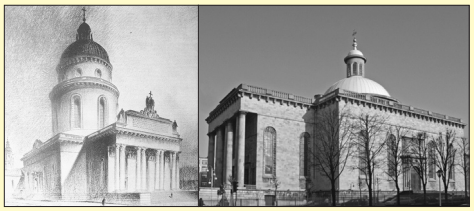

***Rozpoczęto budowę katedry**. Z polecenia bp Arkadiusza Lisieckiego (1880-1930) organizacją budowy zajmuje się ks. dr Emil Szramek (1887-1942, zginął w Dachau), członek kapituły katedralnej, proboszcz kościoła Mariackiego; naukowiec, badacz kultury Śląska - systematycznie dążył do zbliżenia między historykami polskimi i niemieckimi; oprócz szeregu funkcji jest również przewodniczącym Rady Muzealnej Muzeum Śląskiego.*

***Konsekracja katedry** (w czasie wojny budowy nie prowadzono; wykonanie różni się od projektu pierwotnego - m.in. wieża jest o 38 metrów niższa) **pw. Chrystusa Króla** odbyła się w 1955 roku. (W 1992 r. wraz z utworzeniem metropolii katowickiej, podniesiona do rangi archikatedry.)*

Ks. dr E. Szramek jest jednym ze 108 polskich męczenników II wojny światowej, beatyfikowanych 13 czerwca 1999 r. przez papieża Jana Pawła II.

1929



***W kronikach parafialnych kościoła pw. św. Szczepana zanotowano rekordową liczbę ruchu pielgrzymkowego do Bogucic; przybyło 60-70 tys. pątników, najwięcej z Mikołowa i Tychów. Sanktuarium maryjne w Bogucicach od pięciu wieków spełnia wszystkie wymogi miejsca pątniczego**.*

Nie zdarzały się tutaj nadzwyczajne cudowne uzdrowienia, lecz Matka Boska Bogucka zwana Panienką słynęła z rozdawnictwa łask.

Sam obraz Matki Boskiej łaskami słynącej stał się przedmiotem kultu wielu pielgrzymów przychodzących z bliska i daleka. Stał się również czynnikiem integrującym nie tylko „Wielkie Katowice", ale znaczną część Górnego Śląska.

***Matka Boska Częstochowska wydaje się smutna, zatroskana, Piekarska poważna, Bogucka zaś jest pełna radości życia**. „Panienka" Bogucka uważana była przez parafian za Opiekunkę gminy w najszerszym tego słowa znaczeniu, a więc także Katowic.*

***Każdorazowo apogeum kultu Matki Boskiej Boguckiej stanowił odpust MB Szkaplerznej, oprócz niezwykle uroczystej części religijnej** (w ramach której m.in. kazania, szczególnie o grzechu pijaństwa, głosili kapłani charyzmatycy: od 1901 roku ks. prob. Jan Kapica z Tychów, misjonarze z Krakowa, oo. franciszkanie z Panewnik oraz oo. paulini z Częstochowy), **wielką atrakcją bogucickiego odpustu była część świecka** ...*

Po II wojnie światowej ruch pielgrzymkowy do Matki Boskiej Boguckiej był bardzo duży, ale nie osiągnął tych rozmiarów co dawniej. Po roku 1956 dało się zauważyć ponowne ożywienie tradycji pątnowania do Bogucic. [17, 18]

1929 *Oferta Katowickiej Spółki Akcyjnej dla Górnictwa i Hutnictwa reklamująca węgiel kopalni „Ferdynand”.*

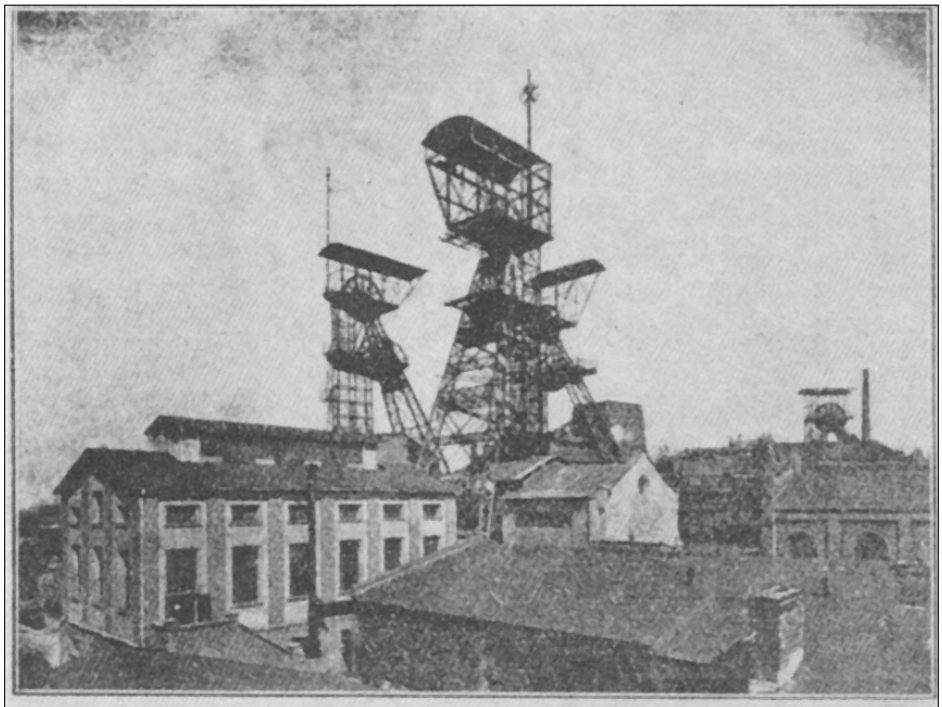

Kopalnia: — Mine: — Grube: **FERDYNAND**, Katowice.
Stacja kolejowa: — Station: — Eisenbahnstation: **Katowice.**
Istnieje od roku: — Existe depuis: — Besteht seit dem Jahre:
1823.
Właściciel: — Propriétaire: — Eigentümer:
KATOWICKA SPÓŁKA AKCYJNA DLA GÓRNICTWA I HUTNICTWA, KATOWICE.
Roczna produkcja: — Production annuelle: — Jahresförderung:
1.000.000 to.
Załoga: osób.
Ensemble: **2.500** personnes.
Belegschaft: Personen.

Kopalnia produkuje węgiel niepłukany w sortymentach gruby i kostka, natomiast we wszystkich innych sortymentach węgiel płukany o bardzo niskiej zawartości popiołu. Węgiel długopłomienny wysokokalorymetryczny, nadający się znakomicie dla ogrzewania parowozów i kotłów i jako węgiel dla opału domowego. Średnie sortymenty z uwagi na szczególną długopłomienność bardzo poszukiwane dla celów przemysłowych, a szczególnie ogrzewania kotłów i generatorów.

1929



Ukończono budowę *(1925-29)* ***gmachu*** *(był to ówcześnie największy budynek w Polsce)* ***Urzędu Wojewódzkiego i Sejmu Śląskiego*** *(wg projektu arch. z Krakowa: S. Żeleński, K. Wyczyński, P. Jurkiewicz).*
Na piątym piętrze tej monumentalnej budowli ulokowane zostało (utworzone na mocy ustawy Sejmu Śląskiego z dnia 23.01.1929) ***Muzeum Śląskie****. Jego organizatorem był* ***dr Tadeusz Dobrowolski*** *- konserwator zabytków w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim. Według jego słów Muzeum Śląskie miało się stać:* ***„Łącznikiem między kulturą ziemi macierzystej a lokalną kulturą dawnej dzielnicy śląskiej”*** *...*



Grupa górników na filarze - 1929 rok.



Grupa górników po wyjeździe z dołu kopalni - 1929 rok.

1927÷1934 ***Główny akcjonariusz Katowickiej Spółki Akcyjnej dla Górnictwa i Hutnictwa, Flick****, podejmuje szereg działań biznesowych, które zbiegły się z okresem wielkiego kryzysu gospodarczego. Wykupuje większość akcji Górnośląskiej Spółki Górniczo-Hutniczej oraz Górnośląskich Zjednoczonych Hut „Królewskiej" i „Laury". Następnie przeprowadza połączenie swojej spółki ze Spółką „Bismarckhütte" posiadającą huty żelaza „Batory", „Florian" oraz „Silesia" w Rybniku, w której również miał pakiet kontrolny.*

1929 ***Powstaje Wspólnota Interesów*** *(przestaje istnieć, założona w 1889 roku, przez Huberta Gustawa von Thiele-Wincklera,Katowicka Spółka Akcyjna dla Górnictwa i Hutnictwa).*

Światowy kryzys gospodarczy *rozpoczynający się w 1929 roku pogorszył sytuację polskich kopalń. Wydobycie utrzymywało się na poziomie sprzed I wojny światowej.*

Nastało bezrobocie, zamykano mniej rentowne kopalnie i ograniczano inwestycje.

Zagraniczni właściciele przedsiębiorstw wycofywali swoje kapitały z Polski, zalegając jednocześnie z płaceniem podatków i wypłatą zarobków dla robotników*.*

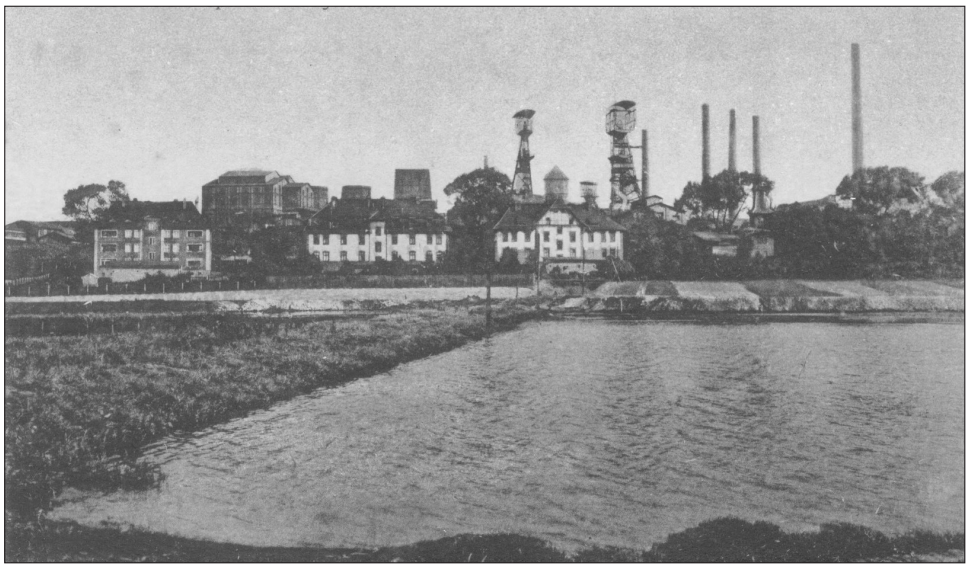

Kopalnia „Ferdynand" - lata 20-te XX wieku

(Wydobycie kopalni Ferdynand: 1927 - ~0,67 mln ton; 1928 - ~0,73 mln ton; 1929 - ~0,93 mln ton; zatrudnienie: 2500-3000 osób)

1930 ***Pierwsza eksploatacja ścianowa z zawałem stropu****. Dozór kopalni „Ferdynand" to w większości Polacy, wychowankowie AGH oraz Akademii Górniczej z Leuben i Petersburga; m.in. Łukasiewicz (Naczelny Inżynier), Czerski, Kozarski, Krotkiewski, Zajączkiewicz (Dyrektor), Wasilewski, Doroszewicz, Studencki, Borecki, Rabsztyn.*

(Wydobycie: 1930 - 737 559 ton; 1931 - 678 924 ton)

1932÷1934 ***Operacje Flicka doprowadziły do sytuacji, w której łączne straty Wspólnoty Interesów wyniosły ~180 mln zł****.*

Suma strat przekroczyła znacznie wartość kapitału akcyjnego wraz z funduszami rezerwowymi.

12 lipca 1932 r. kopalnia „Ferdynand" zostaje zamknięta. Pracę wznowiono dopiero na jesieni 1933 r. na żądanie władz państwowych*.*

(Wydobycie: 1932 - 301 029 ton; 1933 - 117 960 ton)

marzec 1934 ***Polscy członkowie dyrekcji Wspólnoty Interesów**, po daremnych próbach uzyskania od niemieckich akcjonariuszy kredytów na pokrycie choćby bieżących wydatków, złożyli uzgodniony z polskimi władzami, wniosek o ustanowienie nadzoru sądowego nad obiema spółkami.*

(Wydobycie kop. „Ferdynand" : 1934 - 238 574 ton; 1935 - 267 846 ton)

28.03.1934- 28.01.1937 *Nadzór ustanowiony przez Sąd Grodzki w Katowicach doprowadził do uzdrowienia gospodarki koncernu, zredukowania długów i zasadniczych zmian własnościowych.*

1936 ***Główni akcjonariusze koncernu na czele z Flickiem** zawierają ugodę z polskimi władzami. **Polskie konsorcjum „Zjednoczenie Górniczo-Hutnicze" Sp. z o.o.**, którego udziały należały do Skarbu Państwa, Skarbu Śląskiego i Banku Gospodarstwa Krajowego **przejęło akcje Wspólnoty Interesów** oraz niemieckie wierzytelności wobec koncernu oszacowane na 81 mln zł. w obligacjach, do spłacenia węglem w eksporcie wolnym od cła do Niemiec.*

1936 ***Zmiana nazwy (15.09.) kopalni z „Ferdynand" na „Katowice"**.*

(Wydobycie - 280 450 ton)

8.

21.04.1937 ***Z przejętego przez Zjednoczenie Górniczo-Hutnicze** majątku Wspólnoty Interesów zostaje zarejestrowana spółka akcyjna pod nazwą: **Wspólnota Interesów Górniczo-Hutniczych**. Obejmowała ona m.in. 5 kopalń węgla kamiennego, w tym kopalnię „Katowice".*

(Wydobycie: 1937 - 560 995 ton; 1938 - 834 775 ton)

1939 *W sierpniu, na krakowskich Błoniach, odbył się ostatni występ, założonej w 1934 roku przez Jana Bogusza, orkiestry górniczej kopalni „Katowice".*

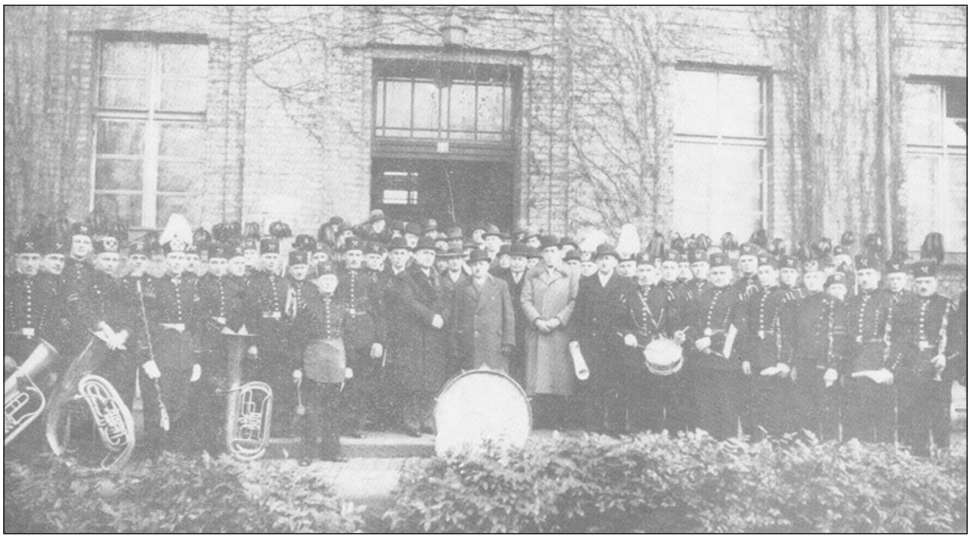

1939  *W lecie tego roku ukończono (projekt Karola Schayera z 1935 r., rejon ul. Jagiellońskiej i Dąbrowskiego) rozpoczętą w 1936 r. budowę jednego z najnowocześniejszych muzeów w Europie; miało być otwarte wiosną 1940 ... Gmach muzeum po wybuchu II wojny światowej został przez niemców rozebrany ...*

9.

1939÷44

***II wojna światowa**. W dniu 3. września kopalnię przejmuje **Zarząd Wojskowy**, a z dniem 25. października kopalnia wchodzi w skład Koncernu Reichswerke **„Herman Göreing”**.*

*W dniu 27. czerwca 1940 roku odbywa się wpis do rejestru handlowego w Katowicach i powrócenie do pierwotnej nazwy **„Ferdinand”**.*

Już w pierwszym miesiącu wojny, administracja niemiecka usunęła z kopalni cały polski personel kierowniczy i większość osób dozoru technicznego. Wprowadzono zakaz używania języka polskiego ...

Metody eksploatacji nie uległy większym zmianom. 60-70% urobku wybierano na zawał. Od 1942 r. zaczęto stosować oprócz podsadzki hydraulicznej, podsadzkę suchą, układaną ręcznie.

Zaczęto zatrudniać jeńców wojennych, więźniów i robotników z pozostałych terenów okupowanej Polski - liczba tych pracowników dochodziła do 1 000 osób.

Wydłużono czas pracy pod ziemią do 8,75 godziny (na powierzchni 9,5 godziny), a w 1944 do 11,5 godziny. Niedziele i święta stawały się obowiązkowymi dniami roboczymi. Częste były przypadki przedłużania pracy do 16 godzin; buntujących się wysyłano do obozów koncentracyjnych ...

Do odstawy urobku stosowano w 80-90% przenośniki wstrząsane, w około 10% przenośniki taśmowe, reszta to ładowanie w przodkach bezpośrednio do wozów, których pojemność wynosiła poniżej 1 m^3.

Obudowa chodników i przekopów była prawie w 70% drewniana, a w ok. 15% stosowano obudowę murowaną lub betonową. Pozostałe to obudowa stalowa i wyrobiska bez obudowy ...

***Obszar górniczy kopalni „Ferdinand” wraz z utworzonym w 1920 r. polem górniczym „Katowice” zajmował ok. 13 km^2**. Władze koncernu oceniały zasoby węgla na **ok. 283 mln ton**, z czego jednak ponad połowa znajdowała się w filarze ochronnym Śródmieścia Katowic, tak że można było wyeksploatować **ok. 124 mln ton**.*

Szereg prowadzonych inwestycji m.in. pogłębienie szybu „Gwarek” do poziomu 700 m (zamierzano uruchomić eksploatację w południowej części kopalni) nie została do końca okupacji zrealizowana ...

(Wydobycie: 1939 - 757 815 ton; 1940 - 1 069 530 ton; 1941 - 910 860 ton; 1942 - 899 975 ton; 1943 - 1 033 144 ton; 1944 - 1 211 473 ton; zatrudnienie śr. ok. 3 000 robotników)

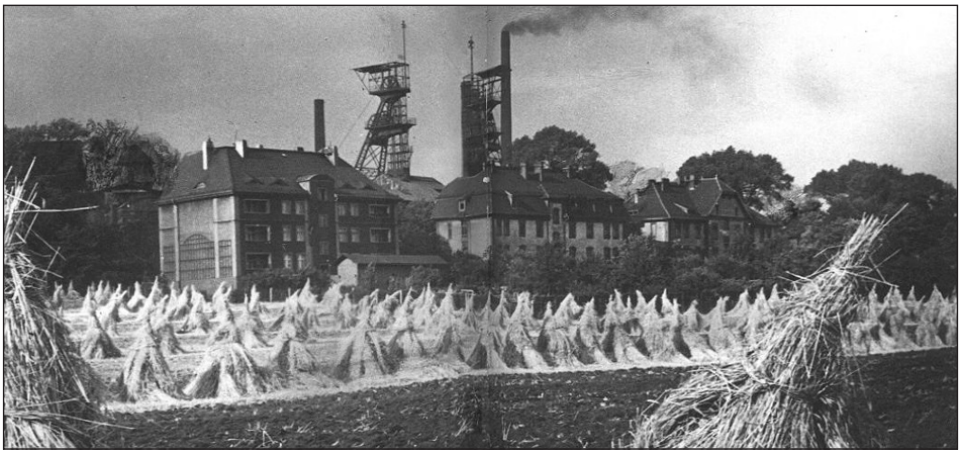

Kopalnia „Ferdinand” - lata 40-te XX w.

10.

24/25.01. 1945



***Działający w konspiracji Komitet Ochrony Kopalni w składzie**:*

***Zygmunt Żurawski** (30. letni przewodniczący - najmłodszy w tej grupie, kierowca lokomotywy na poz. 300, przedwojenny działacz PPS);*

***Józef Kozub** (cieśla górniczy, były powstaniec śląski);*

***Franciszek Ślusarek** (cieśla górniczy, były powstaniec śląski);*

***Emanuel Wysocki** (operator głównego odwadniania, były powstaniec śląski);*

***Wilhelm Domagała** (górnik rabunkarz, były powstaniec śląski);*

***Józef Pieronek** (pracownik dołowy);*

***Stefan Klaputek** (górnik, były działacz KZMP i PPS-Lewicy);*

***Jan Mann** (pracownik dołowy),*

***unieszkodliwił założone przez niemieckich minerów**: w kotłowni, hali sprężarek, w głównym odwodnieniu oraz podszybiach na poziomach 300 i 500, ładunki wybuchowe.*

Zabezpieczeniem powierzchni kopalni kierowali: Kozub i Domagała; a dołu: Żurawski, Ślusarek, Pieronek, Klaputek i Mann.

***Rada Komitetu Ochrony** przejęła we władanie kopalnię „Ferdinand" do dnia wyzwolenia. Techniczny nadzór w kopalni powierzono **Edwardowi Grankowi**, przedwojennemu nadsztygarowi.*

***Zwerbowano również wielu wykwalifikowanych emerytowanych górników**.*

*Wydobycie ruszyło tuż po przejściu frontu, **a nazwę „Ferdinand" zmieniono ponownie na „Katowice"**.*

***Pierwszy pociąg z węglem przeznaczony był dla Warszawy i odjechał do stolicy w dniu 30 stycznia; następny skierowano do Leningradu** ...*

***W dniu 6 lutego odbyło się w łaźni kopalnianiej zebranie załogowe**, na którym wybrano pierwszą Radę Zakładową; jej przewodniczącym został **Zygmunt Żurawski**.*

***W pierwszej połowie lutego** mianowano pełnomocnika rządu do prowadzenia kopalni; został nim **inż. Kazimierz Münich** (Minich), którego dnia 8 czerwca 1945 r. zatwierdzono w OUG w Katowicach na stanowisko **kierownika ruchu zakładu górniczego kopalni „Katowice"**.*

***Stanowisko kierownika robót górniczych powierzono Edwardowi Grankowi**.*

***Od połowy 1945 roku planowaniem wszelkiej działalności kopalni zajmowało się Biuro Planowania pod kierunkiem przedwojennego absolwenta AGH i pracownika kopalni „Katowice" mgr inż. Józefa Doroszewicza**.*

Kopalnia „Katowice" weszła w skład Katowickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego.

Stan załogi na dzień 1 czerwca wynosił 1 645 osób, w tym 832 robotników dołowych, 607 robotników na powierzchni, 44 pracowników umysłowych technicznych, 54 pracowników administracji i 108 pracowników służb pomocniczych.

***Mimo ogromnych trudności technicznych, materiałowych i kadrowych w 1945 roku kopalnia wydobyła 397 169 ton** ...*

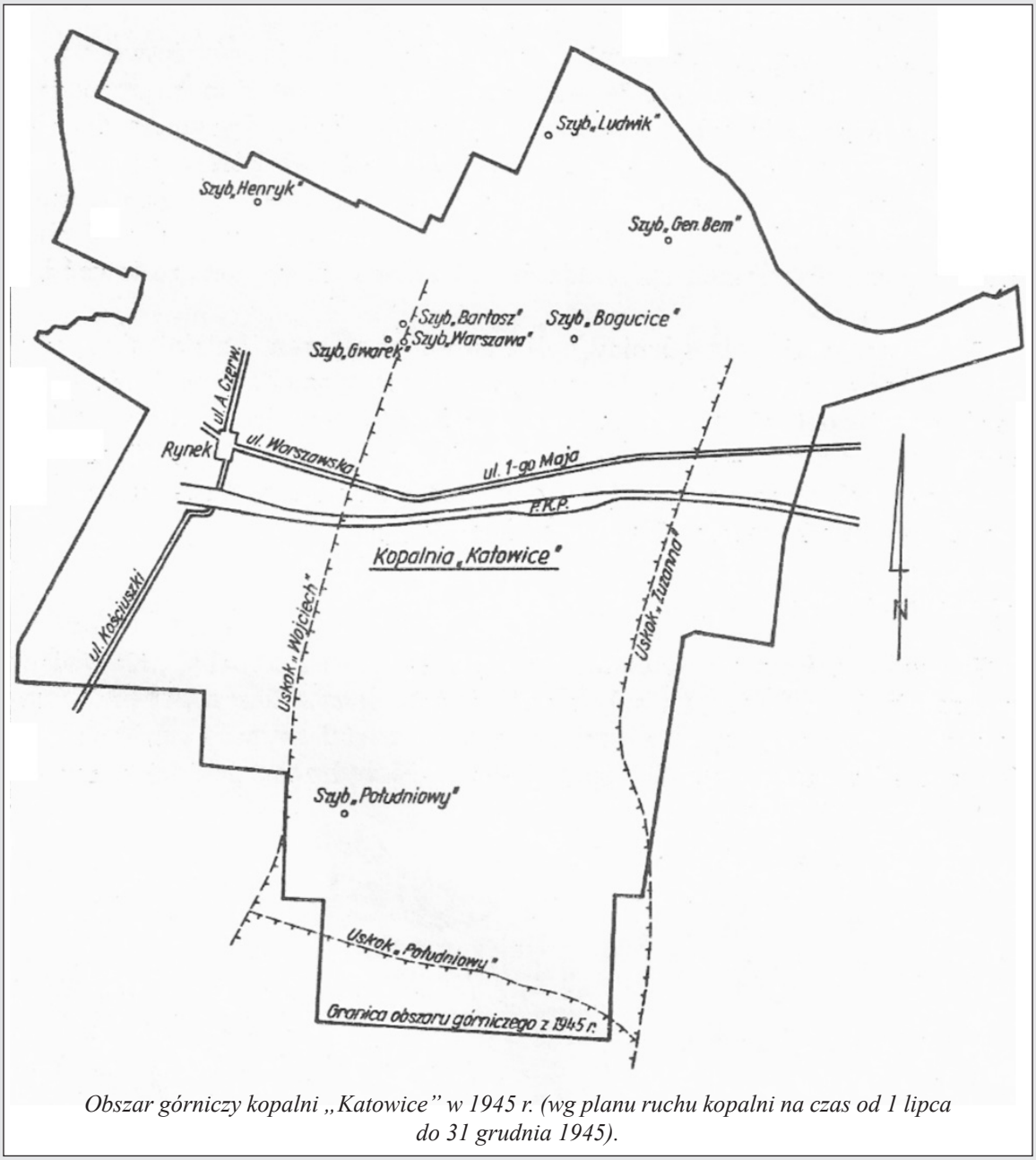

Obszar górniczy kopalni „Katowice" w 1945 r. (wg planu ruchu kopalni na czas od 1 lipca do 31 grudnia 1945).

KWK „Katowice" (ok. 1950 r.)

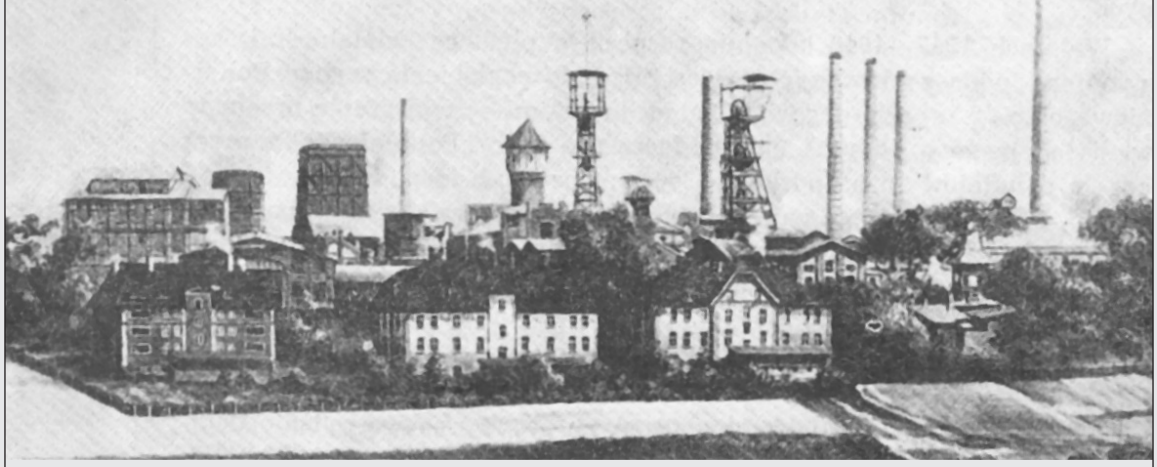

Fot. obrazu (płótno, olej, kolor) pracownika kopalni, K. Grzegorczyka.

W poszczególnych okresach czasu funkcję dyrektorów (D) i naczelnych inżynierów (DT) - wcześniej zawiadowców (Z) kopalni „Katowice" pełnili:

1946-47
D - mgr inż. Michał Gawędzki
Z - inż. Edward Granek

1947-48
D - mgr inż. Frydolin Bura
Z - inż. Edward Granek

1948-55
D - inż. Edward Granek
Z - inż. Roman Wilk
mgr inż. Paweł Barchański

1955-1956
D - mgr inż. Tadeusz Majewski
DT - mgr inż. Paweł Barchański

1956-58
D - mgr inż. Kazimierz Stefanek
DT - mgr inż. Piotr Nieznanowski

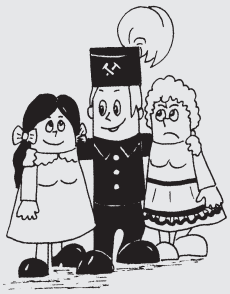

1958-59
D - mgr inż. Aleksander Śmigielski
DT - mgr inż. Piotr Nieznanowski

1959-60
D - mgr inż. Kazimierz Tymiński
DT - inż. Franciszek Zajger

1960-66
D - mgr inż. Leon Kindla
DT - inż. Franciszek Zajger

1966-67
D - mgr inż. Jan Tańczyk
DT - inż. Franciszek Zajger

1967-78
D - mgr inż. Flawian Cisek
DT - mgr inż. Waldemar Stanik
mgr inż. Bogdan Łukasik
mgr inż. Jerzy Kuźniak
mgr inż. Bernard Baniel



1978-82
D - dr inż. Tadeusz Demel
DT - mgr inż. Bernard Baniel
mgr inż. Edward Romanowski
mgr inż. Kazimierz Służewski

1982-85
D - dr inż. Stanisław Parysiewicz
DT - mgr inż. Kazimierz Służewski

1985-90
D - mgr inż. Zygfryd Skrzypek
DT - dr inż. Mirosław Major
mgr inż. Janusz Kiedrowski

1990-95
D - dr inż. Stanisław Parysiewicz
DT - mgr inż. Janusz Kiedrowski
mgr inż. Henryk Pawełczyk

1995-2000
D - mgr inż. Józef Chrostek
DT - dr inż. Henryk Pawełczyk





Wizyta oficerów Armii Czerwonej na dole kopalni

1946

Eksploatacja w pokładach: 404/5, 405, 407/1, 501, 504, 506 i 510. System ścianowy podłużny z zawałem i podsadzką hydrauliczną. Przenośniki wstrząsowe i taśmowe, stropnice stalowe. Maszyny i urządzenia zasilane sprężonym powietrzem, zsypy ślimakowe w szybikach. Pogłębianie szybu Gwarek do 630 m. Wydajność sortowni ok. 1600 t/godz.

(Wydobycie - 700 000 ton/rok)

1947

Pogłębienie szybu Południowego. Drążenie przekopu wentylacyjnego z szybu Południowego na poziomie 300 m. Instalacja wentylatora o wydajności 4000 m^3/min. Zatrudnianie pod ziemią (do 1956 roku) więźniów, żołnierzy i kobiet.

(Wydobycie - 963 159 ton/rok)







1948 *W celu ściślejszego powiązania górników z ich macierzystym zakładem pracy i ustabilizowania załogi kopalnia zakupiła i oddała (czerwiec 1948) do użytkowania 250 fińskich domków na osiedlu w Bogucicach.*
(Na uroczystość otwarcia nowego osiedla przybył ówczesny prezydent PRL Bolesław Bierut i premier Osóbka-Morawski; ich obecność to wielkie wydarzenie dla kopalni i Bogucic.)

(Wydobycie - 1 154 223 ton; 1949 - 1 220 342 ton; 1950 - 1 277 127 ton; 1951 - ~1,2 mln ton; 1952 - 1,35 mln ton; śr. zatr. 3300 osób)



Górnicze osiedle domków fińskich.

1951 *Założenie Koła Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa. Inicjatorem był pracujący przed wojną jako kierownik oddziału wydobywczego, po wojnie - inspektor nadzoru górniczego, a późniejszy dyrektor OUG Zenon Tyrała. Pierwszym Prezesem Koła wybrano inspektora ruchu kopalni Alfonsa Latuska. Aktyw koła stanowią: Edward Granek, Paweł Barchański, Brunon Żymła, Władysław Korona, Ernest Przybyła, Józef Nowotarski, Jan Chmelik i Jerzy Niedworok.*
Kolejni, do likwidacji kopalni (1999 r.) Prezesi to: Józef Kozioł, Paweł Nawa, Jerzy Raszka, Karol Świątek, Jerzy Arkuszewski, Andrzej Kucharzewski, Wojciech Kautsch, Herbert Hanak, Stanisław Parysiewicz, Zygfryd Skrzypek, Andrzej Muc, Henryk Pawełczyk, Józef Chrostek.

1953 ***Zmiana nazwy kopalni na „Stalinogród”.***
Budowa poziomu 630 m.
(Wydobycie - 1 427 569 ton; 1954 - 1 345 421 ton; 1955 - 1 359 481 ton)

1956 ***Powrót do nazwy „Katowice”.***
(Wydobycie - 1 385 983 ton; 1957 - 1 404 306 ton)

1958 *Wprowadzenie polskiego kombajnu ścianowego KW-57.*
(Wydobycie - 1 402 876 ton; 1959 - 1 331 728 ton)

1960 *Wprowadzenie w ścianach stalowych stropnic członowych i wrębiarek hydraulicznych.*

(Wydobycie - 1 489 436 ton)

1961 *Zakończenie modernizacji szybu Południowego z nowym zakładem przeróbczym i nowymi urządzeniami wentylacyjnymi.*

(Wydobycie - 1 519 572 ton; 1962 - 1 606 240 ton; 1963 - 1 660 960 ton)

1963 ***Maria Goeppert-Mayer*** *(urodzona w Katowicach w roku 1906, zmarła w 1972 w Kalifornii)* ***otrzymuje nagrodę Nobla****.*



Jest drugą kobietą w historii, po Marii Skłodowskiej-Curie (1903), wyróżnioną w dziedzinie fizyki „Noblem".

W okresie II wojny światowej pracowała w słynnym SAM (Substitute Alloy Materials) Laboratories na Uniwersytecie Columbia, gdzie skupiało się grono najwybitniejszych fizyków zajmujących się energią nuklearną.

W roku 1955, wspólnie z prof. Hansenem D. Jensenem, współlaureatem nagrody Nobla, opubilkowała fundamentalną pracę „Theory of Nuclear Shell Structure".

1964 *Wycofanie lamp karbidowych i wprowadzenie akumulatorowych RC-12.*





(Wydobycie - 1 687 900 ton)

1965 *Instalacja w szybie Gwarek naczynia skipowego.*

(Wydobycie - 1 745 097 ton; 1966 - 1 754 273 ton; 1967 - 1 604 544 ton; 1968 - 1 607 487 ton; 1969 - 1 577 630 ton; śr. zatrudnienie ~3 500 osób)

1965 ***20 sierpnia przekazano do użytkowania dla pieszych pasaż pod Rondem****. Był on pierwszym tego rodzaju obiektem w Polsce. Rozwiązanie to radykanie unormowało ruch komunikacyjny* ***zarówno tranzytowy jak i w centrum miasta*** *...*
Autorami projektu byli: inż. W. Niepokojczycki i arch. W. Lipowczan.

1967



1 września odsłonięto Pomnik Powstańców Śląskich*; znajduje się on na terenie dawnego parku zamkowego, gdzie po II wojnie światowej był cmentarz żołnierzy radzieckich.*

Pierwszym zagranicznym mężem stanu, który złożył kwiaty pod pomnikiem był prezydent Francji ***gen. Charles de Gaulle*** *w dniu 9 września.*

Autorami projektu byli: rzeźbiarz Gustaw Zemła i arch. Wojciech Zabłocki (znakomity wcześniej szermierz - szablista).

1970 ***Podjęcie, trwającej ponad 28 lat, pod Śródmieściem Katowic skoordynowanej eksploatacji górniczej na podsadzkę hydrauliczną przez kopalnie: „Katowice", „Kleofas" („Gottwald") i „Wujek"*** *(wzm. str. 44).*

(Wydobycie kopalni „Katowice" w 1970 roku - 1 621 613 ton)

od 1971 *Wprowadzenie kombajnów chodnikowych (PK-9, Alpine) i obudów zmechanizowanych (Hemscheidt, Fazos 70).*

(Wydobycie - 1 661 070 ton; 1972 - 1 656 266 ton)

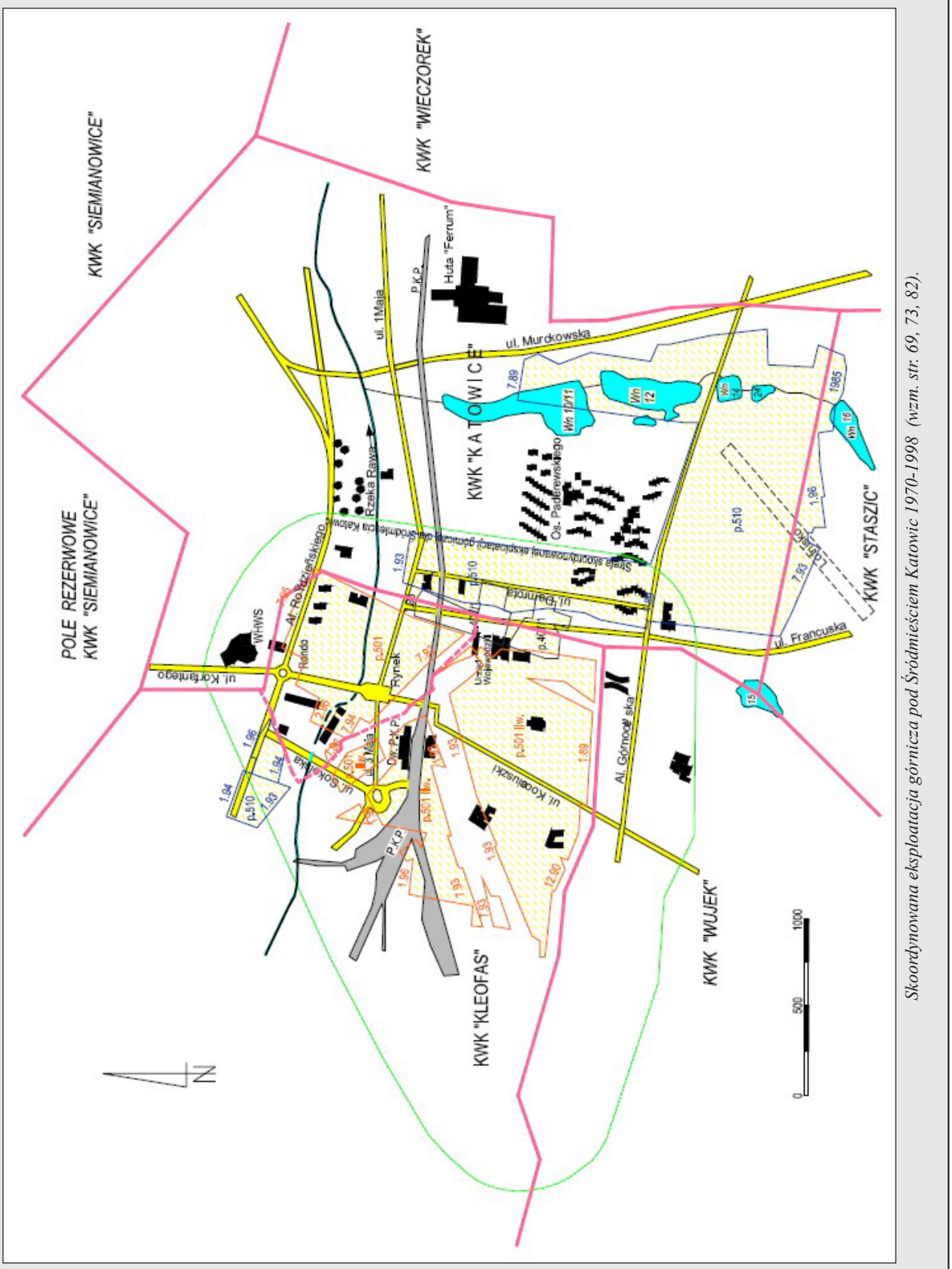

Skoordynowana eksploatacja górnicza pod Śródmieściem Katowic 1970-1998 (wzm. str. 69, 73, 82).

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
RADA MINISTRÓW
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

NADAJĄ

ZAŁODZE KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO "KATOWICE"

DYPLOM UZNANIA
ZA WYBITNE OSIĄGNIĘCIA W REALIZACJI CZYNU ZJAZDOWEGO

PODJĘCIEM I WYKONANIEM CZYNU ZJAZDOWEGO DALIŚCIE NAJSZCZERSZY I NAJWARTOŚCIOWSZY PRZYKŁAD GŁĘBOKIEGO OBYWATELSKIEGO ZAANGAŻOWANIA I OFIARNOŚCI ORAZ DOWÓD PEŁNEGO POPARCIA UDZIELONEGO PROGRAMOWI VI ZJAZDU POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ, KTÓREGO CELEM JEST WSZECHSTRONNY ROZWÓJ NASZEJ SOCJALISTYCZNEJ OJCZYZNY

PREZES RADY MINISTRÓW — PIOTR JAROSZEWICZ

I SEKRETARZ KC PZPR — EDWARD GIEREK

VI ZJAZD PZPR

WARSZAWA, W GRUDNIU 1971 ROKU

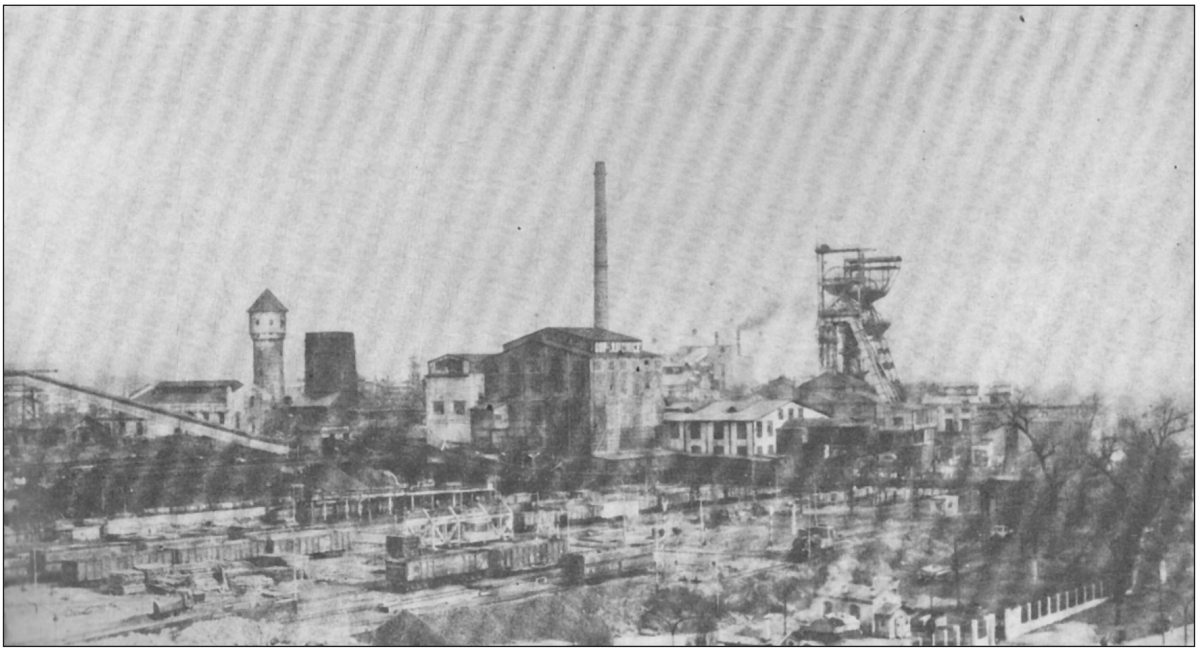

Widok ogólny kopalni.

1970



Oddano do użytku *największy wtedy budynek mieszkalny w Polsce (712 mieszkań, ponad 3 tysiące osób) nazwany* ***„Superjednostką”****. Stanął w pobliżu gdzie dawniej znajdowała się* ***huta „Marta”*** *(wzm. str. 15), po której nie pozostał żaden ślad; jest wyrazistym elementem pejzażu Śródmieścia Katowic; projektował arch. Mieczysław Król.*

1971 ***W dniu 9 maja 1971 roku oddano do użytku, Wojewódzką Halę Widowiskowo-Sportową****, największy obiekt tego typu w Polsce, który z racji podobieństwa do „latającego talerza” nazwano* ***„Spodkiem”****.*
W kompleksie zabudowań oprócz hali głównej na 11 tys. osób znajdują się m.in. lodowisko, hotel, sala gimnastyczna; autorami projektu są architekci: Maciej Gintowt i Maciej Krasiński (zdjęcie z okresu późniejszego).

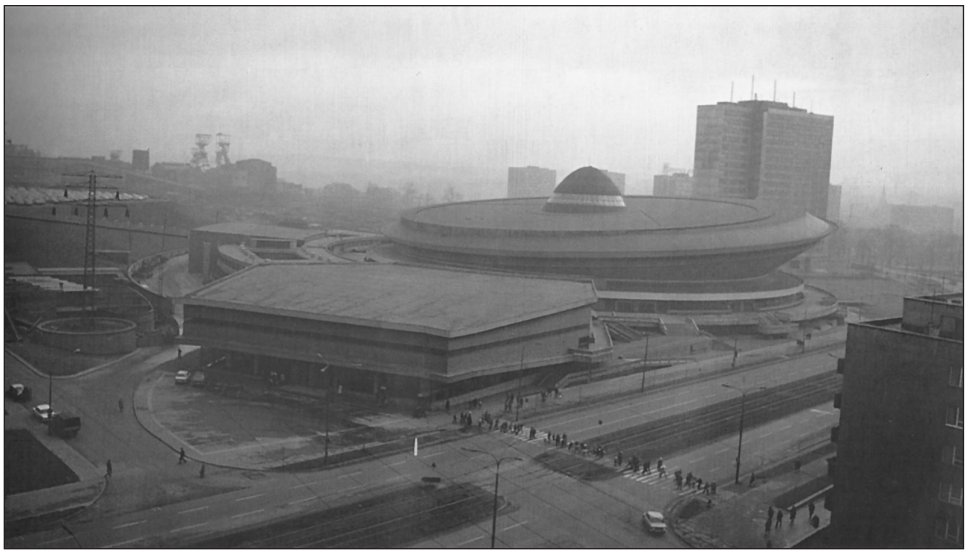

Widok „Spodka” od strony półn.-zach. W tle z lewej KWK „Katowice”, z prawej wieżowiec DOKP.

1972 *Nad katowickim Rondem, tuż obok „Spodka” zaczął górować wieżowiec DOKP; projektował go arch. J. Gottfried.*



Na miejscu starego dworca kopalnianego KWK „Katowice” powstaje nowe centrum miasta.

Dawniej przez ten teren gdzie stanął gmach przebiegały tory kolejowe, którymi pociągi wywoziły węgiel z kopalni „Katowice” ...
(Aktualnie - 2019 rok, na miejscu rozebranego gmachu, powstaje nowoczesny, akcentujący centrum miasta, składający się z dwóch wysokich, przeszklonych brył, biurowiec).

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „KATOWICE"

NIECH SIĘ ŚWIĘCI

1 MAJA

DZIEŃ KLASY ROBOTNICZEJ

Zaproszenie

PROGRAM SPOTKANIA

1. Międzynarodówka – oraz Hymn Górniczy
2. Przywitanie zaproszonych gości
3. Podsumowanie wyników współzawodnictwa za I kwartał 1972 r.
4. Wręczenie odznak „ZPPS" i „PPS" oraz „BPS"
5. Przemówienie przedstawiciela odznaczonych
6. Zakończenie

KIEROWNICTWO I SAMORZĄD ROBOTNICZY
KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO „KATOWICE"

zaprasza

Ob. Bartosza Gwarka na

SPOTKANIE 1–MAJOWE

przodowników pracy, członków BPS oraz aktywu społeczno-politycznego Kopalni połączone z podsumowaniem wyników współzawodnictwa za I kwartał br. Spotkanie odbędzie się w dniu 28. IV. 1972 r. o godz. 15.30 w stołówce kopalnianej.

BON A OBIAD

BON B



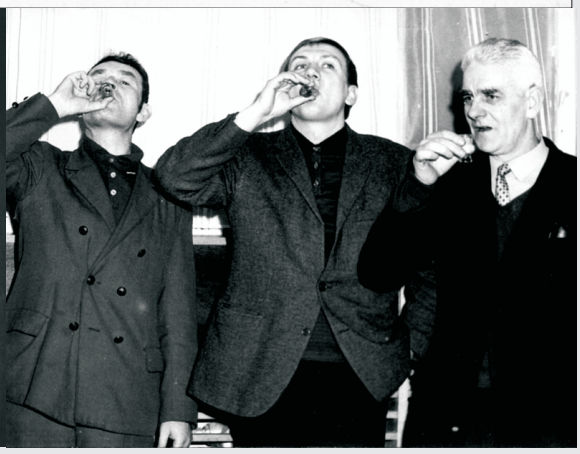






KW KATOWICE





Odznaczanie Sztandarem Pracy I Klasy w 1972 r.



Wręczanie dyplomu stopnia górniczego w 1972 r.



Wręczanie dyplomów Przodownika Pracy Socjalistycznej w 1972 r.



KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
RADA MINISTRÓW
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

NADAJĄ

DYPLOM UZNANIA

ZAŁODZE KOPALNI "KATOWICE"

W KATOWICACH

ZA SZCZEGÓLNE OSIĄGNIĘCIA
W ROZWOJU DODATKOWEJ PRODUKCJI
W 1972 ROKU
W RAMACH «20 MILIARDÓW»

ODPOWIADAJĄC NA APEL SEKRETARIATU KC PZPR I PREZYDIUM RZĄDU PRL ZWIĘKSZENIEM PRODUKCJI, DALIŚCIE PRZYKŁAD POPARCIA DLA POLITYKI SPOŁECZNO-GOSPODARCZEJ PARTII I ZAANGAŻOWANIA W REALIZACJĘ UCHWAŁY VI ZJAZDU PZPR, PRZYCZYNILIŚCIE SIĘ DO SZYBSZEJ REALIZACJI PROGRAMU ROZWOJU NASZEJ SOCJALISTYCZNEJ OJCZYZNY

PREZES RADY MINISTRÓW
Piotr Jaroszewicz

I SEKRETARZ KC PZPR
Edward Gierek

WARSZAWA, GRUDZIEŃ 1972

Łączne wydobycie kopalni w okresie 1823-1972 wyniosło 82 950 337 ton

1973 ***150 lat istnienia kopalni „Katowice”****. Edward Gierek, Jan Mitręga, Zdzisław Grudzień z jubileuszową i „gospodarską” wizytą ...*











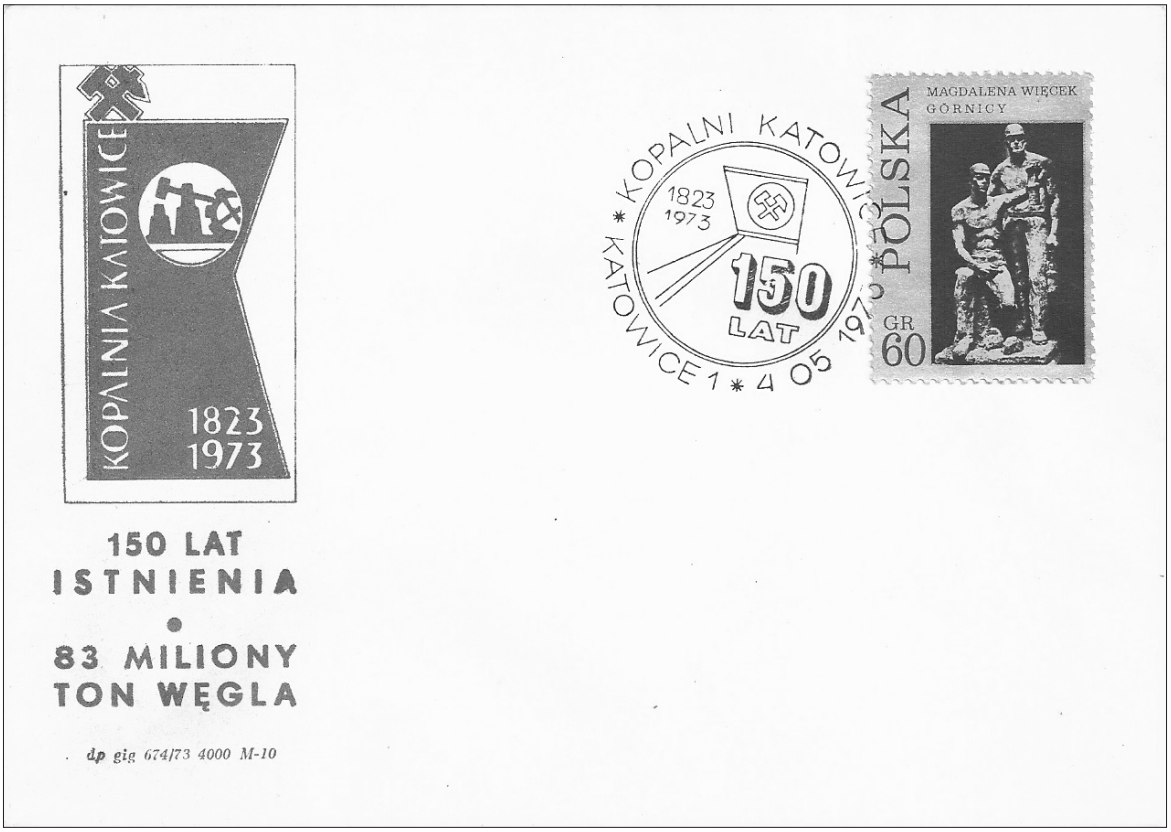

Z okazji jubileuszu kopalni „Katowice" została wydana przez Koło SITG koperta oraz był stosowany okolicznościowy datownik pocztowy, a zdjęcia z wizyty E. Gierka wykonał Franciszek Stobik.





Sztygar zmianowy Ryszard Kusina z częścią swojej ścianowej brygady ...





Tresna

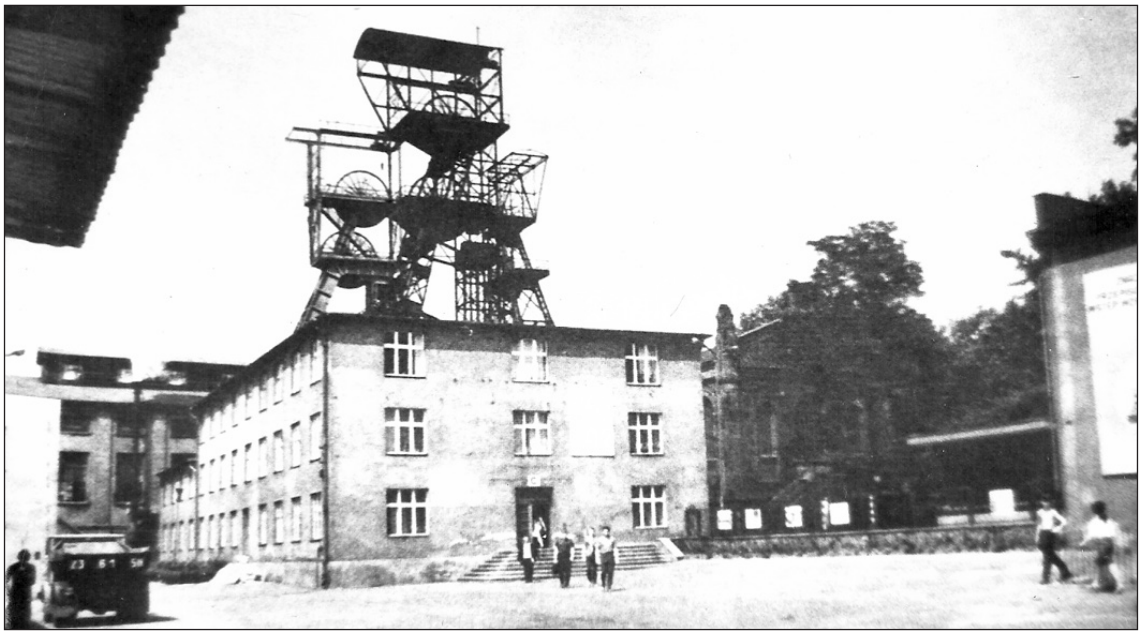

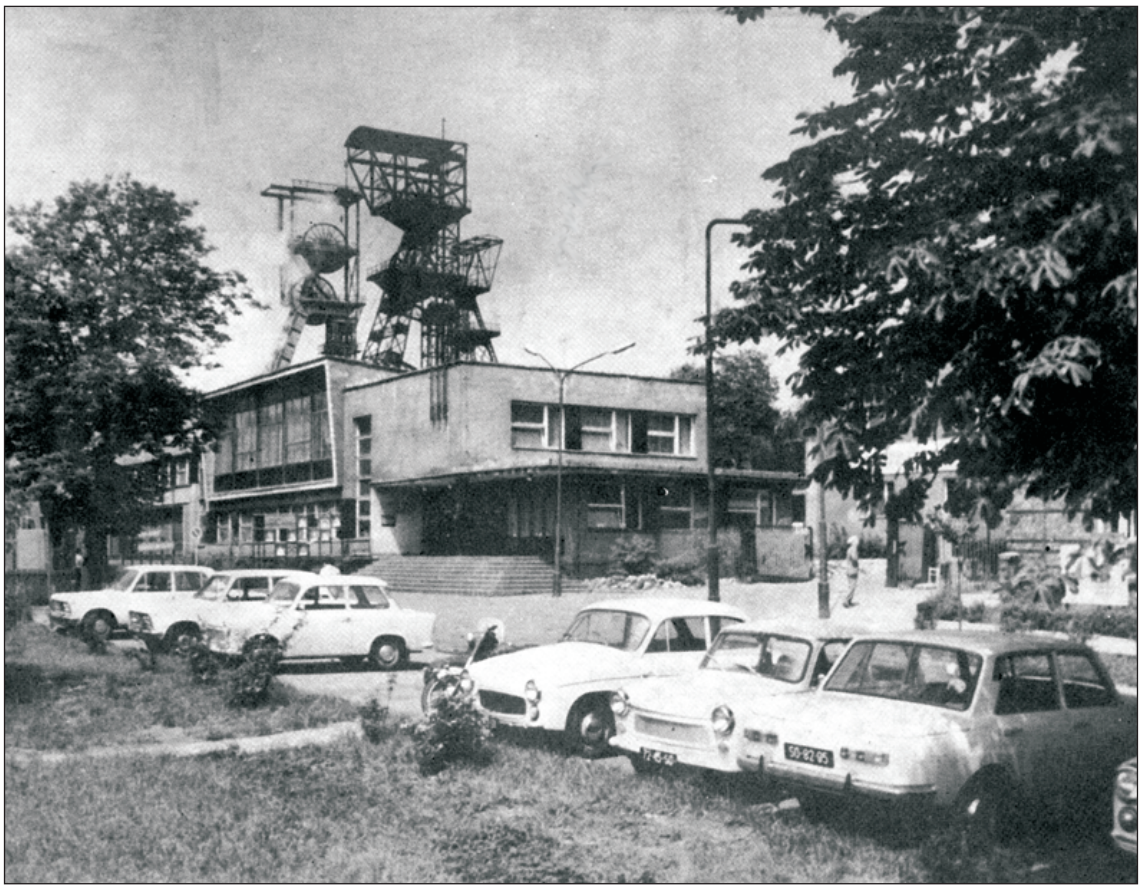

1974

***16 czerwca**, w godzinach przedpołudniowych, w oddziale GI, podczas przebudowy chodnika przyścianowego w pokładzie 416, dochodzi do obwału skał stropowych. Od obrażeń i uduszenia, zginęło trzech z czwórki zatrudnionych tam górników. Śmierć poniósł również, nadzorujący prace, kierownik oddziału ...*



Po szychcie ...



Źródło: [3]

Dawne zabudowania folwarku boguckiego, obecnie mieszkania, ul. Kopalniana.




sitg


DZIEŃ
GÓRNIKA








sitg



Górnictwo węgla kamiennego w Polsce w latach 1946-2018

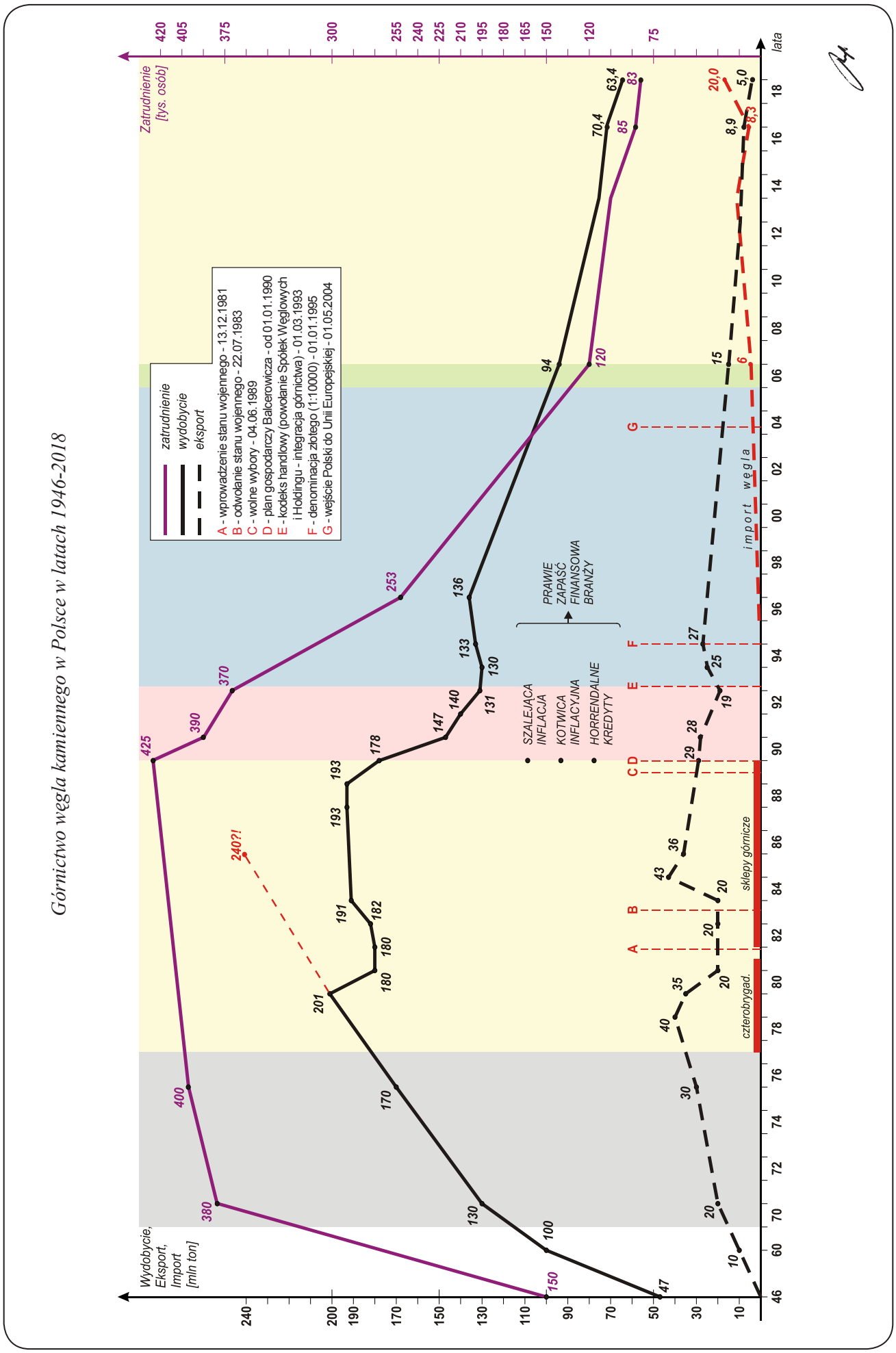



Od 1970 do 1979 roku ma miejsce gwałtowny przyrost wydobycia węgla kamiennego w Polsce. Wahał się on w granicach 6-10 mln ton/rok. Od 130 do 201 mln ton, a prognozowano, że w roku 1985 wydobycie wyniesie 240 mln ton! *...*

Nie wierzyłem w te 240 mln ton. Nie wierzyłem w to absolutnie, patrząc na tę gigantyczną cyfrę przez pryzmat niedoinwestowanych oddziałów, ilości przepracowanych sobót, niedziel, świąt, „rolek"; awarii maszyn, „padania" urządzeń, sprzętu - miały dość i koniec ...

Tylko człowiek - choć nie każdy - wytrzymywał ...

Nie wierzyłem w to również z innych powodów, choćby takiego, że systematyczne, napuszone zapowiedzi władz, tych najwyższych - po prostu - nie sprawdzały się, a głosy o 10-tej potędze gospodarczej świata, w każdym swoim dźwięku brzmiały fałszem i obłudą ...

Nie wierzyłem w to również dlatego, że naciągane statystyki były normą, kamień sypany do węgla zasadą; skrajny zamordyzm (i nie mylić go z jakże potrzebną „żelazną" dyscypliną i samodyscypliną), donos, dekownictwo elementami organizacji pracy i oceny przez wszechwiedzący komitet i jego rozsianych wszędzie klakierów ...

240 mln ton!!? To mogli wymyślić tylko żerujący na górnictwie i pochlebcy władzy. Dla nich świat podziemny z całą swą surowością i grozą był wrogiem, bali się go, pogardzali nim ...

240 mln ton!!? ... To „pęknie"! To musi „trafić szlag"! Obawiając się rykoszetem tego trafienia czułem, że ta węglowa ścieżka na manowce zaprowadzić może i górnictwo i kraj ...

By zaspokoić stale rosnące zapotrzebowanie szukano możliwości nie tylko technicznych - te w zasadzie wyczerpały się - ale także organizacyjnych ...

Wprowadzono (nie od razu we wszystkich kopalniach) tzw. „czterobrygadówki" (maszyny i urządzenia 7 dni w ruchu - człowiek 5, z rotacją dwóch dni wolnych w tygodniu). Wprowadzenie tego systemu w całej branży wiązałoby się z zatrudnieniem dodatkowo ~80 tys ludzi(!!). I to w ciągu technologicznym ...!?

Rozwiązanie dla całego, w ówczesnej formie, zróżnicowanego, o różnym stopniu koncentracji produkcji, zaawansowania technicznego, czy zagrożeń naturalnych górnictwa bardzo niekorzystne; tylko w pewnych przypadkach jest to organizacja technologicznie uzasadniona, opłacalna, czy wręcz konieczna, ale tylko w pewnych przypadkach ...

W większości niechęć społeczna do wdrażanego od połowy 1977 roku systemu, w którego powodzenie, zapewne sami autorzy od początku nie wierzyli i negatywna opinia Kościoła, spowodowały, po niespełna 4. latach, wycofanie się z projektu ...



Pod koniec 1982 roku dochodzi do wielkich tragedii górniczych*; na kopalni „Dymitrow" od wybuchu zginęło 18(!) prowadzących akcję ratowników, a na kopalni „Katowice" na skutek tąpnięcia życie straciło 5 górników ...*



Niespełna dwa miesiące później, 19.02.1983 roku o godz. 6^{12}, znów w kopalni „Katowice", wystąpiło tąpnięcie o energii 2×10^6 J *...*
W zasięgu skutków, które objęły m.in. przekop główny z trakcją elektryczną na długości ok. 80 m, nie było ludzi. Zsuwy zamków i wypiętrzenie spągu spowodowały, że prześwit ***wyrobiska*** *wynosił zaledwie ok. 0,5 (!) metra, dzięki czemu utrzymany został przepływ powietrza;* ***22 minuty przed zdarzeniem - o 5^{50} - przejechał przez tę strefę pociąg osobowy z 80 pracownikami*** *...* ***a maszynista ostatniego pociągu pod szyb****, opóźniając odjazd, by wsiedli do niego dwaj dobiegający górnicy,* ***już nie odjechał*** *...*

„Nie od każdej kuli ginie żołnierz" ... na szczęście *... [9, 10, 13, 14]*

1983 ***160 lat KWK „Katowice” -*** *Pierwsza Karczma Piwna (Spotkanie Gwarków) na kopalni ...*



F. Cisek, K. Tymiński, St. Parysiewicz, H. Hanak - prezes, K. Stefanek, E. Ragus







Godka Skarbnika (z gwarowym zabarwieniem) - fragment

Druhy słyszycie ? Kajsik gro muzyka ... ?
W znanyj śpiywce ... insze ino dźwięczą słowa ... !
Roz słysza wyraźnie, roz, jak echo melodia znika ... !
Wszystko sie teroz zmiynio, przeca jest ODNOWA ... ?!

Druhy słyszycie ? Kajsik gro muzyka ... ?
Choć to piykne granie, z tyj karczmy umyka ...
Zostały z piosynki, tak nam bliskie słowa –
Jak została nadzieja, na wielko ta ODNOWA ... !

I myśla se kochani, że wos niy zanuża,
Kiedy tyj śpiywki zwrotki, tukyj wom powtórza ... !?



(na melodię: Wojenko ... wojenko ...)

Górniki, górniki wąglo trzeba wiela,
Ale niy fedrujcie, ale niy fedrujcie w czasie mszy w niydziela ... !

Górniki, górniki, dychnąć tyż se trzeba ...
Bydzie wiyncyj siły, bydzie wiyncyj wąglo do wypieku chleba ... !

Górniki, górniki, niych sie piwo leje ...
Nic se niy żałujcie, no i humor wokół niych kwitnie, kipieje ... ! [9]



***„Zawirowania" społeczno-polityczne skutkowały obniżeniem wydobycia do poziomu ok. 180 mln ton/rok**, przy czym spadek wynikał przede wszystkim z zaprzestania produkcji w soboty, niedziele i święta; tylko z uwagi na konieczność tzw. odświeżania frontów robót pozyskiwano w tym czasie nieznaczne ilości węgla ...*

Rynek wewnętrzny tych górniczych perturbacji prawie nie zauważył, gdyż w przybliżeniu, o tę ilość, zmniejszył się (represje odbiorców) eksport do strefy dolarowej, po wprowadzenia stanu wojennego ...

***Jednak nałożone przez USA sankcje gospodarcze** unaoczniły oczywisty fakt, że co prawda, socjalizm i jego ekonomia, miał swoje chwytliwe slogany i hasła, ale bez kapitalistycznego rynku istnieć nie mógł; **„król" dolar pokazywał nie tylko prawdziwego decydenta, ale także wszystkie ekonomiczne, związane z systemem, patologie** ...*

***To eksport węgla do strefy dolarowej** decydował o rentowności (w ówczesnej rzeczywistości gospodarczej) naszego górnictwa i dopływie dla całej gospodarki „życiodajnych" dewiz ...*

Wpływy z eksportu pokrywały nie tylko straty branży wynikające z rozliczeń między kopalniami, a odbiorcami krajowymi, ale przynosiły Państwu znaczny - chociaż uwzględniając spłatę kredytów i rzeczywiste potrzeby - niewystarczający dochód ...

Górnictwo było na „szarym końcu" w podziale tego dolarowego dochodu, poza rzecz jasna kwotą „przeliczoną na inflacyjne" złotówki i skierowaną do branży w formie „dotacji" ??!

***W przybliżeniu ok. 10 mln ton sprzedanego w strefę dolarową węgla pokrywało cały fundusz płac w górnictwie, a ok. 20 mln ton wyeksportowanego na Zachód „czarnego złota" zabezpieczało całość ponoszonych kosztów branży**.*

***W tej rzeczywistości polityczno-gospodarczej** mówienie o dotacji dla górnictwa to wyraz ignorancji i zamierzonej manipulacji ...*

***Z początkiem stanu wojennego uruchomiono sklepy górnicze i wprowadzono książeczki „G"**, a górnictwo znów zaczęło „kręcić się" na granicznych obrotach; górnicy w swej zbiorowości i wewnętrznych tarciach, wybrali nie z własnej woli, choć ...„dobrowolnie" drogę, dla siebie bardzo wyboistą, lecz dla kraju, mimo różnic w ocenie, najwłaściwszą - kosztem wypoczynku, zdrowia, normalności - za bardzo małą rekompensatę ...*

*Dlaczego taki manewr zastosowano w górnictwie? Albowiem tylko węgiel, na masową skalę był wtedy „twardą polską walutą" ... **z pewnością przedłużono tym agonię starej władzy, ale zapewniono równocześnie w miarę bezpieczny okres dojrzewania nowej** ...*

***Wokół sklepów górniczych i książeczek „G"** narosło wiele mitów i nieprawdy u źródeł których była po prostu zawiść i ogołocony z towarów rynek.*

Powszechne braki, kilometrowe kolejki, kartki o różnych przydziałach, co skutkowało ogólnonarodową, jakżesz żenującą i rozpaczliwą dyskusją o „wielkości żołądków", i właśnie te sklepy i książeczki „G" zapoczątkowały umiejętnie sterowany proces scedowywania na górnictwo winy za ten stan rzeczy ...

***Górnik z „herosa" pracy, stawał się nieomal wrogiem publicznym numer jeden** ...*

***Te sklepy sprzyjały dewaluacji górnictwa i górnika, i to w tempie lecącej w dół złotówki**!*

Doprowadzono do sytuacji, w której zarobek górnika za przepracowane 6 soboto-niedziel w miesiącu z produkcją lub związany z jej przygotowaniem i zabezpieczeniem, przekraczał, na pewnych stanowiskach pracy, średnią miesięczną krajową?!

***To nie mogło być aprobowane przez ogół zatrudnionych. Przez górników - tylko z innych powodów - również** ... [8]*



***Górnictwo węgla kamiennego prawie w całości zaopatrywało się w polskie maszyny, urządzenia, sprzęt, materiały**. „Wsad dewizowy" do węgla, na zakupy do celów inwestycyjnych związanych z produkcją, był nieznaczny, na pewno niewystarczający.*

***W tych dewizowych wydatkach uwzględniono również zakupy dla sklepów górniczych**, wynosiły one średnio 100 mln dolarów/rok, co stanowiło równowartość 2 mln ton sprzedanego za granicę węgla. Była to równocześnie suma zarobków za soboty, niedziele i święta z produkcją przekazywanych na książeczki „G".*

***Czy ten ~1% wydobycia**, którym zneutralizowano ~30% wynagrodzeń osób ciągu technologicznego był wystarczającą rekompensatą dla pracujących prawie „na okrągło"? W dodatku inflacja szybko (ok. 25% miesięcznie) zabierała „swoje" ...*

*Górnictwo „zastrzykami" dolarowymi z jednej, i po zaniżonej cenie dostarczanym węglem z drugiej strony, inwestowało w polski przemysł przetwórczy, który miał być „dźwignią rozwoju" ... **a nie był** ...*

***Odbiorca krajowy był zaopatrywany w węgiel o ponad 50% taniej od ceny eksportu, a biorąc pod uwagę rozliczenia rzeczywiste różnica ta jest wielokrotnie dla niego korzystniejsza**.*

***Górnictwo ~80% swej produkcji sprzedawało po cenie ~30% poniżej kosztów wydobycia**, a te z uwzględnieniem rozliczeń rzeczywistych nie przekraczały **7 dolarów/tona**, zaś biorąc pod uwagę wynikowy kurs dolara, koszty te wahały się w granicach 30 dolarów/tona.*

Nie bez znaczenia jest także fakt, że od 1975 roku w koszcie wydobycia węgla mieści się również opłata uiszczana przez przemysł węglowy na rzecz PKP za przewóz węgla do odbiorców (jest to średnio ~10% kosztów).

Chodziło o to, aby w każdym punkcie kraju użytkownik płacił za niego tę samą kwotę ...

***Do górnictwa „przyklejano" różne dodatkowe zadania**, jak na przykład: budowę osiedli mieszkaniowych, szpitali, domów wczasowych i sanatoryjnych, finansowanie i zarządzanie klubami sportowymi, budowę obiektów rekreacyjnych, budowę zakładów produkcji maszyn i urządzeń dla górnictwa, utrzymywanie domów kultury ... itd.*

***Taka nakazowo-rozdzielcza polityka musiała prowadzić do marnotrawstwa i niedoceniania węgla**; niezależnie od trudności, ciepłe mieszkania i prąd zawsze były standardem, i to po bardzo niskiej cenie ...*

***Rozliczenia administracyjne i rzeczywiste nie muszą być zawsze całkowicie zgodne**, tylko że skala dopuszczalnej tolerancji nie może wypłynąć poza racjonalną strefę szeroko pojętego rynku ... co **niestety stało się w tym okresie faktem** ...*

***Górnictwo węgla kamiennego na wielką skalę realizowało marzenia wielu Polaków w tamtym czasie: zarabiać na Zachodzie, żyć i wydawać w Polsce** ...*

***Górnictwo eksportując zarabiało na Zachodzie, „żyło" w Polsce, ale wydawał ktoś inny** ... [8]*

***W 1984 roku, tematów do rozmów na Śląsku (i nie tylko) a w szczególności w kopalniach dostarcza „krążąca w nielegalnym obiegu" broszurka pt. Węgiel kamienny** - sześć kartek na krzyż, drukowana maczkiem.*
To raport Krajowej Komisji Koordynacyjnej Górnictwa NSZZ Solidarność.
Redakcja apeluje: po przeczytaniu staraj się przekazać egzemplarz kolegom ...

Anonimowi autorzy broszurki piszą to, o czym wielu nie wie ...

*„**Nasz kraj jest wielkim niszczycielem węgla**. Węgiel stanowi w Polsce główne źródło energii pierwotnej, zaspokaja ponad 70% zapotrzebowania ogólnego i wytwarza się dzięki niemu ponad 90% energii elektrycznej, podczas gdy kraje cywilizowane dbają o różnicowanie źródeł energii.*
Wielkie zapotrzebowanie na węgiel w Polsce sprawia, że wydobycie jest wyśrubowane i rabunkowe, a na dodatek nie przynosi zysku.
Górnictwo stanowi najbardziej deficytową gałąź gospodarki!
Według ustawy budżetowej na 1985 rok zaplanowane straty przekraczają 105 mld złotych (aczkolwiek liczby te dotyczą całego górnictwa, niewątpliwie gros tego ciężaru musi przypadać na przemysł węglowy)" - piszą autorzy broszurki ...

***Była to demagogia, ale w swym jądrze brutalnie prawdziwa**, bo rzeczywiście nasz kraj był wielkim niszczycielem węgla, dostarczanego mu przez śląskie, pracujące na maksymalnych obrotach kopalnie, i w dodatku za cenę poniżej swoich kosztów wydobycia. Tu nie było nawet cienia ekonomii, a tylko w swej najbardziej cynicznej odsłonie polityka nakazowo-rozdzielcza: **węgiel ma być tani** ...*

*Warto przytoczyć choćby tylko taki przykład. „Sztandarowa" inwestycja „dekady Gierka", Huta Katowice do wytworzenia 1 tony surówki zużywała ~2 tony węgla. W tym czasie huty francuskie, czy brytyjskie zużywały go ~0,8 tony. Przy produkcji rzędu ~10 mln ton surówki rocznie nie trudno policzyć skalę marnotrawstwa, technologicznego zacofania, czy ekonomicznego bezsensu, osadzonego - przede wszystkim w górnictwie - **a związanego ze szczytnym hasłem systemu „praca dla każdego"** ...*

W kontekście takich informacji ugruntowywał się negatywny obraz górnika; górnictwo stało się niedostatków „kozłem ofiarnym" i przyczyną wszelkich „egipskich plag" w Polsce ...

Władza i jeszcze „ukryci" reformatorzy osiągają swój psychologiczno-taktyczny cel zarówno doraźny jak i dalekosiężny ...

A to, że nie straty, a zyski w ówczesnej rzeczywistości gospodarczej osiągała branża - co to przeciętnego obywatela obchodziło?

*Ludzie i tak słyszą to co chcą słyszeć i wierzą w to, w co chcą wierzyć ...! **Tym bardziej, gdy półki puste i kolejki monstrualne wszędzie** ...*

***Górnikowi, poprzez tę broszurkę, po raz pierwszy tak** wprost powiedziano, że wcale już nie jest taki ważny dla gospodarki kraju; powiedziała to opozycja Solidarnościowa, całkowicie w tamtym okresie godna zaufania dla większości ...*

To był kontrolowany ściśle i dopracowany sygnał kierunku reform, ale nie tylko w górnictwie, ale w całej, na nim opartej polskiej gospodarce ...

*Najpierw przewrót konieczny w sferze mentalnej - ukłucie „prymusa" i taktyczne, skoncentrowane wskazanie winnego niepowodzeń, potem sugestia, że marnotrawstwo węgla skończy się **i że wcale go w kraju nie trzeba tyle wydobywać** ...*

O to właśnie chodziło. Władzy również ...

*Duża dysproporcja wydajności i jakości gospodarek oraz poziomu życia obywateli na Zachodzie i w Polsce, a także wynikająca stąd m.in. różnica kursowa dolara do złotówki, w ówczesnych uwarunkowaniach społeczno-politycznych, decydowała o ogromnym znaczeniu eksportu polskiego węgla, **ale równocześnie wskazywała, gdzie jest klucz do reform systemowych**, które nastąpić prędzej czy później musiały.*

***I nie był to, na całe szczęście, kierunek do 240 mln ton na rok** ...! [8]*

Kształtowanie się wartości złotówki do dolara w obiegu „czarnorynkowym”, w kantorach i w NBP

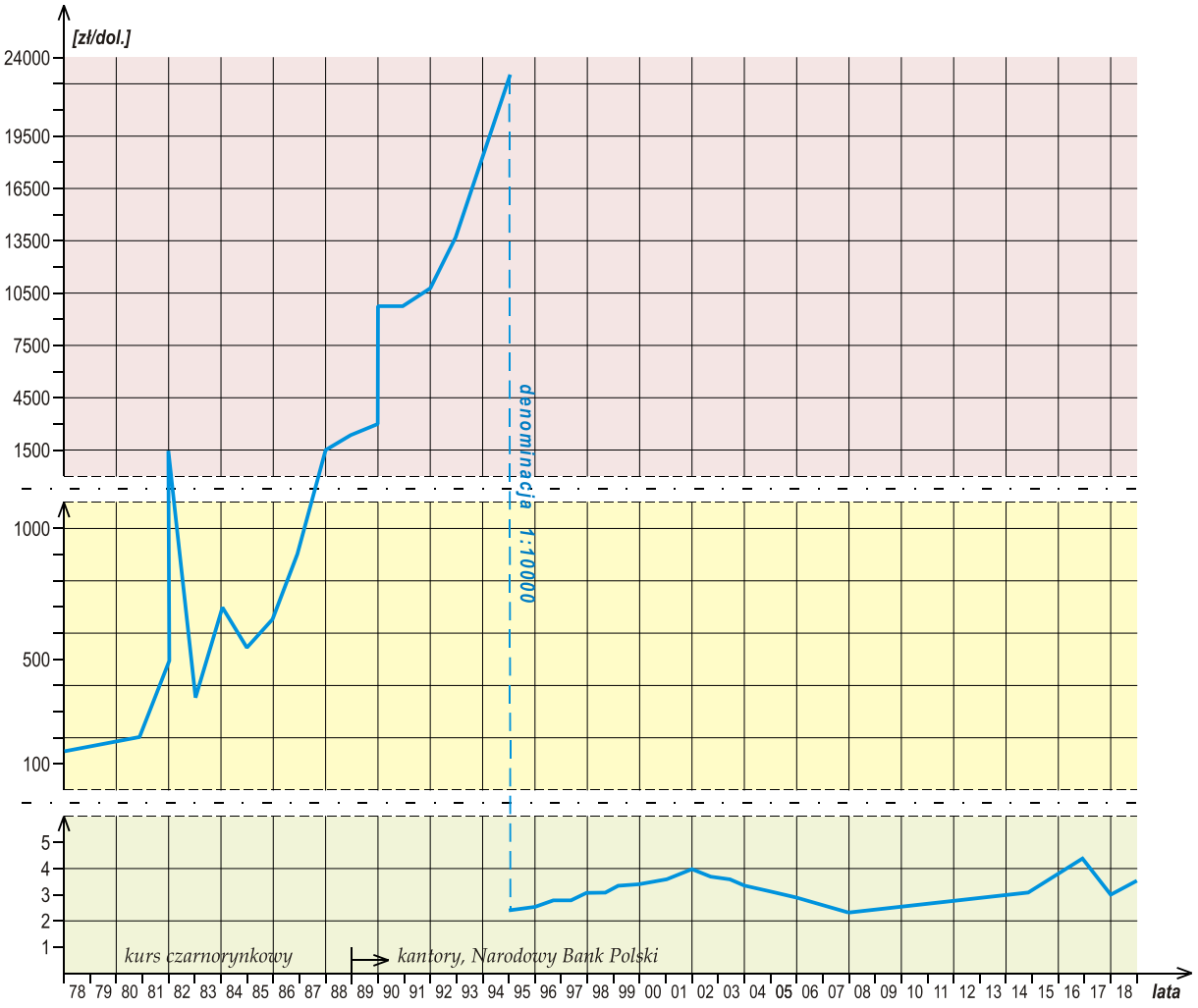

Wysokość przeciętnego krajowego wynagrodzenia w latach 1950-2018 ogłaszana przez GUS [zł/m-c]								
1950	*1951*	*1952*	*1953*	*1954*	*1955*	*1956*	*1957*	*1958*
551	599	652	920	975	1008	1118	1279	1348
1959	*1960*	*1961*	*1962*	*1963*	*1964*	*1965*	*1966*	*1967*
1453	1560	1625	1680	1763	1816	1867	1934	2016
1968	*1969*	*1970*	*1971*	*1972*	*1973*	*1974*	*1975*	*1976*
2106	2174	2235	2358	2509	2798	3185	3913	4281
1977	*1978*	*1979*	*1980*	*1981*	*1982*	*1983*	*1984*	*1985*
4596	4887	5327	6040	7689	11631	14475	16838	20005
1986	*1987*	*1988*	*1989*	*1990*	*1991*	*1992*	*1993*	*1994*
24095	29184	53090	206758	1029637	1770000	2935000	3995000	5328000
1995	*1996*	*1997*	*1998*	*1999*	*2000*	*2001*	*2002*	*2003*
702,62	873,00	1061,93	1239,49	1706,74	1923,81	2061,85	2133,21	2203,42
2004	*2005*	*2006*	*2007*	*2008*	*2009*	*2010*	*2011*	*2012*
2289,57	2380,29	2477,23	2691,03	2943,88	3102,96	3224,98	3399,52	3521,67
2013	*2014*	*2015*	*2016*	*2017*	*2018*			
3650,06	3895,31	3899,78	4047,21	4271,51	4585,03			

1.01.1985

Uruchomienie eksploatacji na podsadzkę hydrauliczną partii podpoziomowej (~850 m) w pokładzie 510 od uskoku „Południowego" ścianą 531.

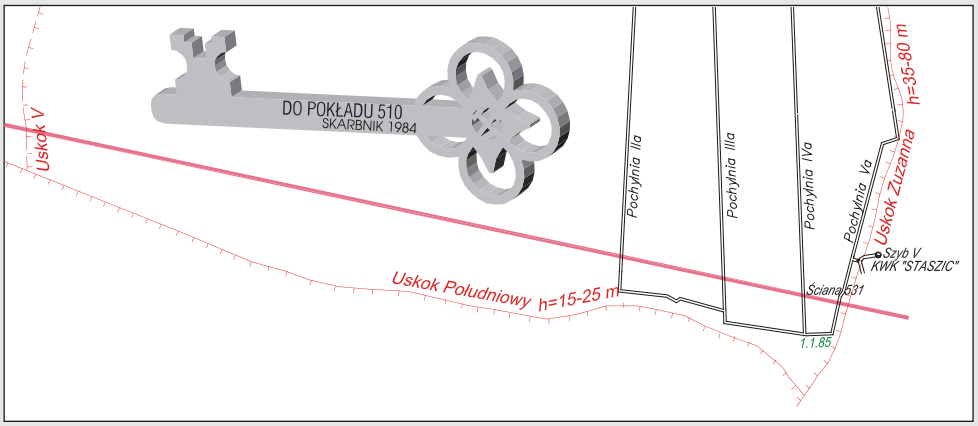

1985

W czerwcu tego roku w ścianie 531 powstał pożar endogeniczny połączony z wybuchem metanu; w czasie akcji rozpoznawczej kilku ratowników zostało ciężko poparzonych w tym Gł. Inż. Górniczy i dwóch nadsztygarów. Na okres likwidacji pożaru (2 tyg.) cały rejon został objęty strefą zagrożenia i wyłączony z ruchu ...

Zaistaniała konieczność pozostawienia dużej resztki i wykonania nowej rozcinki ścianowej przesuniętej na północ o ok. 140 m. Rejon ściany 531 z pochylni Va był połączony przez otwór wielkośrednicowy (1200 mm) wentylacyjnie z szybem V kopalni „Staszic". Po pożarze zaniechano tego połączenia.

Na kopalni kadrowe „trzęsienie ziemi", między innymi, następuje zmiana na stanowiskach dyrektora i naczelnego inżyniera ...

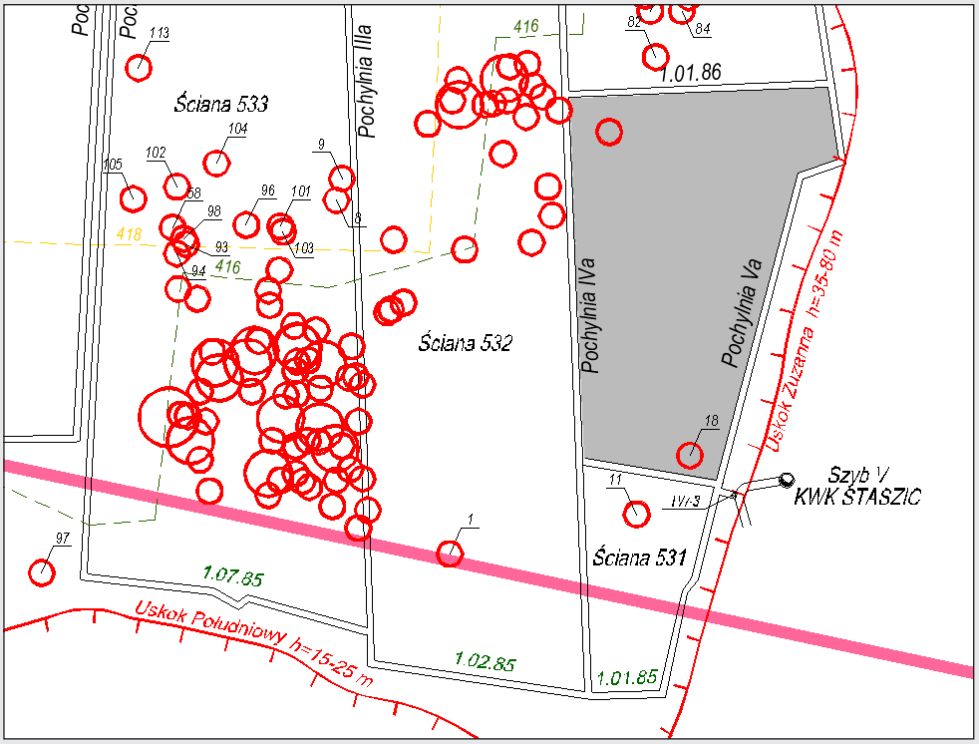

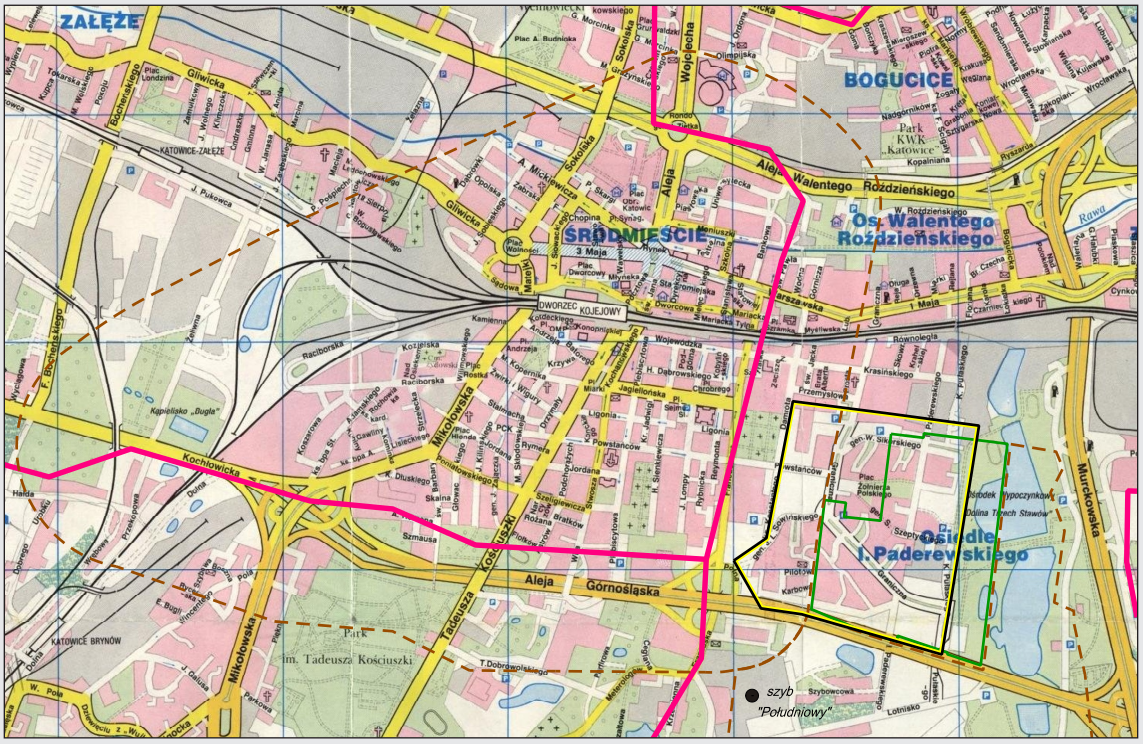

Na plenarnym posiedzeniu Komisji ds. Ochrony Powierzchni przed Szkodami Górniczymi, które odbyło się 24.09.1987 r. *(Uchwała nr 144) w sprawie 1 fazy II etapu skoordynowanej eksploatacji górniczej na lata 1987–1995 w filarze ochronnym Śródmieścia Katowic, zwiększono znacznie,w porozumieniu z Prezydium Komisji ds. Tąpań w Kopalniach Węgla Kamiennego, przestrzenny zakres dalszej skoordynowanej eksploatacji górniczej i ochrony powierzchni miasta przez dołączenie do dotychczasowej strefy Śródmieścia przyległych od wschodu terenów Osiedla mieszkaniowego im. Paderewskiego, szybu „Południowego" KWK Katowice oraz doliny potoku leśnego wraz ze stawami (Dolina Trzech Stawów).*

Z zakresu tego wyłączono działalność górniczą pod centralną częścią Osiedla do czasu wykonania prac zabezpieczających. (Uchwała 162 ww. Komisji ds. Ochrony Powierzchni z dnia 8.07.1992 r. umożliwiła – pod pewnymi warunkami, które zrealizowano – tę eksploatację).

***Wielki Tydzień 1989 roku**. W KWK „Katowice" to tragiczny czas ...*
W oddziale IV, na ścianie w pokł. 405, giną przysypani węglem, przodowy i kombajnista.
W dwa dni później, podczas robót remontowych w zbiorniku retencyjnym, traci życie pracownik oddziału szybowego (Domagała). Pod koniec feralnego tygodnia, w drodze do pracy umiera w autobusie, radca prawny kopalni ... [9, 14]

***Kiedy z dniem 1 stycznia 1990 roku** wchodził w życie, i naszą świadomość Plan Balcerowicza, cena dolara wynosiła już ~10 000 zł, a dług Polski ~42,3 mld dolarów ...*

***Górnictwo** w tym długu nie partycypowało, a wręcz odwrotnie, **eksportując węgiel** łagodziło jego rozmiary ...*
*Decyzją polityczną również w nowej rzeczywistości użyto węgla, jako **„kotwicy"** hamującej inflację, czyli był on sprzedawany, jak za PRL, po cenach niepokrywających kosztów produkcji ...*

Tylko, że w tym przypadku sens takiej decyzji i strategii, był zupełnie inny niż przedtem ...

***Zaczęła się wielka restrukturyzacja górnictwa i Państwa** ...*

System nakazowo-rozdzielczy *wyczerpał co prawda swoje, nie tak dawno jeszcze „nieograniczone" możliwości, ale w nowym ustroju przez „chwilę", by przejść most równowagi, musiał pokazać swą siłę, bezwzględność* ***i maskujące rzeczywistość oblicze*** *...*

Górnictwo węgla kamiennego, jako niekwestionowany lider tego systemu*, nie mogło uniknąć poniesienia drastycznych konsekwencji nieuchronnych zmian ... niezależnie od zasług ...*

Liczyły się „grzechy" ... a te były: swoje, cudze, wspólne ...

Nie tylko z perspektywy postawionej „na głowie" ekonomii, ale przede wszystkim z perspektywy kopalń najostrzej można było dostrzec ten miotający się, pomiędzy faktami, a pozorowanymi działaniami, ***gospodarczy klincz*** *...*

A ironia losu *polegała na tym, że to właśnie* ***górnictwo****, chociaż najbardziej wyzyskiwane i poniewierane stanowiło* ***główną*** *podporę tego klinczu ...!* ***To musiało się zmienić*** *...! [8]*

1993 rok - W k r a j u w i e l k i e p r z e m i a n y *...*



Na Śląsku, w górnictwie *(po prawie 3. latach funkcjonowania kopalń w nowej rzeczywistości: rady pracownicze, „konkursy" na dyrektorów, „samodzielność", konkurencja czyli „wolna amerykanka", rzesze ekspertów - różnych w tym zagranicznych, biznes plany, selekcja, listy rankingowe ... polityka ...),* ***z dniem 1 marca powstają spółki węglowe; tajfun o nazwie restrukturyzacja przybiera na sile*** *....*



KWK „Katowice" znalazła się w składzie KHW S.A., a frontowo swoje główne pole wydobywcze obejmujące ok. 0,6 km² przygotowuje na głębokości ponad 600 metrów pod wielosegmentowym, wysokokondygnacyjnym, zamieszkałym przez ok. 11 tys. ludzi osiedlem Paderewskiego.

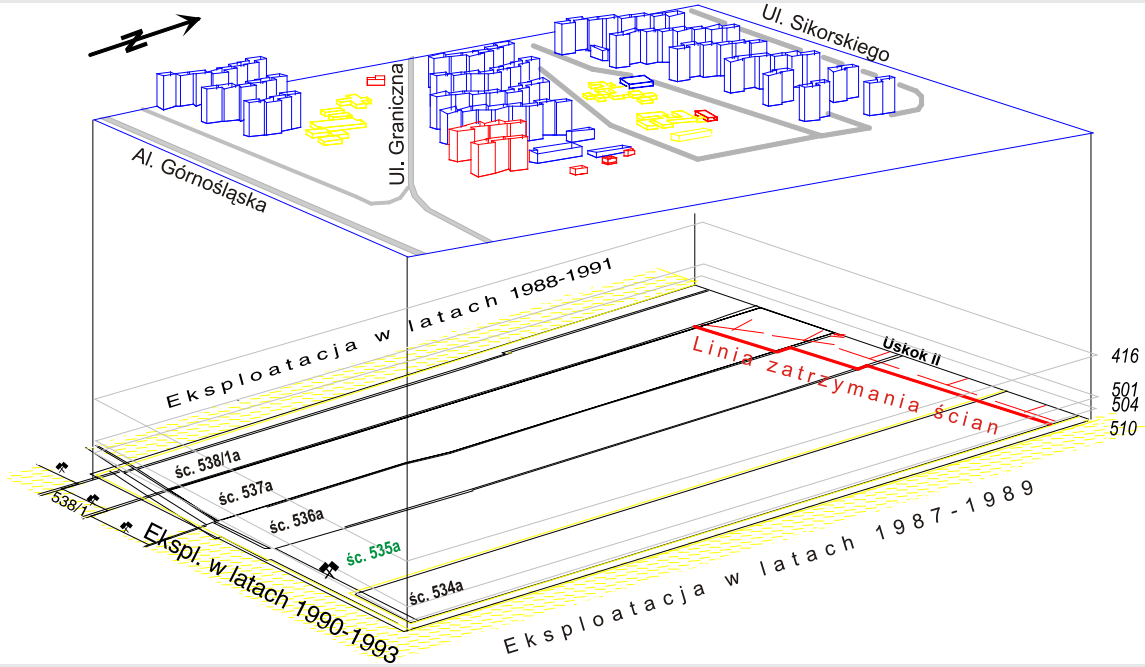

Na samym osiedlu w ścisłej współpracy z zarządem spółdzielni mieszkaniowej kończy usuwać budowlane fuszerki (z okresu budowy bloków 1974-84 zaliczonych do wysokiej trwałości).

Był to duży zakres prac związanych z przygotowaniem budynków (dylatacje) i całej infrastruktury (sieć gazowa, wodociągowa, kanalizacyjna) osiedla (łącznie z rzeczową informacją) do eksploatacji węgla.

1.08.1994 **Rozpoczęcie ścianą 535a eksploatacji na podsadzkę hydrauliczną** *I warstwy pokładu 510 pod Osiedlem Paderewskiego. Wydobycie kopalni ~1,5 mln ton/rok;* ***wydobycie spod Osiedla w ciągu 4 lat*** *(do 31.07.1998)* **- 1,95 mln ton**.




„NIECH ŻYJE NAM GÓRNICZY STAN..."
MIMO PRZECIWNOŚCI LOSU!
KWK »KATOWICE«
BARBÓRKA
Szczęśliwego Nowego Roku 1995



Eksploatacja pod Śródmieściem Katowic *przez cały okres jej prowadzenia charakteryzowała się stosowaniem bardzo dobrej podsadzki hydraulicznej. Początkowo była to tylko mieszanina I i II klasy piasku z wodą, ale już w końcu lat 80-tych zwrócono uwagę, że bardzo dobre parametry ściśliwości uzyskuje się przez dodawanie do piasku podsadzkowego odpowiedniej jakości i granulacji skał odpadowych z bieżącej produkcji kopalni.*

Dla przypomnienia podaje się, że przez długie dziesiątki lat ze skał odpadowych tworzono wielkie hałdy i składowiska. Oprócz faktu, że zajmowały duże tereny i zniekształcały krajobraz, miejsca takie były źródłem emisji pyłów, gazów, dymów, skażeń cieków powierzchniowych, gleb itp. Jedną z pierwszych która wdrożyła wykorzystanie skał odpadowych do procesu produkcji była KWK „Katowice", a miejscem lokowania - wyrobiska poeksploatacyjne pod Śródmieściem Katowic. Opracowano w tym zakresie i wdrożono szeroki program technologii zagospodarowania skał odpadowych, żużli wielkopiecowych i pyłów dymnicowych w wyrobiskach górniczych. Poczyniono szereg prac adaptacyjnych w efekcie czego od 1988 roku do chwili zakończenia eksploatacji pod Śródmieściem Katowic (1998 rok) bez zasadniczych negatywnych skutków na powierzchni, podsadzkę stanowiła mieszanina piasku (65-70%), skał odpadowych i żużli wielkopiecowych (30-35%) oraz wody w proporcji 1:1 do 1:1,5. Wdrożona technologia umożliwiła po odpowiednim przetworzeniu dodawanie do mieszaniny podsadzkowej całej ilości skał odpadowych z bieżącej działalności kopalni. Okresowo zagospodarowywano również część odpadów obcych (np. Huta „Katowice" - żużel wielkopiecowy, czy KWK „Wieczorek" - kamień).

W odniesieniu do pyłów dymnicowych (poprzemysłowych) doświadczenia wykazały, że pyły takie nie mogą być stosowane jako komponent do podsadzki hydraulicznej*, natomiast nadają się bardzo dobrze jako materiał do profilaktyki przeciwpożarowej i wypełniania starych zrobów w tym nieczynnych wyrobisk.*

Obszar osiedla Paderewskiego to teren *o bogatej przeszłości górniczej. Prowadzono tu (z dużymi technologicznymi przerwami) eksploatację od 1916 roku, wybierając sumarycznie, przed wybudowaniem osiedla, na większości obszaru jego lokalizacji nawet 26 metrów warstw węgla (ponad 8 mln ton).*

Dokonana wielokrotna eksploatacja spowodowała powstanie systemów osłabień struktury i spękań górotworu w tym również grubych kompleksów piaskowców, czemu sprzyjały pozostawione w różnych pokładach i w różnym zakresie resztki oraz utworzone przez nie krawędzie.

Według ekspertyz w związku ze spodziewanymi wstrząsami górotworu rzędu 10^7J, pierwsze znaczące uszkodzenia budynków mogły wystąpić przy prędkościach drgań gruntu ponad 500 mm/s^2 (te rzeczywiste nie przekroczyły 120 mm/s^2).

Eksploatacja ta prowadzona na podsadzkę hydrauliczną, nie zagrażała osiedlu i jego mieszkańcom*. Mogła jednak powodować, ze względu na wstrząsy, ich dyskomfort;* ***była bardzo trudna i niebezpieczna, ale tylko dla górników*** *...*

Atutem kopalni była jej rentowność *(b. dobry węgiel energetyczny rekompensował ceną wyższe koszty wynikające ze stosowania podsadzki hydraulicznej czy prac profilaktycznych, głównie przeciwtąpaniowych i przeciwpożarowych, ale również w zakresie robót przygotowawczych, w których na szeroką skalę stosowano zagęszczenie obudów chodnikowych, a w najbardziej zagrożonych odcinkach zabudowę odrzwi w technologii „zamkniętej" czy „podwójnej"),* ***minusem, usytuowanie*** *...*

Nadeszły nowe czasy a z nimi inne priorytety ...

Jedno niepowodzenie, o które w górnictwie nietrudno, zamykało zakład, na co wielu konkurentów tylko czekało, a media i część mieszkańców osiedla podgrzewały nieprzychylną atmosferę *... [7]*



1.07.1996 **Połączenie Kopalni „Katowice” z Kopalnią „Kleofas” pod nazwą** *KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO "KATOWICE-KLEOFAS". Dla byłej Kopalni „Katowice” nazwa brzmi: Kopalnia „Katowice-Kleofas” Ruch II, a „Kleofas” to Ruch I.*

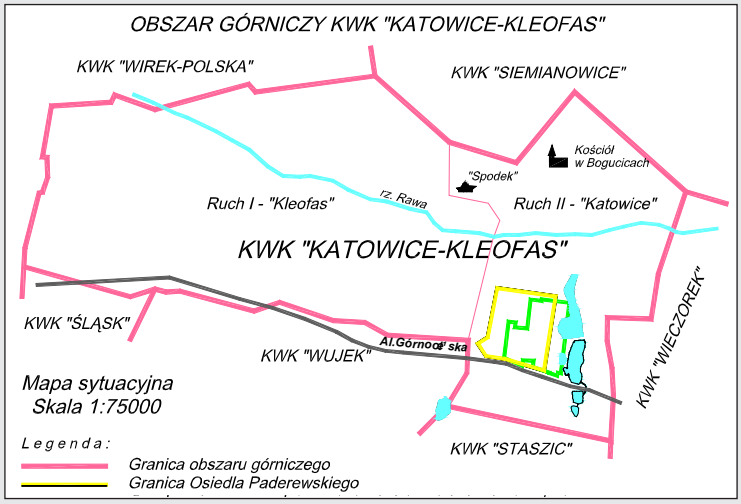




SZCZĘŚĆ BOŻE


itg
Prezes


sitg
Serdecznie
WITAMY


KALENDARIUM DZIAŁALNOŚCI KOŁA sitg
XVIII KADENCJA
MAJÓWKA '96




DYPLOM
sitg








DYPLOM
sitg
1892 - 1992
ILOŚĆ CZŁONKÓW KOŁA - 194
W TYM PAŃ - 27
CZŁONKÓW KLUBU SENIORA - 73
KOLEŻANKOM I KOLEGOM, KTÓRZY SWĄ
BEZINTERESOWNĄ DZIAŁALNOŚCIĄ PRZYCZYNILI
SIĘ DO TAK WYSOKIEJ OCENY NASZEGO KOŁA
W 45 lecie JEGO ISTNIENIA
SERDECZNIE DZIĘKUJE


KWK „KATOWICE-KLEOFAS"

3.05.1998 175 rocznica założenia kopalni „Katowice”



Kopalnia „Katowice-Kleofas” *realizuje wszystkie zadania związane z zabezpieczeniem bieżącej i przyszłej produkcji.*
Wyrażając się po sportowemu „To jest obrona przez atak”.
Nikt nie może mieć, najmniejszego nawet racjonalnego pretekstu, by zarzucić kierownictwu brak, na przykład, frontu robót - co było główną argumentacją w podawaniu przyczyn (oprócz kończących się zasobów czy trwała nierentowność) zamykania wielu zakładów wydobywczych ...





Widok z KWK „Katowice" na południe ...



Widok na KWK „Katowice" od al. Roździeńskiego ...

Fragmenty Katowic w czasie i po eksploatacji górniczej



Biblioteka Śląska.



Osiedle Paderewskiego - źródło [5]



W okresie prawie 28 lat *(1970-1998) wybrano spod Śródmieścia Katowic 46,16 mln ton węgla. Do tej ilości należy doliczyć wydobycie spod centralnej części osiedla Paderewskiego wynoszące 1,95 mln ton. Zmiana sytuacji gospodarczej, zmniejszenie zapotrzebowania na węgiel, rozwój miasta, spowodowało podjęcie w 1998 roku decyzji o zaniechaniu działalności górniczej w tym obszarze (wzm. str. 43, 44, 69, 73).*

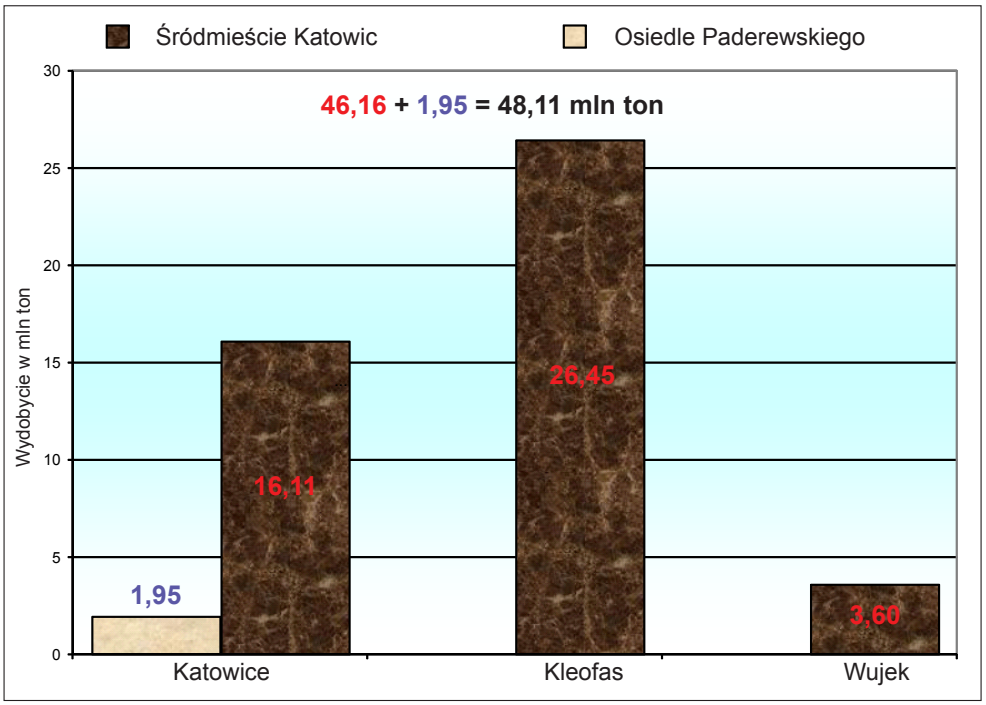

24.03.1999 r. - Kopalnia „Katowice-Kleofas" Ruch II „Katowice" *Uchwałą nr 78/99 KHW S.A.* ***postawiona w stan likwidacji****.*

31.07.1999 r. - Zakończenie eksploatacji w Ruchu „Katowice"*.* ***Kopalnia*** *wydobywając od 1823 roku około 120 mln ton węgla i dając pracę 7 pokoleniom zatrudnionych w niej ludzi -* ***zaprzestała działalności górniczej****.*



20.06.2000 r. - W Bogucicach wielka uroczystość*. W kościele pw. św. Szczepana odbyła się koronacja Obrazu MB Boguckiej koronami papieskimi, poświęconymi przez Jana Pawła II rok wcześniej (17 czerwca 1999 r.).*

„ ... MB Częstochowska wydaje się smutna, zatroskana,
Piekarska poważna,
Bogucka zaś jest pełna radości życia ..."









„Katowicka" Święta Barbara w 2001 roku w uroczystej procesji została przeniesiona do kościoła pod wezwaniem Św. Szczepana ...



W jakiś czas później, staraniem proboszcza parafii, ks. dr Jana Morcinka obraz św. Barbary „zamieszkał" w osobnej , na zewnątrz Sanktuarium MB Boguckiej kapliczce ...



30.09.2004 ***Zakończyła eksploatację Kopalnia Węgla Kamiennego „Katowice-Kleofas" spadkobierczyni tradycji górniczych katowickich dzielnic:***

***Dąb (1787-1998)**: Fürstin Hedwig (1787); Neue Hedwig (1805); Waterloo (1838) - Eminenz (1905) = Gottwald (1953) - Gottwald w tym Kleofas (1974) = Kleofas w tym Gottwald (1991); **Katowice-Kleofas Ruch I (1996-1998)**.*

211



***Bogucice (1823-1999)**: Ferdinand (1823) = Ferdynand (1922) = Katowice (1936) = Ferdinand (1940) = Katowice (1945) = Stalinogród (1953) = Katowice (1956); **Katowice-Kleofas Ruch II (1996-1999)**.*

176





***Załęże (1840-2004)**: Cleophas (1840) = Gottwald w tym Kleofas (1974) = Kleofas w tym Gottwald (1991); **Katowice-Kleofas Ruch I (1996-2004)**.*

164



ŁĄCZNIE W OBSZARZE TYM WYDOBYWANO WĘGIEL PRZEZ 217 LAT (od 1787 do 2004 r.).

W Dębie, na terenie dawnej kopalni „Eminencja” w 2005 roku *uruchomiono jeden z największych kompleksów handlowo-usługowo-rozrywkowych:* ***Silesia City Center****; odrestaurowano także zespół zabytkowych budowli z górującym nad nimi* ***szybem Jerzy*** *(miejsce pod szyb w 1904 roku poświęcił jego eminencja książe kardynał Georg Kopp, bp wrocławski, od imienia którego wziął nazwę, a całą kopalnię po uruchomieniu nazwano „Eminencja”)* ***w nieczynnej maszynowni którego, urządzono kaplicę św. Barbary*** *...*



W Bogucicach, teren po kopalni „Katowice” nazwany Strefą Kultury przeznaczony został pod budowę nowego Muzeum Śląskiego, Międzynarodowego Centrum Kongresowego oraz nowej siedziby Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia ...




1999 r.


2010 r.


2014 r.

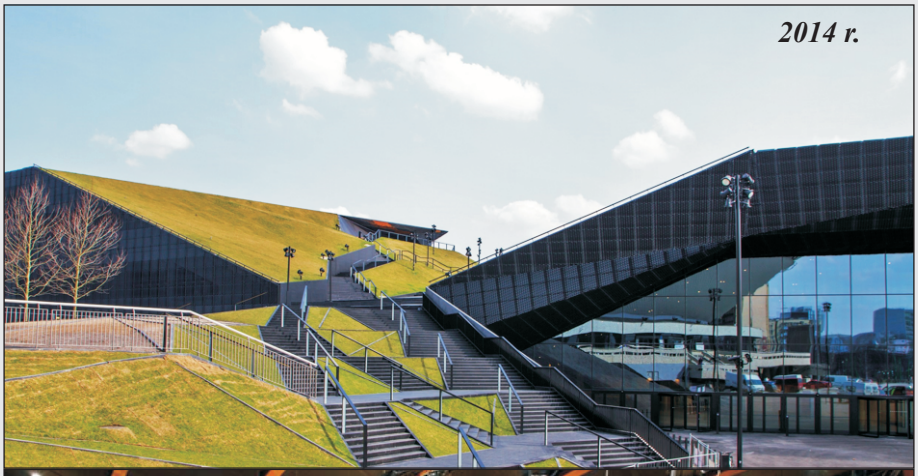

2014 r.



2014 r.



2014 r.



2015 r.



2015 r.



2015 r.

Bogucice.info
portal dzielnicy miasta Katowice

Bazylika Mniejsza w Bogucicach - 21.06.2015 rok.

Odbyła się Msza święta za parafian i uroczystość oficjalnego ogłoszenia sanktuaryjnego kościoła pw. św. Szczepana Bazyliką Mniejszą przez Nuncjusza Apostolskiego w Polsce arcybiskupa Celestino Migliore. W uroczystości towarzyszyli arcybiskup Wiktor Skworc, arcybiskup senior Damian Zimoń, biskup Piotr Libera, biskupi pomocniczy Marek Szkudło i Adam Wodarczyk oraz pozostali księża. Bazylika Mniejsza św. Szczepana jest pierwszą polską bazyliką ogłoszoną przez papieża Franciszka i 6. w archidiecezji katowickiej. Dyrektor wydziału duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej ksiądz Roman Chromy odczytał tekst polski dokumentu Stolicy Apostolskiej, a kazanie wygłosił biskup płocki pochodzący z Katowic Piotr Libera.
Dzień wcześniej, 20.06.2015 r. miał miejsce uroczysty Apel Maryjny, na którym chór parafialny Cecylia pod dyrekcją Tomasza Siemionka odśpiewał po raz pierwszy nową pieśń, Bogucka Pani, na cześć MB Boguckiej napisaną przez księdza dr Krzysztofa Kmaka. [17]







Od 1993 roku proboszczem bogucickiej parafii był kanonik honorowy i kapelan Jego Świątobliwości, ks. dr Jan Morcinek ...





Zdjęcia ze zbiorów Parafii pw. św. Szczepana.

* ***Po przejściu*** *(lipiec 2018 r.)* ***ks. Jana Morcinka*** *na emeryturę, proboszczem bogucickiej parafii, został,* ***ks. Tomasz Wiosna****, a po jego śmierci w wieku 50. lat (sierpień 2019 r.), funkcję tą objął 59. letni* ***ks. Krzysztof Sitek****.*



Źródło [17]

Muzeum Śląskie

1924 - 1927 - 1929 - 1935 - 1936 - 1939



1940 - 1944

1899 - Hotel „Grand”



1981 - 1984 - 1985 - 1992 - 2015 ...

27 czerwiec 2015 r. - otwarcie nowego gmachu Muzeum Śląskiego.



(...) Galeria sztuki polskiej,
Galeria sztuki sakralnej
i plastyki nieprofesjonalnej,
Historia Górnego Śląska
i Muzeum Śląskiego
oraz ekspozycje czasowe, różnorodne (...)

***Dyrektorem Muzeum Śląskiego od 2014 roku jest pani Alicja Knast** - mgr sztuki, była kurator-manager w Muzeum im. Fr. Chopina, a następnie dyrektor generalny wystawy głównej Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie ...*
(Wcześniej funkcję tą pełnili: Lech Szaraniec, Leszek Jodliński oraz Dominik Abłamowicz)



Kopalnia „Katowice” 1999 r.

2 0 l a t p ó ź n i e j . . .







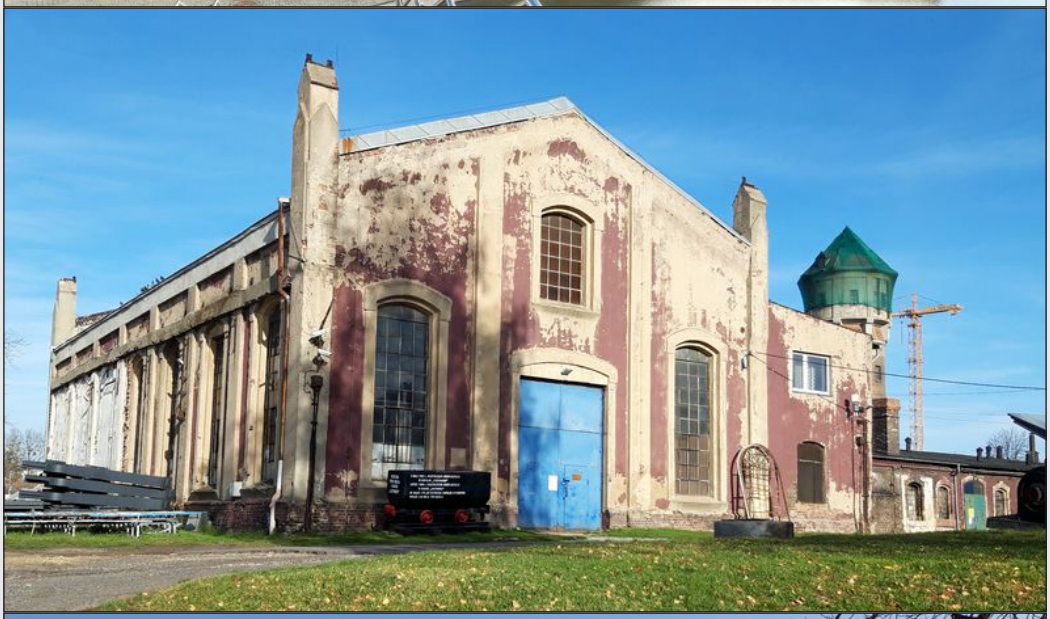







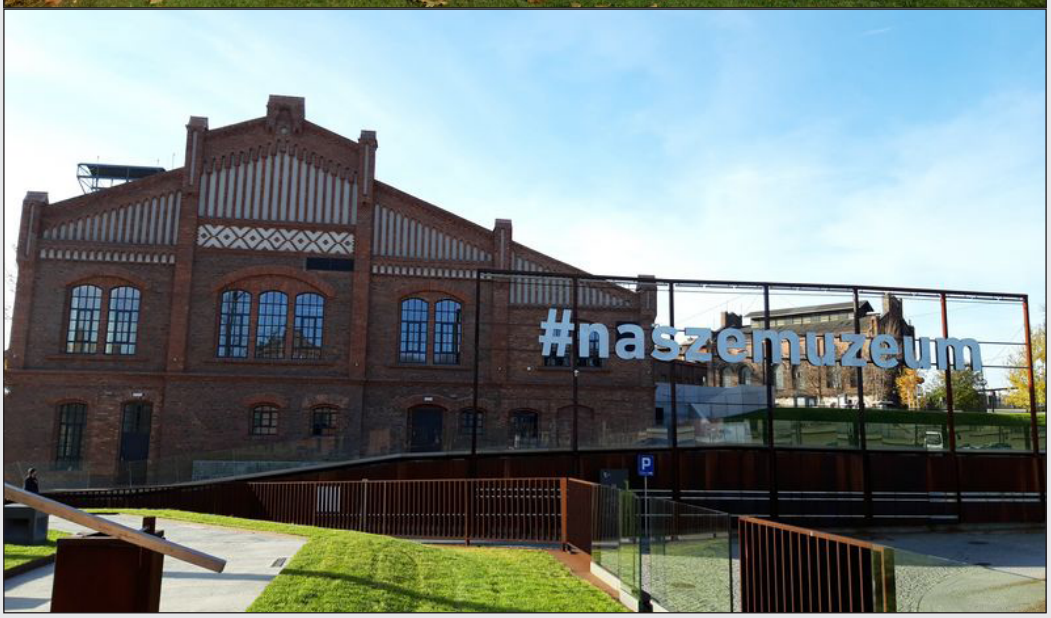
#naszemuzeum



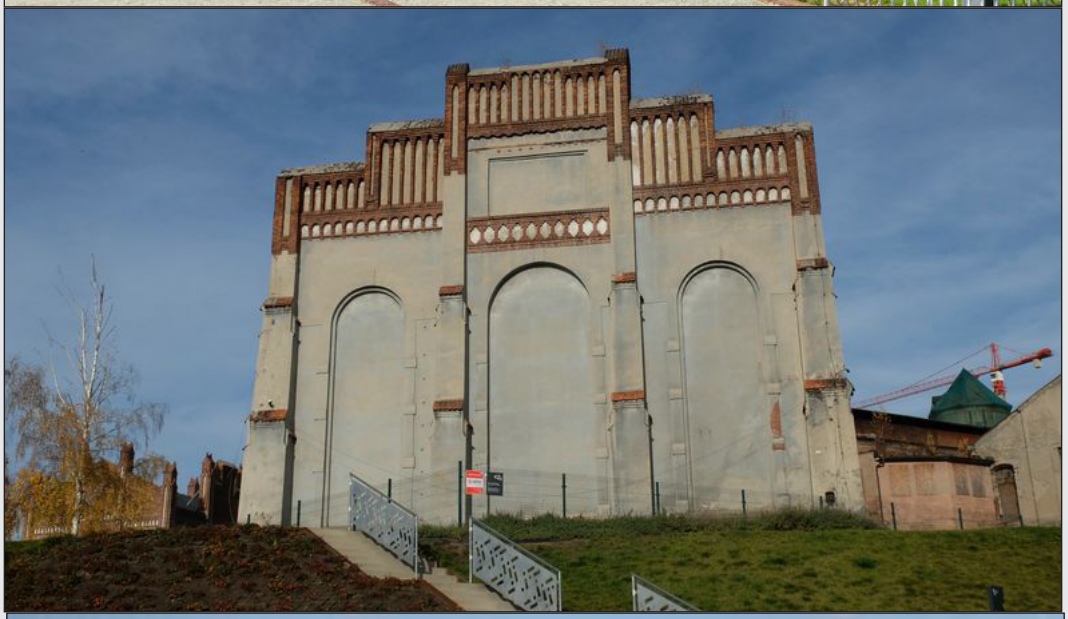


PRUDENTIAL

Aktualne miejsce spotkań członków PK SITG „K-F”



Bibliografia

1. *150 lat Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice", praca zbiorowa. Katowice 1973.*
2. *Kopalnia Węgla Kamiennego „Katowice", red. Maroszek H., Katowice 1988.*
3. *Borowy W. Robert: Wczoraj - dziś - jutro ... kopalni „Katowice-Kleofas". Historia węglem pisana. Katowice 1997.*
4. *Lisowski A.: Górnictwo węgla kamiennego w Polsce. Efektywność, restrukturyzacja, zarządzanie 1989-1995. Katowice 1996.*
5. *Moskal Jerzy, Janota Wojciech: ... Bogucice, Załęże et nova willa Katowice. Katowice 1993.*
6. *Musioł L.: Materiały do dziejów wielkich Katowic (1299-1799). Katowice 1936.*
7. *Pawełczyk Henryk: Wstrząsy górnicze i tąpania w warunkach eksploatacji pod terenem aglomeracji miejskiej. GIG 2004.*
8. *Pawełczyk Henryk: Górnictwo z bezpiecznej perspektywy. Kraków 2009.*
9. *Pawełczyk Henryk: Nie samym węglem górnik żyje. Bytom 2011.*
10. *Pawełczyk Henryk: Tyska geometria ... Tychy 2015.*
11. *Pawełczyk Henryk: Kronika 2004-2014 TKG SW AGH „Czeczott" w Tychach. Tychy 2015.*
12. *Pawełczyk Henryk: O eksploatacji węgla w obszarze centrum Katowic. Wydanie 1. Katowice 2015.*
13. *Pawełczyk Henryk: Tyska geometria czyli fenomen pod górnośląskim niebem. Tychy 2017.*
14. *Pawełczyk Henryk: Z jednej pamięci wyjęte szuflady. Tychy 2019.*
15. *Szczepański M.S.: Opel z górniczym pióropuszem. Katowice 2002.*
16. *W obcym kraju ... wojska sprzymierzone na G. Śląsku 1920-1922, red. Rosenbaum S. Muzeum Śląskie, Katowice 2011.*
17. *Makosz Tomasz: Portal Bogucice.info.*
18. *Świątkiewicz Wojciech, Wycisło Janusz: Parafia Bogucicka. Tradycja i współczesność. Katowice 1994.*

- *Zdjęcia nieopisane pochodzą ze źródeł o KWK „Katowice" oraz ze zbiorów prywatnych - członków Koła SITG. Cykl „20 lat później ..." wykonał Grzegorz Januszko.*
- *Rysunki górników - Maria Kowalczyk, Wyd. BESEDER, Kraków.*

Autor:
Henryk Pawełczyk
(tel. kom. 660 123 941)



Opracowanie komputerowe:
Józef Kuczborski
(601 056 290)



Współpraca:
Grzegorz Świątczak
(534 680 280)



Grzegorz Januszko
(604 111 784)



Waldemar Mansel
(603 903 521)



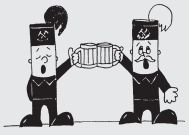



Listopad 2019 rok